



Numer
w sprzedaży
do 15.01.2025

nr 2 (1682) 9 stycznia 2025

6 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

TRZEBINIA

Przyszłość
elektrowni Siersza
bardzo niejasna.
Pracownicy nie
odpuszczają.

s. 3

ALWERNIA, CHRZANÓW

Spółeczne lodówki
po świętach
opustoszały

s. 7

TRZEBINIA

Na sesji płaczą
nad rozlanym
mlekiem

s. 11

CHRZANÓW

Szpital frontem
do porodów

s. 5

TRZEBINIA

Cmentarz bogatych
i biednych.
Fotoreportaż

s. 18

CHRZANÓW

W parafii
Matki Bożej
Różańcowej tylko
osiem ślubów
w roku

s. 6

CHRZANÓW

Co to jest karta
komunikacyjna
i gdzie kupić zwykły
bilet na autobus

s. 10

CHRZANÓW

Będzie konkurs
na nowego dyrektora
domu dziecka

s. 7

Czy bocian się na nas obraził?

Tylko w Pile Kościeleckiej w ubiegłym roku
przybyło mieszkańców. W demograficznym
kryzysie tkwią atrakcyjne wcześniej
Babice. W Chrzanowie i Trzebini wciąż
mamy ludnościową katastrofę.

W 2024 roku w powiecie chrzanowskim
z różnych powodów ubyło
1321 mieszkańców.
Od 2018 r. – prawie 8000. Co robić?
Czy częściej zerkać z nadzieją w stronę
bocianiego gniazda, czy uwierzyć, że kryzys
zażegnają nowe mieszkania i inwestorzy?

Nasz najnowszy raport demograficzny
i jego analiza s. 16–17

Czytaj też:

- Dobre wiadomości z chrzanowskiego szpitala, w którym rodzi się więcej dzieci s. 5
- O tym jak demografia wpłynęła na życie lokalnych parafii s. 6
- Moda na Piłę Kościelecką nie rozwiąże problemów demograficznych s. 2



2024

	 Urodzenia	 Zgony
Alwernia	67	125
Babice	44	90
Chrzanów	207	605
Libiąż	118	252
Trzebinia	152	409
Razem	588	1481

Parkowanie w Chrzanowie to wolna amerykanka



Za takie parkowanie w „strefie zamieszkania” na Sądowej w Chrzanowie grozi mandat w wysokości 100 zł

W całym centrum Chrzanowa są problemy z prawidłowym parkowaniem – przyznają policjanci. Nasi Czytelnicy podają listę miejsc, gdzie kierowcy łamią przepisy ze szczególną premedytacją. To dobra ściągająca dla drógówki.

Więcej na s. 9

ROZMOWY PRZEŁOMU



Chciałbym wejść na Mont Blanc – mówi Zbigniew Grabowski z Chrzanowa w rozmowie z Markiem Oratowskim. Pan Zbyszek nie lubi kanapowego życia. Ma rozliczne pasje, w których dominuje aktywność fizyczna.

s. 15



– Jako dziecko biegałem po pałacowym parku w Młoszowej. Teraz odkrywam dla zwiedzających Wawel – mówi Grzegorz Siata, przewodnik po zamku królewskim w Krakowie w rozmowie z Renatą Hejmo.

s. 19

Z ŻYCIA SOŁECTW I OSIEDLI

s. 12-13

O TYM SIĘ MÓWI

Strach iść po zmroku nad Chechło

Mieszkańcy skarżą się na egipskie ciemności na Topolowej w Chrzanowie. Nie ma tam lamp, a ruch pieszych na tej drodze jest o każdej porze dnia.

Chodzi o nieoświetlony odcinek Topolowej, od szpitala w kierunku zalewu Chechło. To popularna trasa spacerowa (wzdłuż jezdnii prowadzi ścieżka pieszo-rowerowa).

Droga jest powiatowa, ale generalnie starostwo nie zajmuje się montażem latarni, bo to gminy płacą rachunki za oświetlenie ulic i placów.

Na oświetlenie dróg w gminie Chrzanów zaplanowane jest 500 tys. zł w budżecie na 2025 r. Topolowa ma być zrealizowana w tym roku.

Właściciele prywatnych domów proszą też, aby na Topolowej powstały wyniesione przejścia dla pieszych, ponie-



Przy ul. Topolowej w Chrzanowie, od szpitala w stronę zalewu Chechło, nie ma latarni

waż niektórzy kierowcy bardzo szybko jeżdżą tą drogą.

Jest również postulat usytuowania przystanku autobusowego przy Topolowej, w sąsiedztwie skrzyżowania z Bukową.

A oto niektóre komentarze naszych Czytelników pod tekstem na ten temat opublikowanym na przelom.pl

● „Pierwsze dwa przejścia dla pieszych, od szpitala w kierunku Piły Kościeleckiej, są zupełnie nieoświetlone (nad jed-

nym tylko mruga pomarańczowy sygnał) i pieszych W OGÓLE NIE WIDĄĆ!!! Jeszcze gorzej, gdy z naprzeciwka jedzie samochód i (chce czy nie) oślepią. Plus kropki deszczu/śniegu na szybie... Szczytem marzeń na tej drodze byłoby zrobić oznaczenia i doświetlenia takie, jak na Kątach (przy przystanku). Czy ktoś musi zginąć przy szpitalu, na którymś z tych „przejeżdż”, żeby chrzanowscy władze podjęli decyzję? Oczywiście najprościej jest pyskować i wyżywać się na

kierowcach i najłatwiej jest ich karać” – pisze pani Agnieszka.

● „Oświetlenie zapewne byłoby przydatne, ale bezpieczny pieszy to pieszy z odświeżeniem. Spacerujący też mają jakieś obowiązki, bo nieraz już spotkałam się z typem ubranym na czarno, który sobie mknął poboczem” – zauważa pani Beata.

● „Zróbcie zdjęcia po zmroku nie tylko Topolowej, ale i Bukowej, Olszynowej, Olchowej, Jąłowcowej i innych” – wylicza pan Jacek.

● „A kto jest taki mądry, żeby chodzić po zmroku nad Chechło?” – pyta pan Piotr.

● „Wystarczy pomyśleć. Prawdopodobnie są to osoby pracujące, które dany odcinek są zmuszeni pokonać pieszo lub na rowerze, dostając się np. z Kościelca w stronę Piły, Bołęcina. Jest tam również bardzo dużo osób, które biegają na danym odcinku, nie tylko o poranku” – odpowiada pani Wiktoria.

(ŁD)

Szefem po raz drugi



Artur Baranowski

Artur Baranowski ma 52 lata. Właśnie po raz drugi komisja konkursowa wybrała go na dyrektora chrzanowskiego szpitala. Co o nim wiemy?

Oprócz tego, że zastąpił jako skuteczny menadżer w pozyskiwaniu pieniędzy dla szpitala, jest ceniony za kontakty z ludźmi. Mimo że od wielu lat działa w PO, doskonale potrafił sobie ułożyć stosunki z będącymi u władzy w poprzedniej kadencji ludźmi z PiS. Ma także bogate doświadczenie samorządowe.

Jako mieszkaniec Krzeszowic w 2014 r. zdecydował się na start w wyborach do rady miejskiej i zdobył mandat. Użył wtedy największą liczbę głosów (429) spośród wszystkich kandydatów w gminie. W 2015 r. postanowił wystartować w wyborach parlamentarnych, bo chciał być senatorem. Nie został.

Artur Baranowski skończył wydział prawa i administracji na Uniwersytecie Śląskim, podyplomowe studia z zarządzania w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, pedagogikę i psychologię, a także zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy na Politechnice Krakowskiej.

Przez 12 lat pracował w firmie GATX, a potem również w Zarządzie Dróg i Komunikacji w Krakowie, Miejskim Zarządzie Zasobów Komunalnych w Chrzanowie oraz

w Urzędzie Miejskim w Krzeszowicach. Od 2011 r. był zastępcą dyrektora ds. administracyjnych w krzeszowickiej balneologii (obecnie Małopolski Szpital Rehabilitacyjny).

Był także wykładowcą w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie, a także Powiatowym Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chrzanowie i tamtejszym oddziale Stowarzyszenia Księgowych w Polsce oraz w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej.

Pełnił funkcję wiceprezesa Lokalnej Grupy Działania Źródło w Krzeszowicach, prezesa Fundacji na Rzecz Ośrodka Rehabilitacji Narządu Ruchu Sanus w Krzeszowicach; był członkiem komisji rewizyjnej Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowickiej. Często można go było spotkać na boisku, bo lubił pokopać w piłkę. Jeździ na nartach, próbował też morsowania.

Od 2019 r. jest dyrektorem Szpitala Powiatowego w Chrzanowie. W grudniu 2024 r. ponownie wystartował w konkursie na to stanowisko. Jego kontrkandydatem był Andrzej Osiniak, kiedyś jego szef w krzeszowickiej balneologii, a potem dyrektor różnych ośrodków w Małopolsce.

Komisja konkursowa wybrała Baranowskiego. Jej decyzję musi zatwierdzić zarząd powiatu, co powinno się stać jeszcze w tym tygodniu.

Artur Baranowski ma żonę i trójkę dzieci.

(ES)

MOIM ZDANIEM

Spółdzielcy szczęściarze!

GRAŻYNA KAIM

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chrzanowie znowu wymiała! Przepraszam za ten kolokwializm, ale jeśli chodzi o jej ofertę dla dzieci na ferie zimowe, to biorąc pod uwagę organizację zajęć i grafik oraz cenę, to w Chrzanowie jest bezkonkurencyjna.

Organizowane w ramach półkolonii zajęcia w klubie Pegaz odbywają się codziennie, trwają 5 godzin i kosztują 250 zł – za dwa tygodnie!

Nic dziwnego, że gdy tylko wyznaczony jest dzień zapisów, to kolejka chętnych jest imponująca. W tym roku ponoć pierwsza osoba była pod spółdzielczym klubem o 3.30. Koleżanka, która przyszła o 6 rano, znalazła się na liście już poza pierwszą dziesiątką.

Od kiedy jej syn opuścił przedszkole, na słowa: ferie i wakacje cała trzęsie się z nerwów. Oczywiście ze względu na dylemat: co zrobić z dzieckiem? Sama chodzi do pracy, a nie ma na wyciągnięcie ręki młodej, sprawnej babci, która spędzi czas z chłopcem lub będzie go odprowadzać i przyprowadzać z trwających półtoręj godziny zajęć feryjnych czy seansów kinowych oferowanych przez lokalne instytucje kultury. Nie ma też na tyle zasobnej kieszki, by zapisać go na komercyjnie półkolonie w cenie około tysiąca złotych albo i więcej za tydzień.

I tak jest szczęściarą, bo mieszka w spółdzielczym bloku i może (przy odrobinie samozaparcia) zapisać dziecko na półkolonie.

Miała niedawno okazję, by przepisać się do spółdzielczego lokum. Nie skorzystała. Głównie dlatego, że blokiem tym nie zarządza Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa, tylko wspólnota, więc straciłaby prawo do korzystania z wakacyjnej i feryjnej oferty spółdzielni.

To pokazuje, jak wielkim problemem i wyzwaniem dla rodziców dzieci z młodszych klas podstawówki jest zapewnienie im opieki w czasie wolnym od zajęć szkolnych.

Ani szkoły, ani ośrodek kultury nie wychodzą im naprzeciw. Szkoda, że na przykład chrzanowscy radni nie widzą tego problemu. Najprawdopodobniej wszyscy liczą na to, że rodzice jakoś sobie poradzą. Faktycznie, jakoś sobie radzą, ale czy naprawdę nie da się nic zrobić, żeby im to ułatwić?

MOIM ZDANIEM

Piła to tylko moda

ALICJA MOLENDĄ

Znane w latach 90. XX wieku wyzwanie „ekonomia, głupcze”, w trzeciej dekadzie XXI w. śmiało zastąpić można hasłem „demografia, głupcze”. Popatrzenie na liczby w tegorocznym Przełomowym raporcie ludnościowym na s. 17. One nie koloryzują rzeczywistości. Pokazują czarno na białym pierwszorzędny problem naszych czasów, jakim jest demografia właśnie.

Jak zażegnać ten potężny kryzys widoczny w spadającej liczbie ludności i stosunku urodzeń (588) do zgonów (1481)? Lokalne władze wierzą w zbawczą moc budownictwa mieszkaniowego, które ma zatrzymać młodych i przyciągać nowych mieszkańców. Tworzą przyjazne warunki do inwestycji.

Nie wierzę jednak w skuteczność tej walki. Dlaczego? Po pierwsze dlatego, że tym samym sposobem, z tym samym problemem walczy teraz prawie każda mniejsza gmina w Polsce. Po drugie dlatego, że w XXI wieku ludzie migrują, emigrują i coraz częściej nie przywiązują tak wielkiej wagi do posiadania własnościowego mieszkania czy domu jak dawniej. Mając dobrą pracę mogą zamieszkać gdziekolwiek na świecie i często to miejsce zmieniać. Są mobilni i gotowi na wyjazd w każdej chwili. Kierują nimi często mało racjonalne kryteria, takie np. jak otoczenie radosnych, uśmiechniętych, bezproblemowych ludzi. Z tego powodu osiedlają się np. w Hiszpanii lub Holandii.

A dzieci? Pary, już niekoniecznie małżeństwa, o ile mogą je mieć, decydują się na dzieci jak najpóźniej. Albo wybierają życie wolne od rodzicielskich trosk i nie decydują się na nie wcale. To jest zjawisko coraz bardziej powszechne.

Skąd mój pesymizm? W ostatnim roku, w mojej bliższej rodzinie ani w rodzinach znajomych, nie urodziło się żadne dziecko. Pożegnałam się z tym na zawsze kilka bliskich mi osób. Wśród nich także kilka osób samotnych, którym brak systematycznego kontaktu ze światem na pewno życia nie przedłużył. Samotność to potężne wyzwanie społeczne.

Kiedy otwieram okno w kuchni, to widzę z niego cztery puste od lat domy. Na mojej ulicy i na wielu innych, takich domów jest po kilkanaście. Nikt do nich nie wraca. Za kilka lat lokalne władze, jak inne kraje na Zachodzie, będą musiały i ten problem rozwiązać, bo straszyć nas będą ruiny. Stąd mój pesymizm.

Sukces ludnościowy Piły Kościeleckiej, o którym piszemy w tym numerze, cieszy, ale według mnie jest kwestią pewnej terytorialnej mody. Jeszcze niedawno modna była Siersza, okolice Babic, niektóre rejonowe gminy Alwernia. Nawet nikt nie zwracał uwagi, czy jest tam np. kanalizacja, czy są drogi, tylko się budował. Teraz pięć minut ma Piła. Moda zmienia świat tylko na chwilę, dlatego o demografii trzeba myśleć szerzej.

3596

mieszkańców liczy największa wieś w powiecie chrzanowskim, którą są Żarki w gminie Libiąż.

Drugie miejsce w tym zestawieniu zajmuje Balin (3226) w gminie Chrzanów, w którym mieszkają tylko trzy osoby więcej niż w Pławie (3223). W gminie Babice największe jest Zagórze (2912 mieszkańców). W gminie Trzebinia największa wieś to Młoszowa, mająca 2585 mieszkańców. W gminie Alwernia prym ludnościowy wiodą Regulice z 1871 mieszkańcami.

Budowa nowej drogi do rafinerii się komplikuje

TRZEBINIA.
Projekt nowego odcinka drogi od ul. Sikorskiego do rafinerii wciąż nie jest gotowy. Brakuje w nim uzgodnień.

Opracowanie dokumentacji wraz z uzyskaniem u starosty zezwolenia na realizację inwestycji drogowej (ZRIID) dla nowego odcinka od DP 1044K ul. Sikorskiego do ul. Fabrycznej lub Rafinerijnej w Trzebini okazało się w planowanym terminie niemożliwe. A jeszcze w listopadzie, na spotkaniu z mieszkańcami Wodnej w starostwie, padło zapewnienie inwestora (PZD), że jest na ukończeniu.

Jak się jednak okazuje, projektant nie uzyskał wciąż uzgodnień z PKP PLK S.A. Dyrektor PZD Grzegorz Żuradzki tłumaczył zarządowi powiatu, że wniosek do PKP wysłany był 21 grudnia 2023 r. i do tej pory nie został rozpatrzony. Na jednym zebrań z mieszkańcami mówił, że PKP widzi tylko jedno miejsce przecięcia linii kolejowej przez nową drogę. Dokumentu, który to stwierdza, nie ma.

W tej sytuacji autor opracowywanego pro-

jektu (NIWELETA Sebastian Gwizdek z Węgrzc) zwrócił się do PZD z prośbą o przedłużenie terminu jego wykonania. Taką zgodę PZD za przyzwoleniem zarządu powiatu wydał. Ostateczny termin zakończenia projektowania i uzyskania decyzji ZRID minie 30 kwietnia 2025.

Budowa nowej drogi do rafinerii to część inwestycji obejmującej też przebudowę i rozbudowę dróg powiatowych w gminach: Chrzanów i Trzebinia (Wodzińskiej i Sikorskiego). Wykonawcą jest STRABAG Infrastruktura Południe Sp. z o.o. z Wrocławia. Umowę strony podpisały w starostwie 28 maja 2024 r. Koniec inwestycji przewidziany jest we wrześniu 2025. Na razie prace prowadzone są od strony Chrzanowa. Od strony Trzebini nic się nie dzieje.

Celem projektu jest poprawa bezpieczeństwa poprzez stworzenie odcinka alternatywnej nowej drogi dla ruchu ciężkiego obsługującego zakład Orlenu Południe w Trzebini, z jednoczesnym wykonaniem bezpiecznych skrzyżowań oraz około 3-kilometrowego połączenia ścieżką rowerową Chrzanowa i Trzebini. W ramach projektu powstaną dwa skrzyżowania o ruchu okrężnym.

(AM)

Pracownicy Elektrowni Siersza nie odpuszczają

Związkowcy z Elektrowni Siersza czekają na konkrety dotyczące przyszłości zakładu. Tymczasem wciąż obowiązuje uchwała zarządu Turonu Wytwarzanie dotycząca jego likwidacji z końcem 2025 roku. Scenariusze zakładające m.in. przejście elektrowni na biomasę i budowę magazynu energii wciąż pozostają tylko pomysłami.

Na początku grudnia poseł PiS-u Filip Kaczyński z Wadowic złożył do marszałka Sejmu interpelację dotyczącą Elektrowni Siersza. Zaapelował o „podjęcie działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego oraz stabilność społeczną regionu”. Pod koniec roku dostał odpowiedź od Roberta Kropiwnickiego, wiceministra aktywów państwowych.

Wiceminister aktywów państwowych napisał posłowi Kaczyńskiemu, że z wyjaśnień przedstawionych przez Tauron Polska Energia S.A. wynika, że nie zapadły jeszcze żadne wiążące decyzje dotyczące ewentualnych koniecznych wyłączeń poszczególnych jednostek wytwórczych Tauron Wytwarzanie S.A. W tym dwóch bloków energetycznych o mocy 153 MW w Elektrowni Siersza.

KOMERCJALIZACJA MOŻE ZMIENIĆ SYTUACJĘ

Wiceszef resortu aktywów państwowych przypomniał, że uchwała spółki nie wyklucza dalszej eksploatacji bloków Elektrowni Siersza po 2025 r., o ile produkcja energii będzie rentowna.

Stwierdził, że Tauron rozpoczął dialog z załogą i stroną społeczną. A także prowadzi analizy techniczno-ekonomiczne mające na celu poszukiwanie najlepszych rozwiązań umożliwiających uruchomienie nowych projektów biznesowych z wykorzystaniem potencjału oraz terenów Grupy Tauron. Także tych zlokalizowanych w Trzebini. Analizy dotyczą m.in. ewentualnej komercjalizacji Elektrowni Siersza poprzez przygotowanie jednostek do spalania innego rodzaju paliwa, na przykład biomasy, albo poprowadzenie nowych inwestycji na tym terenie, np. budowy magazynu energii wraz z instalacją fotowoltaiczną oraz budowy jednostek szczytowych gazowych.

„Planowane inwestycje na terenach Elektrowni Siersza pozwolą na kontynuację działalności gospodarczej, co skutkować będzie odprowadzaniem podatków do gminy Trzebinia. Jednocześnie spółka podtrzymuje składane deklaracje gotowości do kontynuacji współpracy z samorządem i podjęcia działań, które prowadzić będą do zapewnienia ciągłości dostaw ciepła dla osiedli Gaj i Energetyków np. poprzez budowę lokalnych kotłowni kontenerowych” – dodał Robert Kropiwnicki.

Tym samym wiceminister

Właścicielem Elektrowni Siersza jest spółka akcyjna Tauron Wytwarzanie należąca do spółki akcyjnej Tauron Polska Energia, nadzorowana przez ministerstwo aktywów państwowych. Zgodnie z podjętą kilka lat temu przez Tauron uchwałą, wyłączenie dwóch pozostałych na terenie Elektrowni Siersza bloków energetycznych ma nastąpić do 31 grudnia 2025 roku. Związkowcy walczą o przedłużenie żywotności zakładu. Przekonują, że zakład spełnia normy środowiskowe, a techniczna żywotność bloków może trwać aż do 2041 roku.

powtórzył argumenty podnoszone na listopadowym spotkaniu w DK „Sokół” w Trzebini z udziałem posłów, samorządowców, związkowców oraz kierownictwa grupy Tauron.

Jednak już po tym spotkaniu Tauron przedstawił swoją nową strategię, zakładającą dekarbonizację. Zgodnie z nią, za 15 lat koncern chce produkować wyłącznie „czystą energię”.

CZY TO JEST GRA NA CZAS?

Jakie kroki podjęła w ostatnim czasie i planuje podjąć strona społeczna, walcząca o przedłużenie żywotności zakładu?

- Systematycznie jeździmy w kilka osób z naszymi banerami. W ostatnim czasie eksponowaliśmy je m.in. na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie oraz w centrali naszej spółki i pod Elektrownią w Jaworznie. Chodzi o to, by mieszkańcy i decydenci nie zapomnieli o naszym zakładzie. Wybieramy się 9 stycznia do Warszawy autokarem na organizowany przez Solidarność protest w obronie likwidowanych elektrowni. Podejdziemy pod ministerstwo aktywów państwowych i siedzibę Polskiej

Grupy Energetycznej. Wiem też od burmistrza, że 19 lutego odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji energii poświęcone Elektrowni Siersza. Liczę, że dostaniemy zaproszenie i będziemy w nim czynnie uczestniczyć – mówi Marek Staroń, przewodniczący Związku Zawodowego „Kontra” przy Elektrowni Siersza, który działa też w powołanym w październiku Pracowniczo-Społecznym Komitecie Protestacyjno-Strajkowym w obronie Elektrowni Siersza.

- Fakt jest natomiast taki, że pod koniec grudnia Miejski Zarząd Nieruchomości sp. z o.o. w Trzebini, dostał informację, że od 1 stycznia 2026 roku Veolia nie będzie dostarczać ciepła dla mieszkańców w otoczeniu elektrowni zgodnie z uchwałą likwidacyjną. Na razie słyszymy tylko, że trwają analizy, ale nie informuje się nas o żadnych konkretach. A czas biegnie. Dlatego napisałem ostatnio do zarządu Tauronu Polska Energia, by konkretnie podali nam, na jakim są etapie, i w którym kierunku to idzie. Obym się mylił, że jest to tylko gra na czas – dodaje Marek Staroń.

Marek Oratowski

Licealiści z Libiąża chcą reprezentacji w samorządzie

Licealiści zaproponowali utworzenie młodzieżowej rady gminy. Nie jest jednak przesądzone, czy powstanie, bo doświadczenia sąsiadów pokazują, że takie rady mają krótki żywot.

Na grudniowej sesji libińskiej rady pojawili się licealiści ze szkoły KSW w Libiążu - Natalia Siuda i Wiktor Ptasinski. Powiedzieli, że reprezentują nieformalną grupę uczniów i zaproponowali utworzenie młodzieżowej rady gminy.

O CO CHODZI INICJATOROM

- Powinniśmy mieć szansę do poznania idei samorządowej oraz wzbogacania wiedzy na ten temat. W przyszłości to my będziemy rozwijać tę gminę. Taka rada mogłaby pomóc w rozwiązywaniu codziennych, prozaicznych bolączek i problemów uczniów. Mam na myśli na przykład montaż stojaków na rowery przy szkołach, remont chodników i placów zabaw przy placówkach oświatowych, a także pomoc w organizacji większej liczby wydarzeń artystycznych, kulturalnych i sportowych. Bardzo dobrą inicjatywą jest uruchomienie Sceny Młodych w LCK. Chcielibyśmy się także jako młodzież pokazać w czasie Dni Libiąża – powiedział Wiktor Ptasinski.

Jego zdaniem, promocja m.in. w social mediach sprawi, że znajdą się osoby chcące się włączyć w jej pracę. Rada może być kuźnią lokalnych liderów.

- Zdaję sobie sprawę, że jednostką, gdzie takie gremium powinno działać, jest powiat. Z różnych przyczyn na razie się to jednak nie udaje. Dlatego nasza gmina powinna być tutaj liderem, za którym powinny pójść inne samorządy – zaznaczył Wiktor.

DIALOG W INNEJ FORMIE

- Czy jesteście w stanie zainteresować działalnością w radzie także studentów, by nie uciekali z Libiąża? - pytała radna Marta Artymiak.

- Myślę, że tak. Sama za rok będę studentką i mam zamiar

działać – odpowiedziała Natalia Siuda.

Burmistrz Jacek Latko był nieco bardziej sceptyczny.

- Osobiście wiąże spore nadzieje z nowo powołaną Sceną Młodych. To od was teraz będzie zależało, jak ona będzie działać. Podczas spotkania z samorządem uczniowskim prosiłem o zastanowienie się, w jaki sposób chcecie sformalizować waszą działalność. Następnie możemy rozważać, czy lepsze będzie powołanie rady młodzieży, czy może jakiejś innej. Na pewno potrzebny jest dialog pomiędzy wami a samorządem gminnym – stwierdził.

Temat zatem nie jest przesądzony.

SA PIENIĄDZE, JEST ZAPAL
Doświadczenia z radami

młodzieżowymi w naszym regionie nie są najlepsze. Młodzieżowa Rada Powiatu Chrzanowskiego działała z przerwami. Ostatni raz została reaktywowana na początku 2018 roku. Poprzednia rozpadła się po tym, jak duża część jej członków opuściła mury szkoły średniej. Nowa liczyła 16 osób, w tym 10 nowo wybranych. Jednak z jej planów niewiele wyszło i po kilku miesiącach słuch po radzie zaginął. Ostatnim jej pomysłem była Chrzanowska Karta Zniżek dla Młodych.

Jak tłumaczy radny powiatowy Michał Gawroński, opiekun tego gremium, młodzież nie była zbyt chętna do działania. A i członkowie zarządu powiatu niezbyt interesowali się młodzieżową radą, która nie

miała osobowości prawnej. Samorządowcy tłumaczyli więc, że nie mogą jej dofinansować.

Z rad gminnych najbardziej obiecująco wygląda Młodzieżowa Rada Miejska w Krzeszowicach, skupiająca uczniów w wieku 13 do 18 lat. Wybrana w lutym ubiegłego roku podjęła już sporo inicjatyw. Zbierała pieniądze na schronisko Psie Pole w Raławicach, odwiedziła sejm na zaproszenie posła Doroty Marek. W grudniu jej członkowie uczyli się publicznego przemawiania oraz umiejętności debatowania. Być może zapal uczniów do pracy w radzie wynika też z tego, że burmistrz Krzeszowic wygospodarował dla młodych radnych trochę pieniędzy, by mogli realizować swoje pomysły.

Marek Oratowski

Bezpieczeństwo opiera się na lokalnych jednostkach

Wyjazdy OSP z gminy Krzeszowice w 2024 roku

Jednostka	Liczba wyjazdów
OSP Krzeszowice	240
OSP Tenczynek	201
OSP Wola Filipowska	125
OSP Zalas	116
OSP Paczółtowice	76
OSP Miękinia	69
OSP Nowa Góra	61
OSP Żbik	52
OSP Czarna	49
OSP Rudno	47
OSP Siedlec	36
OSP Czatkowice	35
OSP Nawojowa Góra	34
OSP Ostężnica	33
OSP Sanka	25
OSP Dębik	0

Statystyki wyjazdów jednostek z gminy Krzeszowice

KRZESZOWICE.
To już normalne,
że o wiele częściej niż
do pożarów, strażacy
jeżdżą do wypadków
czy nawet do
mieszkańców np. podać
tlen, zastępując w ten
sposób pogotowie.
W ubiegłym roku
krzeszowiccy
druhowie ruszali
do akcji kilkaset razy.

Bywały takie przypadki, że strażacy byli zadysponowani do ratowania życia osoby, która zasłała w mieszkaniu, bo istniało zagrożenie, że karetka nie dojedzie na czas. Większość z nich ma przeszkolenie pod kątem udzielania pierwszej kwalifikowanej pomocy medycznej.

TLENEK WĘGLA NADAL JEST PROBLEMEM

Bezpieczeństwo w naszej gminie opiera się przede wszystkim na lokalnych jednostkach OSP - tłumaczy Mieczysław Odrzywołek, komendant zarządu gminnego OSP w Krzeszowicach.

Pożarów jest stosunkowo niewiele. Wiąza się głównie z nielegalnym wypalaniem traw i są to sezonowe sytuacje występujące najczęściej wiosną.

750

strażaków liczą wszystkie
jednostki OSP w gminie
Krzeszowice

Nadal zdarzają się jednak zatrucia tlenkiem węgla. Zimą takich wyjazdów jest zdecydowanie więcej. Najczęściej do problemów dochodzi w mieszkaniach, gdzie funkcjonują jeszcze piecyki gazowe, a obieg powietrza jest zbyt słaby. Mieszkańcy, chcąc dogrzać pomieszczenie, zatykają kratki wentylacyjne, narażając się na ogromne niebezpieczeństwo. Ale bywa i tak, że

ludzie zupełnie nie wietrzą mieszkań i zawartość tlenu jest tak niska, że organizm całkiem słabnie.

Wśród zdarzeń, do których jeżdżą strażacy, są także poszukiwania zaginionych, wypompowywanie wody z zalanych miejsc czy usuwanie gniazd owadów.

WYPALANIE TRAW? JUŻ NIE WSZĘDZIE

Jesteśmy przygotowani niemal na wszystkie ewentualności. W ubiegłym roku sporo było interwencji związanych z usuwaniem gniazd owadów. Dotyczyły przede wszystkim miejsc użyteczności publicznej - zaznacza komendant.

Specyfika sołectw determinuje charakter zdarzeń. Dla nas na przykład w ubiegłym roku zdecydowanie mniej wyjazdów związanych było z wypalaniem traw, gdyż w Tenczynku już się tego nie robi. Sprowadza się tu coraz więcej nowych osób z Krakowa i innych miast. Natomiast zdarzają się one jeszcze w Rudnie czy Zalasiu - opowiada Katarzyna Kowal, prezes OSP Tenczynek.

(ES)

Nietrzeźwa kobieta straciła prawo jazdy i samochód

Chrzanowska Policja zatrzymała na drodze wojewódzkiej w Brodłach 32-letnią kobietę. Miała 1,8 promila alkoholu. Stanie przed sądem.

Do zatrzymania doszło w ubiegły weekend. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego w Chrzanowie na drodze wojewódzkiej 780 w Brodłach prowadzili pomiar prędkości.

Około godz. 16.45 próbowali zatrzymać do kontroli kierowcę seata, który w terenie zabudowanym przekroczył dozwoloną prędkość o 15 km/h. Zatrzymał się dopiero po chwili.

Za kierownicą seata siedziała 32-letnia kobieta, mieszkanka powiatu krakowskiego. Została poddana badaniu na zawartość alkoholu

w wydychanym powietrzu. Miała 1,8 promila - informuje Iwona Szlachetkiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Policjanci zatrzymali jej prawo jazdy, a także zabezpieczyli procesowo samochód, będący jej własnością.

32-latkę noc spędziła w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych chrzanowskiej komendy, gdzie wytrzeźwiała. Teraz za swój nieodpowiedzialny czyn odpowie przed sądem - dodaje Iwona Szlachetkiewicz.

Kierowanie w stanie nietrzeźwości jest karane utratą prawa jazdy na kilka lat, wysoką grzywną i karą nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

Zgodnie z przepisami, konfiskata samochodu jest nakładana obligacyjnie, jeśli kierowca miał we krwi 1,5 promila alkoholu albo więcej, a tak

że w sytuacji, gdy miał ponad 1 promil alkoholu, ale spowodował wypadek oraz opcjonalnie (po decyzji sądu), jeśli kierowca spowodował wypadek, mając w wydychanym powietrzu ponad 0,5 promila.

W sytuacji, kiedy kierowca nie jest jedynym właścicielem auta, które prowadził, np. jechał autem służbowym, to nie zostanie ono zabrane, lecz kierowca będzie musiał zapłacić karę finansową równą wartości pojazdu.

W przypadku zatrzymania nietrzeźwego kierowcy z wysokim stężeniem alkoholu policja dokonuje konfiskaty pojazdu na siedem dni. Pojazd przewożony jest na parking depozytowy. Następnie prokurator podejmuje decyzję o zabezpieczeniu, a w następstwie sądu orzeka jego przejęcie na rzecz Skarbu Państwa.

(ES)

Piesza potrącona na pasach w Trzebini

55-letnia kobieta została potrącona na przejściu dla pieszych w Trzebini. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

Do zdarzenia doszło w ubiegły czwartek, 2 stycznia, około godz. 16., na oznakowanym przejściu dla pieszych na ul. Kościuszki w Trzebini.

Jak wstępnie ustaliła policja, kierująca samochodem osobowym marki Fiat 21-latką, zbli-

żając się do przejścia dla pieszych, nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej znajdującej się już na przejściu i potrąciła ją. W wyniku tego zdarzenia 55-letnia kobieta doznała obrażeń i została przewieziona przez pogotowie ratunkowe do szpitala.

Policjanci na miejscu sprawdzili stan trzeźwości, zarówno 21-letniej kierującej fiatem, jak i pokrzywdzonej 55-latkę. Obydwie kobiety były trzeźwe. Kierującej fiatem zostało zatrzymane prawo jazdy.

POLICJA APELUJE!

Ujemne temperatury i opady śniegu sprawiają, że nawierzchnia jezdni jest śliska, co m. in. wydłuża drogę hamowania auta. Kierowcy powinni mieć tego świadomość, zbliżając się do skrzyżowań i przejść dla pieszych. Również piesi powinni brać pod uwagę warunki drogowo (dbając o własne bezpieczeństwo) i przede wszystkim pamiętać o noszeniu odblasków.

(g)

Stodoła w ogniu

KRZESZOWICE.
Jednostki straży
pożarnej zostały
zadysponowane
do pożaru przy
ulicy Bandurskiego
w Krzeszowicach.
To trzecia akcja
strażacka w tym
rejonie w 2024 roku.

Do zdarzenia doszło w nocy, po godz. 1.00. Do akcji ruszyły zastępy z Krzeszowic, Tenczynka, Miękinia, Woli Filipowskiej oraz JRG Kraków. Na miejsce przybyła również policja.

Dzięki szybkiej reakcji stra-

żacy opanowali sytuację, minimalizując zagrożenie dla pobliskich budynków.

Konieczna była jednak rozbiora spalonej konstrukcji. Chodziło o wyeliminowanie zagrożenia związanego z ryzykiem zawalenia się uszkodzonych elementów budynku.

Nikt nie ucierpiał.

To nie pierwszy pożar w tym rejonie. W marcu ubiegłego roku sześć jednostek strażackich też walczyło z ogniem przy ul. Bandurskiego. Zajął stary, zniszczony budynek. Teren wokół zarośnięty był krzakami i drzewami, co sprawiło, że akcja była utrudniona. W budynku nie było nikogo.

(ES)

Strażackie wyjazdy

W 2024 roku druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Żarkach wyjeżdżali do akcji 48 razy. W tym 23 interwencji dotyczyło pożarów, a 23 kolejnych działań było związanych z miejscowymi zagrożeniami. Strażacy odnotowali także dwa fałszywe alarmy.

Po raz pierwszy w tym roku druhowie wyjechali 2 stycznia wieczorem. Zostali zadysponowani do powalonego drzewa, które stanowiło zagrożenie oraz blokowało przejazd ulicą Kaliską w Żarkach. W 20 minut usunęli drzewo z jezdni.

(MO)

Więcej urodzeń w szpitalu

W 2024 roku w chrzanowskim szpitalu przyszło na świat 926 dzieci. To o 107 więcej niż rok wcześniej.

- Cieszymy się, że pacjentki doceniają naszą pracę i nasz oddział – mówi Katarzyna Janusz, ordynatorka oddziału neonatologicznego w chrzanowskim szpitalu, ściśle współpracującego z oddziałem położniczym.

CORAZ WIĘCEJ WCZEŚNIAKÓW

Wśród dzieci urodzonych w ubiegłym roku w szpitalu w Chrzanowie było 9 par bliźniąt. Na świat przyszło 480 chłopców i 446 dziewczynek.

Chrzeanowska neonatologia jest w pełni przygotowana na opiekę nie tylko nad dziećmi urodzonymi w 38. czy 40. tygodniu ciąży, ale także nad wcześniakami. Coraz częściej rodzą się bowiem maluszki w 32. tygodniu ciąży, ważące zaledwie 1500 g.

- W ubiegłym roku urodziły się u nas 32 wcześniaki. Ich liczba z roku na rok rośnie, co świadczy o zaufaniu pacjentek. Mamy odpowiedni sprzęt, a także przeszkolony personel do opieki nad dziećmi, które rodzą się przed czasem – mówi ordynatorka.

Co dziesiąte dziecko, które się przychodzi na świat, to wcześniak. Statystyki w chrzanowskim szpitalu są nieco niższe, ale rosną.

JEST KONSULTANT – KARDIOLOG DZIECIĘCY

Wśród dzieci urodzonych w ubiegłym roku, najwięcej ważył chłopiec – 5150 g, a najmniej dziewczynka – 1650 g.

Neonatologia ściśle współpracuje z oddziałem położniczym. Neonatolodzy tuż po porodzie oceniają stan dziecka i zapewniają fachową opiekę, gdyby działo się coś niepokojącego.

- Wspieramy też mamy w oswojaniu się z nową rolą. Przez całą dobę opiekę nad nowo narodzonymi dziećmi sprawuje zespół lekarzy neonatologów, pediatrów oraz położnych ze specjalizacjami w zakresie opieki nad noworodkiem. Jest nawet psycholog. Odwiedza wszystkie mamy po porodzie i wspiera, doradzając, z kim porozmawiać o konkretnych problemach – wylicza Katarzyna Janusz.

Od ubiegłego roku do zespołu dołączył także konsultant – kardiolog dziecięcy.

Dzięki staraniom personelu, każda z pacjentek otrzymuje przydatny i praktyczny prezent. W prezencie-wyprawce jest poduszka do karmienia, rożek i ręczniczki.

WSPARCIE NOWORODKÓW

Do dyspozycji lekarzy i pielęgniarek są urządzenia pozwalające na leczenie dzieci. To m.in.: nowoczesne inkubatory, aparaty CPAP i Vapotherm do nieinwazyjnego wspomagania oddechu; respiratory; aparat do przyłożkowych badań RTG; kardiomonitor i pulsoksymetry; aparat EKG; zestawy pomp infuzyjnych; urządzenia do przeszkórniowego pomiaru poziomu bilirubiny; najnowszej generacji lampy do fototerapii; urządzenia do przesiewowego badania słuchu, a także aparaty USG. W ubiegłym roku szpital zyskał kilka kolejnych, wysokiej klasy urządzeń pomocnych w diagnozowaniu

i leczeniu noworodków. Kosztowały prawie milion złotych.

Chodzi o inkubator hybrydowy Dual Incu dla wcześniaków, umożliwiający przeprowadzenie zabiegów u dziecka także przy otwartym urządzeniu, gdyż utrzymuje ono cały czas stałą temperaturę pacjenta. Drugim aparatem jest wielofunkcyjny respirator SLE 6000. Daje możliwość zarówno mechanicznej wentylacji, jak i nieinwazyjnego wsparcia oddychania noworodka. Trzecim – nowoczesny aparat USG z głowicą do wykonywania echa serca u noworodków.

Liczba urodzeń w chrzanowskim szpitalu

2020 – 918
2021 – 922
2022 – 889
2023 – 819
2024 – 926

NIE TYLKO Z POWIATU CHRZANOWSKIEGO

Od ubiegłego roku w chrzanowskim szpitalu zaczęła działać poradnia neonatologiczna (I piętro, p. 142 – tam gdzie poradnia alergologiczna). Jest czynna trzy razy w tygodniu (pon., wt. i pt. w godz. 10.00 – 14.00).

- Mamy bardzo dużo pacjentów nie tylko z powiatu chrzanowskiego, ale także z sąsiednich – mówi Katarzyna Janusz.

Od kilku lat oddział ginekologiczno-położniczy plasuje się w pierwszej trójce najlepszych w południowej Polsce. W drugim kwartale 2024 r. znalazł się na pierwszym miejscu.



Ekipa oddziału neonatologii przy nowoczesnych aparatach medycznych: lekarze Łukasz Paprocki, Małgorzata Majcherczyk, Katarzyna Janusz i Klaudiusz Bober oraz położne: Aneta Kasprzyk, Karolina Cora i Karolina Kagan

W 2024 r. w chrzanowskim szpitalu odbyło się 917 porodów. Na świat przyszło 926 dzieci (446 dziewczynek i 480 chłopców), w tym 9 par bliźniąt.

Oceniają go panie, które tu rodziły. Ranking bazuje na doświadczeniach i opiniach kobiet. Zestawienie pokazuje, w których placówkach w najwyższym stopniu przestrzegane są zapisy Standardu Organizacyjnego Opieki Około-porodowej oraz Ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Może też być pomocne w wyborze miejsca do porodu dla przyszłych mam.

ROŚNIE LICZBA STARSZYCH MAM

Z roku na rok w całej Polsce widać spadek liczby urodzeń. W chrzanowskim szpitalu tak nie jest. Co więcej, w 2024 r. urodziło się tu o 107 dzieci więcej niż rok wcześniej.

- Wiek matek jednak wzrasta i coraz więcej kobiet rodzi pierwsze dziecko po 35. roku życia, a mam naprawdę młodych, po 20. roku życia, jest coraz mniej – mówi Katarzyna Janusz.

Dla przyszłych rodziców organizowane są warsztaty i dni otwarte na obydwu oddziałach. Można wtedy obejrzeć zarówno sale porodowe, jak i dowiedzieć się o metodach łagodzenia bólu. Zainteresowani mogą zapytać m.in. o plan porodu, a także zobaczyć oddział neonatologiczny oraz zapytać o najbardziej nurtujące sprawy związane z porodem.

Ewa Solak

Co się zmieni w balneologii w 2025 roku?

KRZESZOWICE.

Budynek A Małopolskiego Szpitala Rehabilitacyjnego przeszedł gruntowną modernizację. Wkrótce zaczną się kolejne roboty, obejmujące m.in. park.

Prace ubiegłoroczne objęły oddziały rehabilitacji ogólnoustrojowej, neurologicznej, a także pomieszczenia zabiegowe.

- W ramach inwestycji wykonawca wymienił stropy podwieszane i oświetlenie, zamontował też instalację sygnalizacji pożaru, wymienił wykładziny podłogowe, wy-

malował pomieszczenia i zabezpieczył ściany okładzinami na parterze i II piętrze budynku A – wylicza Karolina Wróblewska, dyrektor Małopolskiego Szpitala Rehabilitacyjnego.

Odnawiane zostały m. in. sale pacjentów, sale rehabilitacyjne, gabinety specjalistyczne i korytarze szpitalne.

Inwestycja była współfinansowana z budżetu Województwa Małopolskiego w kwocie prawie 1,2 mln zł. Dodatkowe pieniądze pochodziły z własnego budżetu balneologii.

To nie koniec robót w szpitalu. Wiosną powinien rozpocząć się remont drogi wewnętrznej przy ośrodku oraz rewitalizacja parku z dostosowaniem dla osób niepełnosprawnych.

- Z myślą o naszych pacjentach chcemy stworzyć w parku miejsca do ćwiczeń, np. ławeczki z rotorem do treningu nóg czy inne urządzenia do ćwiczeń rehabilitacyjnych. Wymieniona będzie również nawierzchnia alejek – wylicza Janusz Plata, zastępca dyrektora ds. inwestycyjnych w krzeszowskiej balneologii.

Zaplanowano tam także stoły do ping ponga, piłkarzyki czy ścieżkę z poręczami i pochylnią. Wymienione będzie także oświetlenie.

Druga część rewitalizacji objąć ma wewnętrzny dziedziniec, gdzie też powstać mają m.in. ścieżki sensoryczne. Prace mają kosztować ok. 1,3 mln zł.

(E)



Jedna z wyremontowanych sal w balneologii

Ubywa wiernych utrzymujących parafie

Na jeden chrzest przypada kilka pogrzebów. Tak wyglądają realia lokalnych parafii. I nie jest to efekt tego, że jakoś bardzo spada liczba chrzczonych dzieci, ale znaczącego spadku urodzeń oraz starzenia się społeczności parafian.

Pod koniec roku proboszczowie podsumowują zwykły rok, by parafianie poznali statystyki dotyczące sakramentów oraz informacje o stanie finansów. W ostatni dzień roku tak stało się w największej w regionie parafii Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie.

KOLEJNY NIEŁATWY ROK

W niedzielnej mszy świętej uczestniczy tu jedna czwarta parafian. Jak podkreśla proboszcz Jacek Makota, to największy wskaźnik spośród okolicznych parafii.

W 2024 roku 53 dzieci przyjęło sakrament chrztu. Natomiast na cmentarz księża odprowadzili 173 zmarłych parafian. Tylko osiem par zawarło sakrament małżeństwa. Natomiast 30 młodych ludzi otrzymało bierzmowanie.

- Niektórych z nich nie widać w kościele. Tak jakby wyjechali z parafii. Pytam więc ich rodziców, gdzie oni są? - stwierdził proboszcz.

Do pierwszej komunii przystąpiło 112 dzieci. W całym roku czterech księży rozdali w kościele 104 tysiące komunii świętych.

W minionym roku do świątyni zostały wprowadzone relikwie św. Jana Pawła II i błogosławionej rodziny Ulmów oraz błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Na dużą skalę były w minionych dwunastu miesiącach prowadzone remonty. Składki oraz wpłaty na konto parafii dały kwotę ponad 791 tysięcy złotych.

- Przed Wielkanocą przeprowadziliśmy generalny remont dolnego kościoła. Wymieniliśmy wszystkie lampy oraz zabezpieczyliśmy miejsce, gdzie obecnie odbywa się przez cały dzień adoracja Najświętszego Sakramentu. Wstawiliśmy nowe okna nad wejściem głównym oraz z przodu kościoła. Wmurowana została tablica upamiętniająca pierwsze go proboszcza i budowniczego naszego kościoła księdza prąta Wojciecha Bryję. Wymieniliśmy ponad 50 okien w salkach parafialnych i na plebanii, gdzie wyremontowaliśmy też kuchnię. Dociepliliśmy poddasze nad salkami katechetycznymi. Wyremontowaliśmy korytarz przy kancelarii. Naprawiliśmy także kościelne nagłośnienie. Rozpoczęliśmy remont parafialnego archiwum. Posadziliśmy drzewka i krzewy owocowe - wyliczył ks. Jacek Makota.

Wskazał jednocześnie, na znaczący wzrost wszystkich kosztów, także za media. Utrzymanie parafii w minionym roku kosztowało 1 335 000 złotych.

- Czekamy na niełatwy rok, w którym w październiku będziemy świętować 40-lecie erygowania, czyli powołania naszej parafii do życia - podsumował proboszcz.

Chciałby jeszcze - w miarę możliwości finansowych - wyremontować schody wejściowe do kościoła oraz dokończyć wymianę okien. A także zainstalować nowe nagłośnienie w dolnym kościele, by można tam było także odprawiać nabożeństwa. Planuje także do dolnego kościoła wykonać podjazd dla niepełnosprawnych.

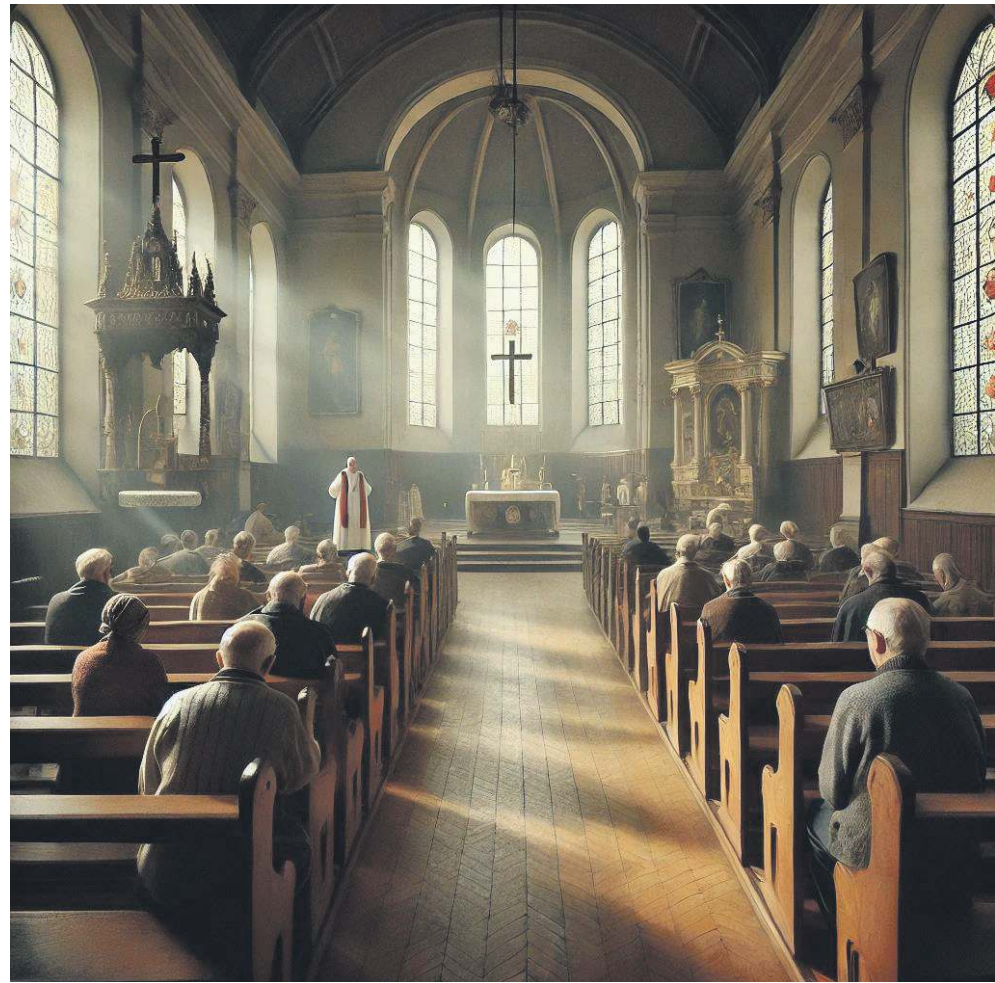
TYSIĄC OSÓB UTRZYMUJE PARAFIE

A jak wyglądają statystyki w największej trzebińskiej parafii św. Piotra i Pawła? Chrzta księży udzielili tam 16 dzieciom (w 2023 roku - 19). Na drugim biegunie było 71 pogrzebów (w 2023 roku było ich 91). Narzeczeni zawarli 5 małżeństw (w poprzednim roku - 3).

Liczba uczęszczających na niedzielą Eucharystię w kończącym się roku wyniosła według liczenia w październiku 1125 osób (o 1 więcej, niż w 2023 roku). Także i w tej parafii udało się przeprowadzić kilka niezbędnych prac.

Chodzi o remont kolejnego mieszkania na plebanii, odnowienie estrady przy budynku Fundacji Brata Alberta, naprawienie bramy wjazdowej do kościoła części dachu na kościele. W nowy rok parafia weszła bez długów.

„Mam świadomość, że do tej pory mogłem liczyć w kwestii utrzymania parafii na ok. 1.000 osób, które systematycznie utrzymują naszą świątynię. Na składkę inwestycyjną wpłaca w różnej formie (taca, koperty, przelewy) nieco ponad 500 rodzin. Wszystkich rodzin w parafii mamy ok. 2.600. Jestem



ogromnie wdzięczny za Waszą hojność i zainteresowanie. Mimo zmniejszonej frekwencji na nabożeństwach, póki co, nie musimy ani zwalniać pracowników, ani wyłączać ogrzewania i stać nas na potrzebne inwestycje” - podkreśla proboszcz ks. Stanisław Bercal, cytowany przez parafialny biuletyn „Bliżej Apostołów”.

Proboszcz zapowiada, że na wiosnę rozpoczną się prace przy renowacji schodów głównych do kościoła. Planuje też wykonanie i montaż dwóch nowych witraży w oknach kościoła, a także budowę szlaku papieskiego wokół świątyni.

W parafiach wiejskich statystyka wygląda trochę lepiej.

Na przykład w Zagórzu liczba wiernych przychodzących do kościoła w niedzielę wzrosła z 475 do 500 osób. Chrzta było 17 (w 2023 r. do wspólnoty zostało włączonych 21 dzieci), a pogrzebów 36 (tyle samo co rok wcześniej). O 15 procent wzrosła liczba udzielanych komunii świętych.

Marek Oratowski

Najpierw pozwolenie, potem budowa

TRZEBINIA. W rejonie dworca kolejowego powstanie centrum przesiadkowe z nowymi przystankami, pawilonami oraz parkingiem. Ma być gotowe w tym roku.

Węzeł przesiadkowy w rejonie dworca PKP w Trzebinie ma powstać w miejscu, gdzie obecnie znajdują się przystanki autobusowe (u zbiegu ul. Dworcowej i Kościuszki).

Jak informuje Anna Jarguz, rzeczniczka Urzędu Miasta w Trzebinie, 10 grudnia ubiegłego roku wykonawca złożył w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie wniosek o wydanie pozwolenia na budowę nowego centrum przesiadkowego wraz z parkingiem. Zgodnie z umową, na realizację zadania ma czas do listopada

2025 roku. Nie podaje jednak terminu rozpoczęcia prac.

Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM Chrzanów, informuje, że szacowany termin rozpoczęcia robót to marzec lub kwiecień tego roku.

W czasie budowy węzła przesiadkowego tymczasowe przystanki autobusowe zostaną najprawdopodobniej zlokalizowane w okolicy budynku dworca PKP. Autobusy mają w tym czasie kursować pod wiaduktem kolejowym na ul. Dworcowej. Jest on na tyle wysoki, że przejadą pod nim wszystkie.

W ramach inwestycji powstanie też dodatkowy parking na 60 miejsc postojowych. Ma być wybudowany od strony ul. Lema i będzie połączony ścieżką pieszo-rowerową z punktem przesiadkowym.

- Przewidziana jest również rozbiórka istniejących, starych obiektów handlowo-usłu-

gowych, a następnie budowa dwóch nowych - przeszklonego pawilonu dworca komunikacyjnego oraz pawilonu handlowego z wydzielonymi miejscami pod działalność handlowo-usługową oraz węzeł sanitarny. Zaprojektowano je jako parterowe. Powstanie również wiata, która połączy oba pawilony. Zabezpieczy użytkownikom dworca przed złymi warunkami atmosferycznym - informuje Anna Jarguz.

Jak dodaje, między pawilonem dworca a ul. Kościuszki ma powstać droga o ograniczonym dostępie, zapewniająca obsługę parkingu z dziesięcioma miejscami postojowymi. Będzie też zatoka autobusowa między pawilonem dworca a ul. Dworcową, gdzie znajdą się trzy stanowiska przystankowe: dwa dla autobusów komunikacji miejskiej oraz jeden dla autobusów turystycznych.

(MK)



W tym miejscu ma powstać centrum przesiadkowe

Społeczne lodówki wyczyszczone po świętach

Sprawdziliśmy, jak działają jadłodzielnie w Alwerni i Chrzanowie, czyli społeczne lodówki, gdzie jeden może włożyć, a ktoś inny zabrać ofiarowane jedzenie.

Społeczna lodówka w Alwerni znajduje się przy ul. Kasztanowej, przy wejściu do kompleksu handlowego. Funkcjonuje od 24 listopada zeszłego roku. To pomysł nowej radnej Doroty Kłosek z Alwerni. Uważa, że marnujemy zbyt dużo żywności, a przecież możemy się nią podzielić z innymi ludźmi. Patronat nad tą inicjatywą objęli ojcowie bernardyni z Alwerni. Lodówka nie stała jednak przy klasztorze, bo – jak tłumaczy radna Kłosek – zależało jej, aby z tej formy pomocy mogli skorzystać wszyscy potrzebujący, bez względu na wyznanie religijne. Poza tym, w centrum miasta lodówka jest bardziej dostępna.

W święto Trzech Króli (poniedziałek), czyli w ostatni dzień „długiego weekendu”, lodówka była pusta.

- Czasem jest w niej tylko parę jogurtów, a innym razem „pęka w szwach” od jedzenia – twierdzi Dorota Kłosek. Jako dowód pokazuje zdjęcia z okre-

su świątecznego, kiedy mieszkańcy okazali się niezwykle hojni. Trudno wymienić poszczególne produkty, bo lista byłaby naprawdę długa.

- Mamy taki koleżeński zespół, który dba o czystość lodówki. Poza tym, nie liczymy tylko na to, że ktoś coś włoży. Nawiązaliśmy współpracę ze sklepami w Alwerni, Brodłach, Regulicach, restauracją Antidotum, chrzanowską hurtownią spożywczą Astir. Przedsiębiorcy regularnie dostarczają żywność do społecznej lodówki – zapewnia Dorota Kłosek.

Przyznaje, że jedzenie szybko znika. Ale to chyba dobrze, bo świadczy o tym, że inicjatywa się przyjęła. Tym bardziej, że lokalizacja lodówki przy kompleksie handlowym, często odwiedzanym przez mieszkańców, jest jak najbardziej trafiona.

Tego nie można do końca powiedzieć o takiej samej jadłodzielni w Chrzanowie. Znajduje się na tyłach OPS-u, przy głównym wejściu. Niewidoczna od ul. Jagiellońskiej. Do dzisiaj wiele osób może nie wiedzieć o tej lodówce, pomimo że działa od ponad roku. Nasi czytelnicy też twierdzą, że lokalizacja jest słaba. OPS już wcześniej tłumaczył, że lodówka stoi tam, gdzie stoi, bo urządzenie wymaga ciągłego monitoringu jako zabezpieczenia przed dewastacją, a także pod-



Społeczna lodówka przy OPS w Chrzanowie

łączenia do prądu, zadbania o jej czystość i segregację wszędzonych do niej produktów. Nadzór nad lodówką pełnią pracownicy socjalni w ramach obowiązków zawodowych.

- Jeżeli chodzi o zaopatrywane lodówki w artykuły spożywcze, to można zauważyć pewną okresowość. W okresie świątecznym mieszkańcy chętniej się dzielą żywnością i wówczas lodówka zostaje wypełniona. Jedzenie w lodówce nie leży zbyt długo, jest natychmiast zabierane, co może świadczyć o dużej potrzebie takiej formy wsparcia – uważa Aneta Barta, kierownik Działu Pracy Socjalnej, Usług i Profilaktyki w chrzanowskim OPS.

Dodaje, że ludzie wkładają do lodówki zarówno sklepowe produkty, np. konserwy, słodycze, wyroby piekarnicze, jak i własnej roboty: zupy, sałatki, gotowe dania. Wśród darczyńców są też prywatni przedsiębiorcy z branży gastronomicznej.

Kierownik Aneta Barta nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, czy wzrasta, czy maleje ilość produktów wkładanych do społecznej lodówki.

- Nie monitorujemy tego faktu – stwierdza.

W święto Trzech Króli lodówka w Chrzanowie, podobnie jak w Alwerni, świeciła pustkami.

Łukasz Dulowski



Społeczna lodówka przy Kasztanowej w Alwerni

Będzie konkurs na nowego dyrektora

Katarzyna Smolińska, dotychczasowa dyrektor Powiatowego Ośrodka Wsparcia Dziecka i Rodziny w Chrzanowie, zrezygnowała ze stanowiska. Obecnie jej obowiązki pełni Jolanta Kępa.

Dyrektor Smolińska pracowała w POWDiR od 2012 r., zaczynając jako główny specjalista ds. pedagogicznych, a potem zastępca ówczesnego dyrektora Wojciecha Tałowskiego. W 2020 r. sama została dyrektorką. Miała doświadczenie zarówno w pracy z dziećmi w ośrodku, jak i wcześniej w szkole w Jaworznie, skąd pochodzi.

Z końcem grudnia 2024 r. zrezygnowała ze stanowiska dyrektorki POWDiR, przenosząc się do jednej z placówek oświatowych w Jaworznie.

- Pełniącą obowiązki dyrek-



Katarzyna Smolińska, dotychczasowa dyrektor domu dziecka w Chrzanowie zrezygnowała ze stanowiska

tor jest obecnie długoletnia pracownica ośrodka, Jolanta Kępa, dotychczas ściśle współpracująca z byłą dyrektorką Smolińską – informuje starosta chrzanowski Bartłomiej Gębała.

Zapowiada, że jeszcze w tym tygodniu powinien zostać ogłoszony konkurs na nowego szefa placówki. Na przełomie stycznia i lutego powinien być rozstrzygnięty i wtedy po-

znamy nowego dyrektora domu dziecka.

POWDiR powstał w 2010 roku. Zanim to się stało, dzieci z okolicy trafiały do placówek rozszaniach w różnych miejscach województwa. Nierzadko bardzo daleko od dotychczasowego miejsca zamieszkania. Budowa domu dziecka w Chrzanowie była więc niezwykle ważna.

Od 2021 roku ośrodek jest

podzielony na dwie odrębne placówki. Jedna liczy 14, a druga 17 dzieci. Spośród nich kilku ma poważne dysfunkcje. Uczęszczają jednak do szkół w okolicy, starają się funkcjonować mimo ciężaru, jakim jest brak rodzinnego domu.

Przez mury domu dziecka w Chrzanowie przewinęło się dotychczas ponad 160 wychowanków.

(ES)

Ferie w trzech terminach

W roku szkolnym szkolnym 2026/27 zmieni się schemat rozpoczęcia i zakończenia ferii zimowych.

Uczniowie wypoczywać będą według poniższego podziału: 19 stycznia - 1 lutego 2026: mazowieckie, pomorskie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie; 2 lutego -

15 lutego 2026: dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, łódzkie, zachodniopomorskie, małopolskie, opolskie; 16 lutego - 1 marca 2026: podkarpackie, lubelskie, wielkopolskie, lubuskie, śląskie.

Terminy ferii zimowych w poszczególnych województwach nie będą się na siebie nakładać, jednak na każdy termin przypadnie po 5 lub 6 województw.

(al)

ogłoszenie

KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA

+48 660-860-422

PerfectWojciechPluta

W lokalnych lasach rządzą drapieżniki

Coraz częściej słyszeć o wilkach błakających się po Puszczy Dulowskiej. Wilki przegoniły też muflony wstępujące wcześniej w Psarach.

- Szliśmy z kolegą od strony Białki. Wilk pojawił się w okolicach leśniczówki. Najpierw szedł w naszym kierunku, a potem oddalił się w głąb lasu. Przez chwilę obserwowaliśmy go z drogi – relacjonuje mieszkaniec Woli Filipowskiej, któremu udało się zrobić zdjęcia dokumentujące to spotkanie.

WILKI ŻYJĄ TU OD LAT

Drapieżniki już na dobre zamieszkały na naszym terenie. Obecność wilków od kilku lat odnotowywana jest w różnych zakątkach ziemi chrzanowskiej.

W ubiegłym roku, o czym pisaliśmy na naszym portalu, mieszkaniec Chrzanowa spotkał wilka lesie w pobliżu fabryki Valeo.

Mężczyzna wybrał się na spacer z dwoma psami. Szedł często uczęszczaną trasą prowadzącą z osiedla Niepodległości w Chrzanowie w stro-

nę zalewu Chechło w Trzebini. Na tej trasie, za mostkiem nad potokiem Ropa, mijamy domy i potem dukt wiedzie przez niewielki las między autostradą A4 i ul. Topolową. Tuż właśnie, na ścieżce, pojawił się wilk.

Mieszkaniec Chrzanowa wziął pod pachę mniejszego psa, drugiego miał na smyczy. Mówi, że wilk nie był agresywny, ale podążał za nim w odległości raptem kilku, kilkunastu metrów – środkiem leśnej ścieżki – aż do zabudowań przy A4, przypisanych do ul. Głowackiego w Trzebini.

Drapieżnik miał być również widziany w lesie przy osiedlu Niepodległości, nieopodal polanki obok placu zabaw.

- Od kilku lat obserwujemy obecność wilka na naszym terenie. Nadleśnictwo Chrzanów to prawie 21 tysięcy hektarów, więc kawał powierchni. Jesteśmy przekonani, że wilki są w rejonie Puszczy Dulowskiej, Ciężkowic, Szczakowej i Bukowna. To nie jest jeden osobnik, który bywa tu okresowo. Wilki są, bo mają tutaj bazę żerową – mówiła w rozmowie z „Przełomem” Anna Rejdych, rzecz-

niczka prasowa Nadleśnictwa Chrzanów.

ZAGRYZIONE OWCE

W 2018 roku po raz pierwszy wilk był widziany przez leśników m.in. w okolicach Myślachowic i Płok. W internecie zostało udostępnione nagranie. Jego autor miał zobaczyć zwierzę w rejonie elektrowni Siersza. Drapieżniki były też widziane w rejonie Kroczy-miecha.

- Wilki cały czas poszerzają swoje terytorium. Jest ich coraz więcej i przenoszą się na nowe miejsca. W Puszczy Dulowskiej od kilku lat występują na stałe. Okresowo ślady bytności wilka były stwierdzane także w lasach mętkowskich – mówi Kamil Myrcik z Nadleśnictwa Chrzanów.

Jak dodaje, obecność wilków potwierdzają obserwacje pracowników nadleśnictwa, którzy mieli okazję wiedzieć przemierzające się drapieżniki. O ich bytności świadczą też tropy oraz szczątki upolowanej zwierzyny. Parokrotnie wilki zostały też zarejestrowane przez fotopułapki zamontowane przez myśliwych.

W marcu ubiegłego roku, w okolicach Ciężkowic (dziel-

nica Jaworzna, które znajduje się w granicach Nadleśnictwa Chrzanów), wilki zaatakowały lokalne stado owiec. Sześć zostało zagryzionych.

PRZEGONIONE MUFLONY

- Na naszym terenie nie było wcześniej zgłoszeń o atakach wilków na zwierzęta hodowlane. Pojawiały się jedynie niepotwierdzone pogłoski, że miały pogryźć psa. Nie trzeba wpadać w panikę. Na naszym terenie, bardziej zurbanizowanym, trochę inaczej na to wszystko patrzymy. Gdybyśmy się przenieśli na Mazury, Podlasie czy w Bieszczady, to tamtejsi hodowcy wiedzą, że w okolicznych lasach są wilki i mogą zaatakować zwierzęta hodowlane – mówiła w rozmowie z „Przełomem” Ewelina Boruń, nadleśniczka Nadleśnictwa Chrzanów.

Dopóki nie została wybudowana autostrada A4, wilki od czasu do czasu zapuszczały się na ziemię chrzanowską, docierając tu głównie z Beskidów. Zwierzęta te mają duży potencjał migracyjny. W ciągu doby są w stanie przejść kilkadziesiąt kilometrów.

W 2023 roku w okolicach Kwaczały i Mętkowa myśli-



FOT. PRZESŁANE PRZECZYTLINKA

Zdjęcie wilka zrobione w Puszczy Dulowskiej

wi widzieli je wieczorem. Drapieżniki zagryzły młodą krowę w kwaczalskiej Kamionce, co potwierdzili specjaliści.

- Co ciekawe – w okolicach Psar były muflony (podgatunek owcy domowej), podobno w liczbie 40-50 sztuk. W 2023 roku zniknęły. Koledzy myśli-

wi znaleźli trzy truchła tych zwierząt. Zostały zagryzione. Pewnie reszta wyemigrowała tam, gdzie nie ma wilków – powiedział w rozmowie z „Przełomem” Bogusław Budzowski, prezes Koła Łowieckiego Diagona w Chrzanowie.

Michał Koryczan

Barierory przed linią kolejową

DULOWA. Przejazd kolejowy prowadzący do Puszczy Dulowskiej został zlikwidowany. Teraz jest tutaj już tylko przejście dla pieszych i rowerzystów.

Z istniejącego przez lata przejazdu kolejowego przy Tenczyńskiej w Dulowej korzystali pracownicy Nadleśnictwa Chrzanów, kierowcy wywożący drewno z lasu, strażacy oraz osoby, które wybierały się na spacer do Puszczy Dulowskiej i zostawiały auta na skraju lasu, już po drugiej stronie torów.

Teraz przejechać się już tędy nie da. Zakończyły prace związane ze zmianą przejazdu kategorii B na przejście kategorii E dla pieszych i rowerzystów. Przed linią kolejową zostały zamontowane bariery. Na drugą stronę bez przeszkód mogą się przedostać jedynie piesi i rowerzyści.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku wrócił temat likwidacji przejazdu kolejowego przy Tenczyńskiej w Dulowej, o czym pisaliśmy na naszych łamach.

Ma to związek z planowaną przez kolej likwidacją wszystkich przejazdów publicznych w poziomie szyn na odcinku Jaworzno Szczakowa - Trzebina

- Kraków Główny Towarowy. W Dulowej jest przejazd publiczny kategorii B.

W związku z tym, że zarówno Nadleśnictwo Chrzanów i Nadleśnictwo Krzeszowice nie były zainteresowane utrzymaniem i korzystaniem z przejazdu, upadł temat przekształcenia go z kategorii B na kategorię F, czyli wewnętrzną.

Przypomnijmy, że byłby on wówczas otwierany wyłącznie na potrzeby użytkownika w wyznaczonych wcześniej terminach i zgodnie z obowiązującymi przepisami. Gdyby więc utworzono w tym miejscu przejazd kategorii F, piesi i rowerzyści nie mogliby z niego korzystać.

W marcu 2023 roku burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek doszedł do porozumienia z przedstawicielami PKP PLK SA. Rozwiązaniem, na które przystały obie strony, jest zmiana przejazdu kategorii B na przejście kategorii E dla pieszych i rowerzystów.

Pracownicy nadleśnictwa czy jednostki straży pożarnej, pogotowia lub policji, chcąc dostać się do kompleksu leśnego, muszą skorzystać na przykład z wiaduktu w Woli Filipowskiej lub przejazdu w Młoszowej (do momentu oddania do użytku budowanego, nowego wiaduktu).

Michał Koryczan



Od strony ulicy Tenczyńskiej w Dulowej nie wjedziemy już samochodem do Puszczy Dulowskiej

Przejście kolejowe kategorii E to przejście użytku publicznego, wyposażone w półsamoczynne systemy przejazdowe lub samoczynne systemy przejazdowe albo kołowrotki, bariery lub labirynty.

Parkowanie w Chrzanowie to wolna amerykanka

W całym centrum Chrzanowa są problemy z prawidłowym parkowaniem – przyznają policjanci. Nasi Czytelnicy podają listę miejsc, gdzie kierowcy nieraz łamią przepisy ze szczególną premedytacją. To dobra ściągą dla drogówki.

Zacznijmy od najświeższego zamieszkania komunikacyjnego na ulicy Sądowej. Paradoksalnie – w „strefie zamieszkania” samochody zaczynają być ważniejsze od pieszych.

STO ŻŁOTYCH I PUNKT KARNY

Przy wjeździe z al. Henryka na Sądową stoi znak z niebieskim tłem, a na nim pojazd, domek, osoba dorosła i dziecko grające w piłkę. To właśnie informacja o „strefie zamieszkania”, która w tym przypadku obowiązuje do skrzyżowania z ul. Jagiellońską.

W „strefie zamieszkania” piesi mogą chodzić po jezdni, dopuszczalna prędkość pojazdów to 20 km/h i nie wolno parkować w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Jak to wygląda w praktyce?

Na opisywanym odcinku ul. Sądowej, między al. Henryka i Jagiellońską, co widać na publikowanym zdjęciu, mamy sznur aut pozostawionych częściowo przy budynku sądu rejonowego i dalej wzdłuż ogrodzonego małego parkingu. Tutaj nie ma wyznaczonych miejsc postojowych.

- W tym przypadku parkowanie jest zabronione. Mandat wynosi 100 złotych i jeden punkt karny – przypomina asp. sztab. Marcin Łąka z wydziału ruchu drogowego KPP w Chrzanowie.

„Nieraz jest bardzo utrudniony ruch, zwłaszcza dla pieszych, przez parkujące na Sądowej samochody. Widziałem, jak kierowcy trąbią na przechodniów, żeby usunęli się z drogi. A przecież mogliby ich ominąć, gdyby tych aut nie było. W dodatku wielokrotnie doszło tam prawie do stłuczki lub prawie został potrącony pieszy z powodu niedostosowania prędkości do tak specyficznego miejsca, gdzie ruch pieszych jest praktycznie nieustanny” – opisuje pan Zbyszek na przełom.pl.

WOLNA AMERYKANKA I...

- W zasadzie w całym centrum Chrzanowa zauważamy niestosowanie się do przepisów dotyczących postoju na chodnikach oraz do znaku B-36

(zakaz zatrzymywania się). Ponadto auta są pozostawiane w rejonach przejść dla pieszych i skrzyżowań – wylicza asp. sztab. Marcin Łąka z KPP w Chrzanowie. - Często kierowcy podjeżdżają pod sam cel podróży, nie patrząc, że postój w tym miejscu jest zabroniony. Tłumaczę, że zaparkowali tylko na chwilę i że przecież wszyscy tak robią... – relacjonuje.

Idąc tym tropem, przenieśmy się na przykład na chrzanowski Rynek. W ostatnich latach sporo artykułów na temat wolnej amerykanki właśnie na Rynku opublikowaliśmy na łamach „Przełomu”.

„Na Rynku w Chrzanowie łamanie przepisów powraca jak przypływ. Gdy jakiś czas temu pisaliśmy, że niektórzy mają gdzieś znaki i podjeżdżają samochodami pod drzwi sklepów i restauracji, mundurowi zaczęli tam częściej zaglądać. Pojazdy zniknęły. W grudniu przypomnieliśmy, że problem znów się nasilił. Momentami na Rynku robi się autogiędła” – alarmowaliśmy na początku 2019 r.

Problem pozostał aktualny. Może tylko trochę wyhamował po ostatniej rewitalizacji Rynku. Są bowiem nowe klomby, drzewa i ławki, więc miejsca do nielegalnego parkowania jest mniej niż kiedyś.

... PŁATNE PATROLE POLICJI

O takim rozwiązaniu mówiło się w poprzedniej kadencji. Dopiero jednak teraz burmistrz Robert Maciaszek zaproponował płatne patrole policji. To ma być bat m.in. na kierowców, którzy nielegalnie parkują auta np. na Rynku w Chrzanowie. Nie chodzi tylko o pieszych funkcjonariuszy, ale też o drogówkę. Na ten cel znalazło się 80 tys. zł w budżecie na 2025 r.

- Płatne patrole, jako ośmiodzinna służba, będą wysyłane w miejsca wyznaczone przez gminę – precyzuje burmistrz. - Na chrzanowskim Rynku kierowcy notorycznie zostawiają samochody niezgodnie z przepisami. Parkują przy ławkach, na których w ciągu dnia siedzą seniorzy. Wielokrotnie zwracali uwagę, żeby zrobić z tym porządek. Wyślemy tam płatne patrole, ale wtedy już nie będzie zlituj się – stwierdza.

„Zablokować wjazd samochodów na Rynek i po kłopotach. Można by zastosować system chowanych zapór. Tak, żeby służby czy uprawnione osoby mogły wjechać. A inni właściciele samochodów mogliby się trochę przespacerować” – komentuje pan Jacek na FB „Przełomu”.

„Czy to rozwiąże problem? Ucierpią tylko ci, którzy tam mieszkają i prowadzą biznesy. Mało tego - całe stare miasto umiera. I z tym nic nie robią, a szkoda... Może przywrócenie ruchu na Rynku spowodowałoby częściowo ożywienie tego miejsca” – ripostuje pan Paweł.

Przy wjeździe na Rynek w Chrzanowie, od strony ul. Świętokrzyskiej, stoi m.in. znak informujący, że zakaz ruchu nie dotyczy rowerzystów, pojazdów zaopatrzenia od poniedziałku do soboty w godz. 6-10, dojazdu do Hotelu Platan i na teren własnej posesji.

ŚLĄSKA I ZAKAZ ZATRZYMYWANIA

Od kilku lat są kłopoty z parkowaniem na Śląskiej w Chrzanowie. Ta jednokierunkowa szosa to „krajówka”. Po wielu publikacjach prasowych oraz interwencjach zostało wypracowane oznakowanie, które wydaje się optymalne. Trzeba go tylko przestrzegać. Kilka metrów za przejściem dla pieszych, w sąsiedztwie skrzyżowania z ul. Matejki, mamy znak „zakaz zatrzymywania” ze strzałką do góry, czyli od tego miejsca przepis obowiązuje. Taki sam znak, ale ze strzałką w dół, ustawiony za pasami koło apteki, informuje, że tutaj kończy się „zakaz zatrzymywania”. Pokazuje to jedno ze zdjęć, na którym SUV Volvo jest jeszcze nieprawidłowo zaparkowany, reszta stoi dobrze.

Czemu ma służyć wyłączenie z parkowania opisywanego odcinka ul. Śląskiej? Chodzi m.in. o to, żeby autobusy komunikacji miejskiej mogły swobodnie wyjechać na Śląską z przystanku „Chrzanów Śródmieście”.

DRAMAT W MIEŚCIE I NA OSIEDLACH

W dni robocze Chrzanów staje się coraz bardziej zapchany samochodami. Trudno znaleźć wolne miejsca nawet w płatnej strefie. Nie mówiąc już o darmowych miejscówkach, które są momentalnie „rozdrabniane” przez kierowców. Np. przy urzędzie skarbowym albo na łączniku między Balińską i Śląską (sąsiedztwo remizy i psiego parku), albo na placu przy Dobczyckiej, gdzie niebawem powstanie Skwer Róży i skończy się parkowanie na dziko.

Na osiedlach budowanych w PRL-u, np. na Północy czy Niepodległości, jest dramat. Kiedyś auto było luksusem, dzisiaj samochody „zalewają” osiedlowe przestrzenie. Na ul. Niepodległości pojazdy stoją gęsto po obu stronach jezdni. Również na chodnikach. Two-



Za takie parkowanie w „strefie zamieszkania” na Sądowej w Chrzanowie grozi mandat w wysokości 100 zł



Znaki informują, kto może wjechać na Rynek w Chrzanowie

rzy się wąskie gardło. Nie da się ani przejść, ani przejechać. Takich przykładów można by mnożyć, ale oddajmy głos naszemu Czytelnikom.

WIĘCEJ PROBLEMÓW Z PARKOWANIEM

Oto niektóre komentarze na FB „Przełomu”:

„Może dobrze byłoby zablokować wjazd dowolnym pojazdem na Rynek, od strony ul. Świętokrzyskiej. Tam się zrobił ogólnodostępny parking, a jak wygląda kostka przy aptece czy banku, to widać. W Jaworznie są specjalne słupki i tylko konkretni dostawcy mogą je schować i wjechać” – podpowiada pan Piotr.

„Ul. Focha w Chrzanowie, od Kościuszki do sklepu zoologicznego. Zakaz parkowania, a auta stoją cały czas na zakazie (garażowanie), co utrudnia klientom sklepu zrobienie zakupów, bo brak miejsca do zatrzymania się. Raz interweniowała policja i dawała mandaty” – pisze pani Janka.

„Aleja Henryka i parkowanie na chodniku” – dopowiada pan Mirosław.

„Mieszka I 13a – wyjazd w stronę garażów. Stoją samochody na zakręcie. Nic nie widać, czy jedzie jakieś auto. Na ulicy jednokierunkowej między Mieszka I a Grzybową, ko-



Śląska w Chrzanowie i koniec zakazu zatrzymywania się (obowiązuje za znakiem). SUV Volvo jest już nieprawidłowo zaparkowany

ło przychodni, stoją auta z jednej strony i z drugiej. Ciężko przejechać, a już strach pomyśleć o przedostaniu się straży pożarnej” – alarmuje pani Małgorzata.

„Na ul. Sokoła w Chrzanowie, przy ubezpieczalni, to samo. Po prawej zakaz parkowania, a ktoś stanie i zablokuje komuś wjazd. Brak słów” – stwierdza pan Ernest.

„Oświęcimska, przy sklepie ze śrubami. Notorycznie chodnik służy jako parking” – zauważa pani Beata.

„Gdzie się człowiek nie obejrzy, to źle parkują. Ul. Kubusia Puchatka – wzdłuż chodnika od paczkomatu. Ul. Śląska – od apteki. Ul. Grzybowa – naprzeciwko parkingu też stoją przy krawężniku. Można by tak jeszcze długo wymieniać.

Po prostu masakra” – komentuje pani Bożena.

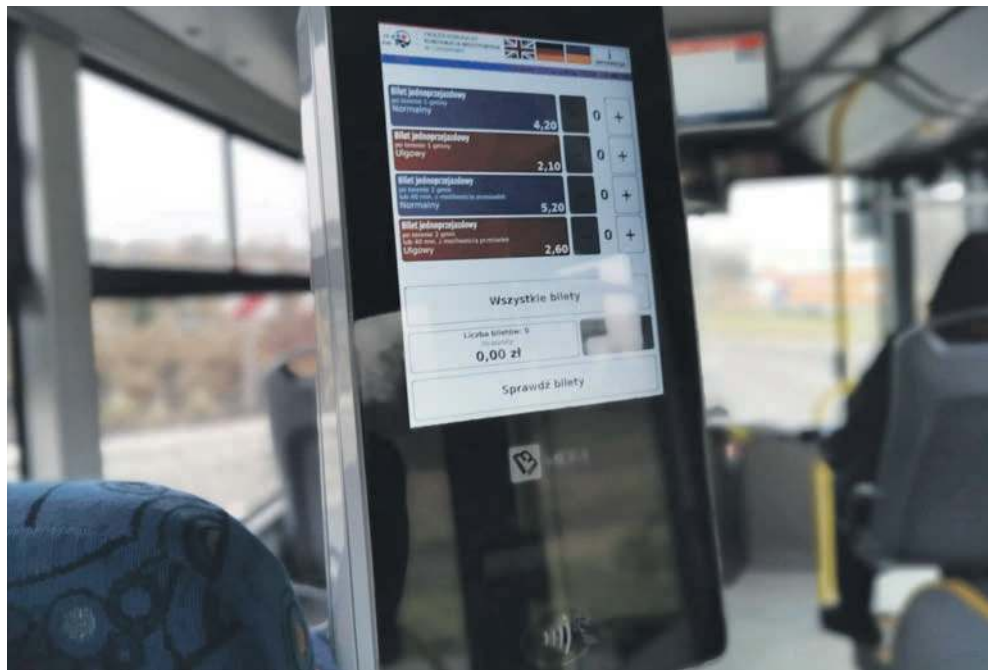
„Ul. Śląska – przy aptece blokowany jest notorycznie wjazd z bloku (między blokiem 11 i 15). Zgłaszane było tyle razy i nic. Zarządca drogi zrzuca odpowiedzialność na Policję, a Ci zanim zareagują, to samochodu już nie ma. I tak w koło” – opisuje pani Jolanta.

„Ul. Kościuszki – chodnik szeroki, ale nie ma jak przejść” – pisze pani Ewa.

„Nie ma gdzie w tym jednokierunkowym mieście parkować. Petenci spoza Chrzanowa omijają to miasto z daleka, bo jak już wjedziesz, to nie wyjedziesz. Wąskie uliczki i natłok. Zatrzymaliśmy się z rozwojem w roku 1989” – podsumowuje pan Sebastian.

Łukasz Dulowski

Podróż autobusem na kartę



W biletomacie możemy kupić bilet m.in. przy użyciu Karty Miejskiej ZKKM

ZKKM Chrzanów zaczął wydawać karty miejskie, za pomocą których możemy kupować bilety na autobusy.

Od kilku tygodni w autobusach kursujących na liniach ZKKM Chrzanów działają nowe urządzenia. To cyfrowe biletomaty, będące również kasownikami.

W urządzeniach tych można kupować bilety zarówno za pomocą kart płatniczych, działającego w technologii NFC urządzenia mobilnego (smartfon, smartwatch), do którego podpięto kartę płatniczą, a także Kart Miejskich ZKKM (działa-

jących w systemie e-portmonek).

Związek komunikacyjny uruchomił proces wydawania imiennych Kart Miejskich ZKKM. Do tej pory wpłynęło 30 wniosków o ich wydanie.

Najprostszą i najszybszą metodą jest zarejestrowanie się w Portalu Pasażera. Należy założyć sobie konto i wtedy, wypełniając odpowiednie formularze, elektronicznie składa się wniosek i oczekuje na informację, kiedy karta jest do odbioru – mówi Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM Chrzanów.

Inną metodą jest złożenie wniosku w formie papierowej w Biurze Obsługi Klienta w sie-

dzibie ZKKM Chrzanów (przy alei Henryka 20).

Do wniosku należy dołączyć zdjęcie legitymacyjne w formacie 40mm x 50mm lub 35mm x 45mm (bez nakrycia głowy i okularów przeciwsłonecznych, portret na jednolitym tle z równomiernym oświetleniem twarzy).

Karta Miejska ZKKM wydawana jest wraz z zakupem dowolnego biletu okresowego lub doładowaniem e-Portmonek środkami o wartości minimalnej 20 zł. Terminal płatniczy dostępny jest w Biurze Obsługi Klienta.

Szczegółowe informacje znajdziecie na stronie internetowej kartamiejska.zkkm.pl.

(MK)

Gdzie można kupić papierowy bilet

KOMUNIKACJA. Tradycyjne bilety papierowe wciąż są najpopularniejsze wśród pasażerów podróżujących autobusami ZKKM Chrzanów.

Jak mówi przewodniczący zarządu związku komunikacyjnego Marek Dyszy, wpływy ze sprzedaży biletów papierowych stanowią 60 procent wszystkich wpływów ZKKM. Z biletomatów znajdujących się w autobusach jest 20 procent, podobnie jak z aplikacji mobilnych.

Likwidacja sieci kiosków Ruchu sprawiła, że zniknęło nam kilkanaście punktów

sprzedaży biletów – mówi Marek Dyszy.

Z danych związku komunikacyjnego wynika, że tradycyjne bilety papierowe są nadal dystrybuowane przez 79 punktów sprzedaży (kioski, saloniki prasowe i sklepy) zlokalizowanych na terenie trzech gmin członkowskich ZKKM, czyli Chrzanowa, Libiąża i Trzebinii.

Ile kosztują bilety autobusowe? ZKKM Chrzanów

- Normalny po terenie jednej gminy - 4,20 zł
- Jednorazowy normalny po terenie dwóch gmin lub 40-minutowy z możliwością przesiadek - 5,20 zł
- Jednorazowy normalny po całym terenie działania ZKKM lub 60-minutowy z przesiadkami - 6 zł
- Dzienny normalny - 10 zł

- Tygodniowy normalny na jedną linię po terenie jednej gminy - 24 zł
- Tygodniowy normalny na wszystkie linie po terenie jednej gminy - 28,80 zł
- Tygodniowy normalny na wszystkie linie po terenie dwóch gmin - 36 zł
- Tygodniowy normalny na wszystkie linie po całym terenie działania ZKKM - 48 zł
- Miesięczny normalny na jedną linię po terenie jednej gminy - 72 zł
- Miesięczny normalny na wszystkie linie po terenie jednej gminy - 96 zł
- Miesięczny normalny na wszystkie linie po terenie dwóch gmin - 120 zł
- Miesięczny normalny na wszystkie linie po całym terenie działania ZKKM - 144 zł

(MK)

Orkiestra już gra na Janinie

Zakład Górniczy Janina w Libiążu dołączył do tegorocznego, 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, aby wspierać dziecięcą onkologię i hematologię.

Jak podaje Południowy Koncern Węglowy, który jest właścicielem między innymi libińskiej kopalni, można już wspierać WOŚP poprzez elektroniczną puszkę. Wystarczy wejść na stronę eskarbonka.wosp.org.pl i postępować zgodnie z informacjami wyświetlanymi na ekranie. Można już także licytować zjazd pod ziemię Zakładu Górnicze-



Kopalnia Janina

go Janina w Libiążu.

Ponadto, od 20 do 24 stycznia w cechowni ZG Janina znajdzie się również puszkę, do której będzie można dorzucić swoją finansową cegiełkę.

Przypomnijmy, że 33. finał WOŚP odbędzie się 26 stycznia i poświęcony będzie wsparciu oddziałów onkologii i hematologii dziecięcej.

(MK)

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
PÓŁDNIOWY KONCERN WĘGLOWY
POMAGAMY W ZAKUPIE WĘGLA ZE SKŁĘPU PGG
KWALIFIKOWANY DOSTAWCA WĘGLA PGG S.A.

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl

www.sowosz.pl

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Budowa chodnika przy Chrzanowskiej, czyli płacz nad rozlanym mlekiem

TRZEBINIA.

Kto przegapił temat? Kto się nie wywiązał z umowy? A może ktoś obiecał gruszki na wierzbie? Takie pytania nasuwają się w sprawie brakującego odcinka chodnika przy ul. Chrzanowskiej w Sierszy.

Mieszkańcy chcą, by chodnik przy ul. Chrzanowskiej powstał, bo wtedy będzie bezpieczniej. Burmistrz Trzebini był przekonany, że chodnik powstanie, bo zakładała to ponoć „dżentelmeńska umowa” pomiędzy samorządowcami gminy i powiatu. Grzegorz Żuradzki, trzebiński radny i jednocześnie dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie (Chrzanowska jest drogą powiatową) nie pozostawia złudzeń, mówiąc, że chodnik nie powstanie, bo nie przewiduje tego ani projekt przebudowy drogi, ani podpisana już z wykonawcą umowa.

Krótko mówiąc, dokumentacja potrzebna, by wystartować z inwestycją jest od kilku miesięcy gotowa i, zdaniem Grzegorza Żuradzkiego, mówienie teraz o budowie chodnika jest nieporadne.

Obecny starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala oświadcza krótko, że nie wie, kto z kim się na co umawiał, ale z nim nikt na temat chodnika przy Chrzanowskiej nie rozmawiał.

DŻENTELMEŃSKA UMOWA

Temat ożył na grudniowej sesji trzebińskiej rady miasta.

Przywołał go radny Mateusz Król, będący też przewodniczącym Rady Osiedla Siersza. Zgłosił wniosek do Powiatowego Zarządu Dróg oraz starosty chrzanowskiego Bartłomieja Gębali dotyczący konieczności budowy brakującego odcinka chodnika przy ul. Chrzanowskiej na tzw. Buczku. Miałoby się to odbyć przy okazji planowanej na wiosnę przebudowy drogi powiatowej (na odcinku ok. 6 km) wiodącej od Sierszy przez Luszowice do Chrzanowa, której ulica Chrzanowska jest częścią. Powiat dostał ponad 9 mln zł dofinansowania z programu Polski Ład na tę inwestycję.

Choć dokumentacja jest gotowa od kwietnia ubiegłego roku i od tego czasu wiadomo, jaki zakres robót jest planowany i że nie przewiduje on budowy chodnika przy Trzebińskiej, to, jak się wydaje, dopiero pojawienie się przy Chrzanowskiej, koło przystanku autobusowego, tablicy informującej o realizacji - lada moment - wspomnianego zadania, przypomniało o pytaniu: a co z chodnikiem?

- Radny poprzedniej kadencji Janusz Siemek dążył do tego, aby ulica Chrzanowska - właśnie ten odcinek, na którym nie ma chodnika - została oświetlona. Zawarto taką dżentelmeńską umowę, z której należałoby się wywiązać, w której gmina Trzebinia zobowiązała się do budowy oświetlenia, a powiat poprzez PZD miał zrobić chodnik. Oświetlenie od kilku lat mamy, nowe, ledowe, chodnika do dzisiaj nie mamy. Jako rada osiedla Siersza otrzymaliśmy zapewnienie od Po-

wiatowego Zarządu Dróg, że zostanie wykonane pobocze z separatorami. Niestety nie satysfakcjonuje to mieszkańców - przypomniał Mateusz Król.

SŁOWO WAŻNIEJSZE OD PODPISU

Najwyraźniej nie satysfakcjonuje to też burmistrza Trzebini Jarosława Okoczuka, który brakiem budowy chodnika przy przebudowie ulicy Chrzanowskiej, czuje się - jak się wyraził podczas grudniowej sesji - okłamany i oszukany. Zapowiedział, że zamierza porozmawiać w tej sprawie ze starostą chrzanowskim i będzie zabiegał, żeby ten chodnik jednak powstał. Głośno zastanawiał się też nad przyszłością utrwalonej przez lata współpracy pomiędzy samorządem powiatowym i gminami w kwestii dofinansowywania przez nie inwestycji realizowanych przez powiat, skoro powiat nie wywiązuje się ze składanych deklaracji.

- Dla mnie słowo ma większe znaczenie niż jakiejkolwiek inne dokumenty, które podpisujemy - oświadczył Okoczuk.

DLACZEGO POBOCZE, A NIE CHODNIK

O chodnik przy Chrzanowskiej upomniął się też końcem grudnia mieszkający w Sierszy radny powiatowy Janusz Szczęśniak, składając w tej sprawie interpelację. Odpowiedź, jaką otrzymał, jest zbieżna z wyjaśnieniami, jakie usłyszeli na sesji od Grzegorza Żuradzkiego trzebińscy radni.

Jak uzasadniał dyrektor PZD, są trzy przyczyny, które sprawiły, że podczas prze-



Tablica informująca o przebudowie drogi powiatowej 1041 Trzebinia - Góry Luszowskie - Chrzanów, w ciągu której znajduje się ul. Chrzanowska w Sierszy

budowy ul. Chrzanowskiej powstanie oddzielone od jezdni odblaskowymi separatorami twarde, szerokie na metr pobocze zamiast chodnika.

Po pierwsze brak możliwości odbioru wody z nowo powstałego chodnika (konieczna byłaby przebudowa całej kanalizacji deszczowej; przy wykonaniu pobocza nie ma potrzeby budowy dodatkowego odwodnienia); po drugie duże nachylenie terenu; po trzecie - niewielki ruch pieszzy przy tym fragmencie drogi.

KOMENTARZ

Mam wrażenie, że na trzebińskiej sesji odbył się przedziwny spektakl, którego uczestnicy odegrali swoje role, nie licząc jednak na satysfakcjonujące zakończenie. Nie sądzę, żeby jakikolwiek radny, burmistrz, sołtys, czy nawet zwykły mieszkaniec liczył na to, że uda się radykalnie zmienić inwestycję, która jest zaprojektowana, do tego projektu uzyskała kilkumilionowe dofinansowanie i na dodatek jest już podpisana umowa z wykonawcą.

Nie wierzę, że ktokolwiek myślał, że cokolwiek na tym etapie wskóra. Po co więc było to przedstawienie, nie mam pojęcia.

Nie neguję potrzeby istnienia chodnika przy Chrzanowskiej, bo wszędzie, gdzie mieszkają ludzie, chodnik jest mile widziany. Zwracam tylko uwagę, że wszelkie słowa w tej sprawie, mające - być może - sprawiać wrażenie trzymania ręki na pulsie, były bardzo, bardzo spóźnione.

Grażyna Kaim

Sukces wielu ojców na Sobieskiego

PŁAZA.

Dla mieszkańców będzie to prawie jak cud, jeśli w tym roku uda się rozpocząć, a może nawet skończyć budowę chodnika na ul. Sobieskiego.

Chodzi o niebezpieczny, około 600-metrowy odcinek od skrzyżowania z Korczaka do połączenia z Solskiego (w stronę wapiennika). Jest tam dużo domów jednorodzinnych, więc panuje spory ruch pieszych - do lekarza, kościoła, minimarketu, na busa. Ulica Sobieskiego to szosa wojewódzka 781.

Przygotowania do budowy chodnika ciągnęły się od kilku lat. Przypomnijmy tylko

w skrócie, że gmina wystąpiła do województwa małopolskiego o wykonanie tej inwestycji. Zaoferowała wkład finansowy. Podpisała porozumienie. Okazało się jednak, że droga nie spełnia obecnie wymaganych parametrów. Żeby więc otrzymać pozwolenie na budowę chodnika, gmina musiała ująć w projekcie także modernizację drogi wojewódzkiej.

Inwestycja obejmuje wykonanie chodnika, zatok autobusowych i odwodnienia. Burmistrz Robert Maciaszek obiecuje, że zostanie zrealizowana w 2025 r. W budżecie gminy jest nieco ponad milion złotych. Ponadto ponad 800 tys. zł zostało przewidziane na wykup działek od mieszkańców Płazy. Cała inwestycja, prowadzona przez Zarząd Dróg Wo-

jewódzkich w Krakowie, jest warta 4,3 mln zł.

- Chodnik jest konieczny. Sukces ma wielu ojców, a ja jestem jednym z nich - stwierdza radny Stanisław Czarny z Płazy. Przypomina, że w tej sprawie nieustannie interweniował u byłego posła Krzysztofa Kozika i senatora Andrzeja Pajaka.

- Kropla wody draży skałę i w końcu się udało. Martwi mnie jednak, że jest to tylko pierwszy etap budowy chodnika, a nic nie mówi się o dalszej części w kierunku przejazdu kolejowego - wytyka radny Czarny.

Apeluje do burmistrza, aby zacząć przygotowywać projekt aż do samego wapiennika w Płazie.

(ŁD)



Na Sobieskiego w Płazie piesi muszą chodzić wąskim poboczem

CHRZANÓW

OSIEDLE MŁODOŚCI

Ludzie powiedzą, czego potrzebują

Mieszkańcy czekają na spotkanie z burmistrzem w sprawie zagospodarowania łąki przy ul. Kościelnej na osiedlu Młodości w Chrzanowie.

- Chcielibyśmy, aby inwestycja została poprzedzona konsultacjami społecznymi, co zresztą obiecał burmistrz. Żeby nie było tak, jak w przypadku parku kieszonkowego przy Kalinowej, gdzie nie wszystkim podoba się „sucha rzeka” – przypomina Andrzej Palian, przewodniczący Rady Osiedla Młodości.

Wstępne propozycje są takie, aby na łące przy Kościelnej powstał ogrodzony wybieg dla psów. Ponadto utwardzone i oświetlone przejście od strony ul. Szafera.

- Przydałoby się małe boisko, żeby dzieci miały gdzie pograć w piłkę – mówi Andrzej Palian.

W przyszłości ten teren mógłby nosić imię

Walerii i Józefa Trębaczów. W czasie II wojny światowej ukrywali w swoim domu przy ul. Pogorskiej żydowskiego przyjaciela Pinkusa Jakubowicza, któremu udało się uciec z pociągu jadącego do obozu zagłady Auschwitz. Dając mu schronienie, ryzykowali życie swoje i swoich dzieci.

- Przy Kościelnej powinien też stanąć obelisk upamiętniający państwa Trębaczów – uważa Andrzej Palian.

OSIEDLE PÓŁNOC

Pierwsza jaskółka dobrych zmian

Grzybowa na chrzanowskim osiedlu Północ to jedna z tych ulic, których nawierzchnia nie zmieniała się od czasów PRL-u.

Można na nią wjechać np. z ul. Zielonej. Wąska, zastawiona autami i w dodatku wyłożona trylinką, czyli sześciokątnymi płytami betonowymi. Nazwa pochodzi o nazwiska wynalaz-

cy tego „patentu” z 1933 r. – Władysława Trylińskiego.

W zeszłym roku na wrześniowym zebraniu Rady Osiedla Północ-Tysiąclecie mieszkańcy przegłosowali propozycje do budżetu gminy Chrzanów na 2025 r. Przewodniczący Mariusz Ryńca napisał na FB, że priorytetem jest remont ul. Grzybowej wraz z łącznikiem do ul. Broniewskiego.

Pojawiła się pierwsza jaskółka dobrych zmian, bo gmina ma zlecić opracowanie projektu tej inwestycji.

BALIN

Referendum we wsi

Sołtys Balina Michał Kłyk chce, żeby mieszkańcy wypowiedzieli się w kilku ważnych sprawach, które spędzają sen z powiek.

Bezpośrednią przyczyną zorganizowania referendum była informacja dotycząca wydania

pozwolenia na budowę Magazynów Energii na działce między wzgórzem Wianek w Balinie i ul. Jesienną w Koźminie (Jaworzno).

Sołtys Michał Kłyk zaprotestował przeciwko tej inwestycji, argumentując, że do tej pory nie było konsultacji społecznych.

- Żeby mogło zostać przeprowadzone referendum wśród mieszkańców Balina, musimy zebrać podpisy. Przydałoby się około pięćset – mówi.

Zapowiada, że pod koniec stycznia, w piątek, sobotę i niedzielę, będzie dyżuruwał w sołtysówce w Balinie i czekał na mieszkańców, którzy zechcą poprzeć referendum.

Proponowane pytania brzmią: Czy jesteś za budową Magazynów Energii w Balinie?; Czy jesteś za przedłużeniem dzierzawy terenu pod składowisko odpadów w Balinie?; Czy jesteś z budową strefy gospodarczej przy autostradzie A4?

Jeśli uda się zebrać wystarczającą liczbę podpisów, to wraz z wnioskiem o przeprowadzenie referendum trafią do Urzędu Miejskiego w Chrzanowie.

(ŁD)

ALWERNIA

GMINA

Ceny za śmieci w nowym roku



W 2025 r. wywozem i zagospodarowaniem odpadów z gminy Alwernia będzie się zajmował Zakład Gospodarki Komunalnej „Bolesław”.

Najdroższa część zamówienia to odbiór śmieci z nieruchomości zamieszkałych. Samorząd przeznaczył na to 4 mln 135 tys. zł. Zakład Gospodarki Komunalnej „Bolesław”, od wielu lat wywożący śmieci z gminy Alwernia i dobrze znający ten teren, zaoferował 3 mln 526 tys. zł, czyli o 609 tys. zł mniej.

- Ceny wywozu odpadów w 2025 roku pozostaną bez zmian – informuje burmistrzynie Beata Nadziejka-Szpila.

Stawka wynosi 34 zł miesięcznie od jednej osoby zamieszkującej daną nieruchomość. Właściciele nieruchomości, którzy zadeklarowali kompostowanie bioodpadów, zapłacą o 3 zł mniej, czyli 31 zł miesięcznie.

BRODLA

Budowa Słowiańskiej

Właściciele domów przy ul. Słowiańskiej w Brodłach od dawna proszą o wykonanie porządnej drogi.

Słowiańska odchodzi od szosy wojewódzkiej 780. Sołtys Przemysław Włoch przypomina, że w zeszłym roku powstał wybrukowany zjazd ze Słowiańskiej na DW 780.

- To tak naprawdę pierwszy etap prac, na który przeznaczaliśmy cały zeszłoroczny budżet sołecki, czyli 50 tys. zł. Roboty zrealizował Zakład Usług Komunalnych w Alwerni – precyzuje Przemysław Włoch.

Chciałby, żeby w tym roku była kontynuowana budowa Słowiańskiej, bo obecnie jest to jedynie utwardzony dojazd do tamtejszych domów jednorodzinnych. Wieś przeznaczyła na ten cel ok. 36 tys. zł.

- Chodzi między innymi o położenie asfaltu, poszerzenie przepustu. Liczę na dofinansowanie gminy. Zostanie zrobione tyle, na ile wystarczy pieniędzy – zastrzega sołtys Brodeł.



Kołodnicy z Koła Gospodyń Wiejskich „Kwaczalanie” w Kwaczale

KWACZAŁA

Dwadzieścia kilometrów od domu do domu

Piękną tradycję kołędowania kultywuje Koło Gospodyń Wiejskich „Kwaczalanie”.

Mieszkańcy, przebrani m.in. za królów, diabła, anioła, chodzili od domu do domu. W ciągu pięciu dni przemierzali ulicami Kwaczały ponad 20 kilometrów, co zajęło około 20 godzin.

Dziękują wszystkim, którzy ich przyjęli, otwierając swoje drzwi.

- Przepraszamy tych, którzy nas oczekiwali, ale nie udało nam się ich odwiedzić. Z roku na rok jesteśmy coraz starsi i siły nie pozwalają na dotarcie do wszystkich rodzin w Kwaczale. Może w przyszłym roku, jeśli będziemy jeszcze kołędować, zrobimy listę osób, które będą chciały się z nami spotkać. Postaramy się ich odwiedzić z kołędą – zapowiadają członkowie KGW „Kwaczalanie”.

(ŁD)

KRZESZOWICE

FILIPOWICE

Sąsiedzka pergola sprawdzi się na wiosnę

Koło Gospodyń Wiejskich Filipowianki wpadło na ciekawy pomysł, służący integracji, edukacji, a także wypoczynkowi.

- Udało się zrealizować coś, co od początku było marzeniem naszej lokalnej społeczności – przyznaje Anna Lewicka z KGW Filipowianki.

Razem z koleżankami z koła zdecydowały się złożyć wniosek do konkursu „Dobry Sąsiad”, organizowanego przez Kopalnię Wapienia „Czatkowice”. Uzyskały grant w wysokości 5 tys. zł na postawienie pergoli przy ul. Sportowej, która powstała przy współdziałaniu sołtysa i rady sołeckiej.

- To ma być przestrzeń przyjazna mieszkańcom – zaznacza Anna Lewicka.

Zaprasza do pergoli nie tylko mieszkańców Filipowic, ale również uczniów szkół oraz członków KGW z sąsiednich miejscowości. Miejsce to ma służyć także promocji ekologicznego podejścia do uprawy roślin i zdrowego stylu życia.

Wiosną planowane jest obsadzenie pergoli roślinnością.

OS. CENTRUM

Choinki od mieszkańców trafią do nowego parku

Wszyscy, którzy mają świąteczne choinki w doniczkach, mogą oddać drzewka do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Krzeszowicach. Ozdobią one powstający park przy tężni solankowej.

Gmina zorganizowała akcję zbiórki choinek w doniczkach. Każdy, kto ma taką choinkę, może ją oddać do PSZOK, skąd zostanie ona przekazana do posadzenia w powstającym parku miejskim.

Wystarczy dostarczyć choinkę do PSZOK w Krzeszowicach. Dla tych, którzy nie mają możliwości samodzielnego dostarczenia choinki, PSZOK oferuje usługę odbioru drzewka. Wystarczy to zgłosić pod numer kontaktowy punktu – 512 930 527.

(E)



Mieszkańcy Filipowic podczas pierwszego spotkania pod nową pergolą

LIBIĄŻ

ŻARKI
Tam ulokowane będą przyszłe inwestycje

Radny Jacek Pająk pytał pod koniec roku w imieniu mieszkańców, jakimi nieruchomościami w granicach administracyjnych Żarek zainteresowana jest gmina. Okazuje się, że jest kilka takich gruntów. To tereny położone w sąsiedztwie drogi technologicznej Południowego Koncernu Węglowego S.A. oraz przy ulicy Kościuszki, w pobliżu stacji redukcyjno-pomiarowej gazu. W studium zagospodarowania przestrzennego stanowią obszary przeznaczone pod działalność produkcyjno-usługową oraz na składy i magazyny. Gmina zainteresowana jest też nabyciem gruntów przy ulicy Kaliskiej, wyznaczonych w studium pod obszary zabudowy urządzeń fotowoltaicznych wraz z magazynami energii. A także działek położonych w sąsiedztwie boiska sportowego LKS Żarki. Samorząd ubiega się również o nabycie nieruchomości Spółki Pastwiskowej w Żarkach. Jak przekonuje burmistrz Jacek Latko, realizacja tych zamierzeń zależy od możliwości finansowych gminy oraz uregulowania przez właścicieli stanu prawnego nieruchomości.

ŻARKI
Nie będzie ograniczenia prędkości

Mieszkańcy sołectwa wielokrotnie zwracali się do radnych i sołtysa o ograniczenie prędkości na ulicy Gawędziarzy. Sugerowali, że w celu zadbania o bezpieczeństwo przechodniów konieczne jest tam ustawienie znaku ograniczenia prędkości. Co w tej sprawie przedsięwzięli urzędnicy? Ich zdaniem ruch na tej ulicy jest znikomy. A droga stanowi dojazd do posesji i korzystają z niej tylko mieszkańcy. Na dodatek jej charakterystyka „nie pozwala na nagminne przekraczanie prędkości”. W odpowiedzi stwierdzili także, że nie ma tam kolizji i wypadków. Wobec tego ustawienie znaku ograniczającego prędkość jest niezasadne. W grę wchodzi jedynie znak „uwaga piesi”, który ma uwzględnić kierowców na osoby poruszające się przy drodze.

LIBIĄŻ
Wędkarze nagrodzeni

Członkowie Koła PZW nr 33 w Libiążu spotkali się w grudniu na osiedlu Flagówka na zebraniu sprawozdawczym, na którym podsumowa-

li rok działalności i przedstawili plany na przyszłość. Odebrali też odznaczenia za zasługi dla Polskiego Związku Wędkarskiego - Srebrną odznakę otrzymał Marek Bil, odznakę okręgową - Urban Gucik. Tradycyjnie zostały też wręczone puchary w rywalizacji Grand Prix koła. Wśród juniorów w pierwszej trójce znaleźli się: Wojciech Ziajka, Maciej Ziajka i Nikodem Król. W kategorii seniorów wygrał Jarosław Ziajka, przed Piotrem Nędzą i Łukaszem Kwiatkowskim.

LIBIĄŻ
Fontanna znów zadziała?

Fontanna przy ulicy Chrzanowskiej w dzielnicy Pniaki w ubiegłym roku nie działała. Okazuje się, że jest uszkodzona. Konieczna jest naprawa całego systemu. To znaczy wymiana instalacji elektrycznej, naprawa instalacji wodnej, wymiana dysz oraz czyszczenie kamiennych elementów. Konieczne jest także sprawdzenie szczelności niecki. Koszt tych prac został oszacowany na 15 tysięcy złotych. W 2024 roku nie udało się wygospodarować pieniędzy na ten cel. Być może fontannę uda się uruchomić w tym roku. W Parku Janiny przy ulicy Floriańskiej oprócz nieczynnej fontanny mieszkańcy widzą też konieczność uporządkowania terenu - wy-



Park Janiny przy ulicy Floriańskiej

czyszczenie brudnej kostki brukowej oraz pomalowanie zaniedbanych ławek. W ramach bieżącego utrzymania kostka została oczyszczona z wystających traw, a ławki naprawione. Jak sprawdziliśmy, w niecce zalega trochę liści i piasku.

(MOR)

TRZEBINIA

OSIEDLE CENTRUM
O tym, czego nie ma w planie

- Tematem najbliższego spotkania osiedlowej rady będą m.in. potrzeby naszego osiedla nieuwzględnione w tegorocznym budżecie gminy - mówi Marzena Jewuła, przewodnicząca osiedlowej rady. Wymienia m.in. kwestię modernizacji ul. Na Wzgórzu, której projekt w 2025 roku się zdezaktualizuje, wyremontowanie wyboistych alejek na cmentarzu komunalnym w Trzebinii przy ul. Luzara. a także kompleksowy remont kładki nad torami w ul. Dworskiej przy Górcie Cement. - Co rok wypada tam jakaś dziura i co rok na wymianę paru desek idzie kilka tysięcy, a przecież można by to załatwić raz a porządnie, niewykluczone, że przy współudziale zakładu - mówi przewodnicząca.

Co droga, to odśnieża ktoś inny

1 stycznia 2025 r. firmę AVR na powiatówkach w granicach gminy Trzebinia zastąpiła firma KRYMEX. Zlecenie tej usługi otrzyma-

ła na dwa lata. To ta sama firma, która w ubiegłym roku bezskutecznie starała się o odśnieżanie dróg gminnych, ale ostatecznie przegrała z AVR-em. Gdzie dzwonić, gdy drogi na obszarze gminy Trzebinia nie są odśnieżone? - **Drogi gminne** - AVR sp. z o.o. Kraków, tel. 885 665 081. - **Drogi powiatowe** - KRYMEX Krystian Łuczak, tel. 662 147 672, 600 045 379. - **Drogi wojewódzkie** - AVR sp. z o.o. Kraków, tel. 885 665 081. - **Droga krajowa nr 79** - GDDKiA Rejon Kraków - Punkt Informacji Drogowej w Krakowie tel.: 12 412 16 44, 12 417 14 22, 600 800 610, całodobowy nr telefonu do wykonawcy odpowiedzialnego za zimowe utrzymanie: 727 554 456.

Samorządność finansowa na osiedlach i w sołectwach 2025

Trzebińskie osiedla i sołectwa mają specjalnie dedykowane w budżecie gminy fundusze. Finansują z nich drobne remonty i zakupy,

Nazwa osiedla	liczba mieszkańców	fundusz osiedlowy 2025
Osiedle Widokowe	2 044	20 440 zł
Osiedle Piaski	953	9 530 zł
Osiedle Krakowska	665	6 650 zł
Osiedle Centrum	2 348	23 480 zł
Osiedle Salwator	1 315	13 150 zł
Osiedle Trzebionka	1 346	13 460 zł
Osiedle Wodna	1 044	10 440 zł
Osiedle Górka	710	7 100 zł
Osiedle Krze	1 160	11 600 zł
Osiedle Siersza	3 240	32 400 zł
Osiedle Energetyków	578	5 780 zł
Osiedle Gaj	1 411	14 110 zł
Osiedle Gaj Zacisze	564	5 640 zł

W najbliższych tygodniach przyjrzymy się osiedlowym i sołectkim potrzebom.

z tym, że do osiedlowych potrzeb gmina może dopłacać, a do sołectkich inicjatyw nie. Nic dziwnego, bo pieniądze dla osiedli są dużo skromniejsze. W tym roku 10 zł na mieszkańca, co w skali gminy daje sumę 173 780 zł, bo na trzebińskich osiedlach jest 17 378 mieszkańców. Ta liczba sukcesywnie maleje. Znacznie więcej pieniędzy do dyspozycji mają

sołectwa. Ponad pół miliona złotych. Wychodzi po 51 tys. zł na sołectwo. Osiedlowe i sołectkie festyny dotowane są przez gminę osobno, w postaci tzw. bonów aktywności lokalnej (w ub. roku 5000 zł). Ich organizatorzy narzekają, że to mało, bo coraz trudniej o jakichkolwiek sponsorów.

(AM)

BABICE

BEZPIECZEŃSTWO
Samorząd dołożył strażakom

Samorząd przekazał jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej z gminy Babice pieniądze na utrzymanie części biurowej budynków, drobne wyposażenie, naprawy oraz media. Jednostki z Babic, Jankowic, Mętkowa, Rozkochowa i Zagórza otrzymają po 12 tys. zł.

KOMUNIKACJA
Jak kursują minibusy

W tym roku gminna komunikacja w Babicach nadal będzie się opierać przede wszystkim na prywatnych przewoźnikach. Przypomnijmy, że we wrześniu 2020 r. gmina Babice utworzyła trzy własne linie minibusowe: z Rozkochowa, Jankowic i Mętkowa do Chrzanowa. Decyzja spowodowana była zawieszeniem połączeń realizowanych wcześniej przez prywatnych przewoźników kursujących na tra-

sach z Chrzanowa do Mętkowa i Rozkochowa. W efekcie wioski te zostały odcięte od świata. Babice otrzymały dotację z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Pieniądze te mogą być jednak dopłacane przewoźnikom tylko do kilometrów wykonanych w granicach gminy. Po półrocznym pilotażu gmina zdecydowała, że linie będą nadal funkcjonowały. Dostała dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych zarówno na 2021, 2022, 2023 i 2024 r. Na 2025 rok ma ponad 280 tys. zł dotacji. Wszystkie trzy linie, od początku ich funkcjonowania obsługuje firma AN-MAR. Podobnie w tym roku.

Rozkłady jazdy linii minibusowych
Chrzanów – Jankowice
Z przystanku Chrzanów Trzebińska
Poniedziałek – piątek: 5.35, 6.00, 7.10, 8.20, 9.00, 9.40, 11.15, 12.40, 14.10, 15.25, 15.45, 16.40, 18.10, 19.20
Soboty, niedziele, święta: 6.00, 6.55, 7.50*, 9.10, 14.05, 18.10

*tylko w niedziele
Z przystanku Jankowice
Poniedziałek – piątek: 5.10, 6.10, 6.45, 7.50, 8.30, 9.05, 10.30, 12.00, 13.40, 14.55, 15.20, 16.15, 17.15, 18.55
Soboty, niedziele, święta: 5.10, 6.20, 7.25*, 8.20, 13.30, 17.15
*tylko w niedziele
Chrzanów – Mętków
Z przystanku Chrzanów Trzebińska
Poniedziałek – piątek: 6.13, 7.33, 9.23, 10.58, 12.08, 13.23, 14.43, 15.40, 16.45, 18.13
Soboty, niedziele, święta: 6.13, 7.53, 16.45, 18.13
Z przystanku Mętków Duży
Poniedziałek – piątek: 05.05, 06.40, 08.15, 10.00, 11.25, 12.45, 13.55, 15.10, 16.10, 17.15
Soboty, niedziele, święta: 05.05, 06.45, 16.15, 17.15
Chrzanów – Rozkochow
Z przystanku Chrzanów Trzebińska
Poniedziałek – piątek: 05.45, 07.40, 13.10, 16.50, 18.10, 19.15



Soboty: 09.10, 14.05
Z przystanku Rozkochow ul. Cisowa
Poniedziałek – piątek: 05.00, 07.15, 11.45, 16.00, 17.15, 18.35
Soboty: 08.30, 13.40,

(MK)

Atmosfera w Tęczy przyniosła awans

Młodzi piłkarze Tęczy Tenczynek zdominowali jesienne rozgrywki ligowe. Odnieśli komplet zwycięstw, w cuglach awansując na wyższy poziom rozgrywkowy.

Zespół Tęczy wygrał wszystkie 10 meczów rundy jesiennej krakowskiej drugiej ligi okręgowej. Strzelił w nich 50 goli, tracąc tylko 13. Dzięki temu awansował do pierwszej ligi, w której będzie rywalizować na wiosnę.

- Teraz zmierzymy się z mocniejszymi ekipami, ale drużyna jest w takim gazie, że na pewno z nimi powalczy. Zresztą tak jak trener podkreśla, tylko w rywalizacji z silniejszym przeciwnikiem można się czegoś nauczyć – mówi Jerzy Wnęć, działacz Tęczy.

Trzon zespołu stanowią chłopcy z Tenczynka. Kadre uzupełniają młodzi mieszkańcy innych zakątków gminy Krzeszowice, a także z pobliskich Pisar. Trenerem jest Damian Gorawski.

- Czasami zastanawiam się, co on ma w sobie takiego, że przyciąga tych chłopaków jak magnes. Zdecydowanie jest dla nich autorytetem. Ma z ni-

mi świetny kontakt i potrafi z nimi rozmawiać. Do tego ma świetny warsztat szkoleniowy i cały czas się doszkała. Za pomocą drona filmuje mecze i potem je analizuje. Chłopcy to widzą i potem nie ma sytuacji, że któryś zacznie wmawiać trenerowi, że na boisku wszystko wyglądało inaczej, niż mówi szkoleniowiec – uważa Jerzy Wnęć.

Damian Gorawski (45 lat) to były piłkarz takich klubów, jak: Ruch Chorzów, Wisła Kraków, FK Moskwa, Szynnik Jarosław i Górnik Zabrze. Zagrał również 14 meczów w reprezentacji Polski, strzelając jednego gola.

Z drużyną Wisły dwukrotnie sięgnął po mistrzostwo kraju. W 2004 r. na Estadio Santiago Bernabéu zdobył bramkę w przegranym przez Wisłę 1-3 meczu z naszpikowanym gwiazdami Realem Madryt.

Dwa gole dla „Królewskich” strzelił wówczas słynny brazylijski napastnik Ronaldo. W zespole Realu grali wówczas m.in. Iker Casillas, Roberto Carlos, Luis Figo, David Beckham, Raúl i Zinedine Zidane.

Gdy Damian Gorawski błyszczał na boisku, jego obecnych podopiecznych nie było jeszcze na świecie.

- Nigdy nie chciałem być trenerem. Chciałem grać w piłkę

jak najdłużej. Dopadły mnie jednak ciężkie kontuzje i nagle wszystko się skończyło. Przez dwa lub trzy lata nienawidziłem piłki. Po jakimś czasie spotkałem kolegę, który zapytał mnie, czy nie chciałbym poprowadzić grupy pięcioletnich dzieciaków. Tak się zaczęło. Do dziś prowadzę część tych graczy. Przeszliśmy razem przez wszystkie kategorie wiekowe. Znam ich bardzo dobrze. Oni wiedzą, że mają moje wsparcie i mogą do mnie przyjść z każdym problemem. Stworzyliśmy szatnię opartą na przyjaźni i zaufaniu – mówi Damian Gorawski.

Jak zaznacza, osiągnięcia nie są dziełem jakiegokolwiek przypadku, tylko efektem ciężkiej i solidnej pracy.

- Już w okresie przygotowawczym, który był bardzo krótki, mocno pracowaliśmy nad siłą, szybkością i wytrzymałością. To wszystko, wraz z taktyką, dało efekt. Przed wszystkim jednak atmosfera w szatni napędzała nas do przodu. Mimo że były momenty, gdy przyjeżdżały do nas słabsze zespoły i musiałem reagować, żeby nie doszło do nadmiernego rozluźnienia. Przez lata nauczyłem się pracować z młodzieżą. Wiem, że intensywność treningu musi być bardzo duża. Trze-



Drużyna juniorów młodszych Tęczy Tenczynek

ba jednak wiedzieć, kiedy zawodnikom odpuścić. To jest inne pokolenie niż kiedyś. Trzeba go słuchać i się dopasować, żeby wszystko funkcjonowało – opowiada Damian Gorawski.

Nie ukrywa, że dzisiaj młodzi gracze nie mogą narzekać na warunki do trenowania.

Nie brakuje boisk, podobnie jak hal sportowych i sal gimnastycznych.

- Kiedyś o boisko trzeba było się „bić”. Dzisiaj jak mijam takie obiekty, to są one puste lub zamknięte. Dzieciaki wolą rywalizować w grach komputerowych niż na boisku. Wielu chłopaków też szyb-

ko się poddaje i w wieku 16-17 lat czuje się już wypalonych grą w piłkę. Mimo że wszystko mieli podane jak na tacy – przyznaje Damian Gorawski i podkreśla, że chcąc osiągnąć sukces w futbolu, niezbędna jest ciężka i systematyczna praca.

Michał Koryczan

Kiedy jest czynny PSZOK?

BABICE. Zaczął działać Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który powstał w rejonie drogi z Babic do Mętkowa (przedłużenie ul. Wyszyńskiego), na terenach, gdzie kiedyś znajdowała się Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna.

Do tej pory mieszkańcy gminy nietypowe śmieci mogli oddawać do PSZOK znajdującego się w Krakowie, przy ul. Nad Drwiną 33. Zgodnie z umową, usługę tę świadczyła firma odbierająca od mieszkańców odpady, czyli Przedsiębiorstwo Wielobranżowe MIKI, bo na miejscu takiego nie było. Teraz już jest.

Zgodnie z zarządzeniem wójta Babic Radosława Warzecha, babicki PSZOK będzie otwarty cztery razy w miesiącu:

- Pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca – od godz. 13.00 do 19.00; z tym, że w styczniu i kwietniu 2025 r. będzie to drugi poniedziałek miesiąca (za dzień ustawowo wolny od pracy).

- W drugą i czwartą sobotę miesiąca - od godz. 8.00 do 15.00; z wyjątkiem grudnia, gdzie ostatnim dniem otwarcia PSZOK będzie przedostatnia sobota miesiąca.

Wjazd do PSZOK możliwy jest najpóźniej na 20 minut przed końcem godzin jego otwarcia, w celu zapewnienia rozładunku odpadów.

Limit odpadów budowlanych określono na 150 kg od nieruchomości, co ma zapewnić odbiór gruzu, który powstaje przy drobnych pracach remontowych.

W przypadku prac o większym zakresie, mieszkaniec jest zobowiązany do odpłatnego wynajęcia kontenera na odpady budowlane lub zagospodarowanie ich przez firmę, której zleca prace.

Tekstyli można dostarczać bez limitów. Zachęca się jednak do przekazywania ubrań w dobrym stanie dla podmiotów nadających im „drugie życie”, wystawiających kontenery na odzież lub ogłaszających zbiórki.

Odpady zielone mogą dostarczyć do PSZOK osoby zamieszkujące nieruchomość, na której nie ma kompostowania. Mieszkaniec ponosi z tego tytułu wyższą stawkę – bez upu-



Nowy PSZOK w Babicach

stu z tytułu kompostowania.

Wójt Radosław Warzecha zwraca się do mieszkańców z apelem o terminowe regulowanie opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów.

- Obecny poziom zadłużenia

wynosi ponad 200 tys. zł, co przekłada się na wzrost kosztów utrzymania systemu. Gmina podejmuje kroki egzekucyjne wobec osób zalegających z opłatami. Działania te są jednak obarczone dodatkowymi

kosztami, które w konsekwencji doliczone zostaną do wymagalnej kwoty. Wobec tego prosimy o weryfikację stanu opłat i systematyczne ich regulowanie – informuje wójt.

(MK)

Polska Miss

Rozpoczynają się castingi do wyborów najpiękniejszej mieszkanki Małopolski w ramach Narodowego Konkursu Piękności Polska Miss.

- Zrób pierwszy krok, by sięgnąć po koronę! Odkryj swój potencjał! Zgłoś się już dziś! Pozwól sobie na wspomnienia na całe życie! Nie zwlekaj - zrób krok w kierunku swoich marzeń – zachęcają organizatorzy. Zgłoszenia można wysłać do 31 stycznia poprzez stronę missmalopolski.pl

W tym roku oprócz dwóch podstawowych kategorii: Polska Miss (roczniki 1996 – 2006) i Miss Nastolatek (roczniki 2007 – 2011), organizatorzy stworzyli również trzecią: Polska Miss 30+ (roczniki 1986-1995).

W ubiegłym roku wśród najpiękniejszych kobiet do rocznego konkursu piękności w województwie małopolskim znalazły się Emilia Bolek i Anita Gosztyła z Trzebini. Nell Cyganik z Libiąża była finalistką wśród nastolatek.

(ES)

Chciałbym wejść na Mont Blanc

Żyję wyzwaniem i marzeniami. To dla mnie wielkie osiągnięcie, że potrafiłem się zmienić, będąc takim człowiekiem, jak każdy. Trochę zaniedbanym i mało aktywnym. Potrafiłem zmienić swój model życia – zapewnia Zbigniew Grabowski, wiceprezes Stowarzyszenia Chrzanowskich Cyklistów, podróżnik i sportowiec-amator, w rozmowie z Markiem Oratowskim.

Niedawno pochwaliłeś się w mediach społecznościowych zdjęciem, na którym stoisz przy swoim pierwszym rowerze. Ile miałeś wtedy lat i co to był za jednoślad?

To bardzo odległa historia. To zdjęcie znalazłem u rodziców. Bardzo się ucieszyłem, że mam taką pamiątkę z dzieciństwa, kiedy zaczynała się moja przygoda z rowerem. To było jakieś 50, może 52 lata temu. Już nie pamiętam, czy ten rower dostałem na komunię, czy jeszcze wcześniej. Mieszkalem w domu jednorodzinnym w Chrzanowie, więc miałem możliwość jazdy na rowerze i traktowałem to jako wielką przyjemność. Praktycznie codziennie wsiadałem na niego po szkole. Jak na tamte czasy, to był ciekawy rower, ponieważ miał chromowane błotniki i stalową ramę, ale nie posiadał przerzutek. Był bardzo wygodny, miał szerokie siodełko, więc fajnie się jeździło.

Jesteś sportowcem-amatorem i w pewnym momencie zainteresowałeś się triathlonem, czyli dyscypliną składającą się z pływania, jazdy na rowerze i biegania. Natomiast ta normalna formuła triathlonu przestała ci wystarczać i przerzuciłeś się na X-terra, czyli bardziej wymagający triathlon crossowy. Składa się z pływania, jazdy na rowerze górskim i biegu crossowego. W tym roku wystartowałeś w Mistrzostwach Świata we Włoszech. Powiedz, w jaki sposób się zakwalifikowałeś do tej imprezy, bo to nie jest tak, że każdy zawodnik może sobie wystartować w czempionacie.

Kolarstwo szosowe jest pięknym sportem, ale w pewnym wieku brakowało mi czegoś nowego. Chciałem podkreślić, że moje DNA sportowe to jest rower górski. Wsiadłem na niego na początku lat 90., uprawiając już tradycyjny triathlon. Całkiem przypadkiem natknąłem się na takie zawody sportowe Xterra, triathlon w formie przełajowej. To znaczy, jest etap pływacki o długości 1500 metrów, odbywający się zwykle na jeziorze. Trzeba potem pokonać ponad 30 kilometrów na rowerze górskim i przebiec 10 kilometrów. Spodobało mi się to na tyle, że w 2022 roku postawiłem sobie za cel zakwalifikować do mistrzostw świata. Wiedziałem od razu, że to nie będzie łatwe. By to osiągnąć, startowałem w różnych miejscach w Europie. Niestety od 2019 roku w Polsce takie zawody nie są rozgrywane. Wcześniej odbywały się w Krakowie-Zakrzówku. Najbliższe zawody X-terra są na Słowacji, w Czechach i w Niemczech. Przez dwa lata na każdym ze startów próbowałem złapać tak zwanego slota, czyli możliwość dostania się do mistrzostw świata. Udało się wiosną tego roku.

Opowiedz o tym starcie w mistrzostwach świata we włoskich Dolomitach, który odbył się z pewnymi perturbacjami.

Mistrzostwa były pod koniec września. Tymczasem w maju zaczęły się u mnie problemy zdrowotne. Złapałem jakąś nieznaną infekcję i przez trzy miesiące nie mogłem sobie z nią poradzić. Okazało się, że to krztusiec. Nie podałem się i cały czas trenowałem, ale nie mogłem uzyskać właściwej formy i wydolności. Mimo wszystko postanowiłem, że nie odpuszczę i muszę wystartować. Do tego wszystkiego doszły jeszcze historie pogodowe we Włoszech. To jest Tyrol i góry, gdzie aura jest zmienna. Gdy przyjechaliśmy, była



Zbigniew Grabowski

piękna pogoda. Jednak docierając nad jeziora Molveno, dzień przed zawodami pogoda się załamała. Przyszedł jakiś ogromny chłód, i woda była bardzo zimna. Organizatorzy postanowili więc skrócić dystans pływacki dla 800 zawodników z ponad 50 krajów, bo tylu nas było. Niektórzy mieli akcesoria neoprenowe, więc byli znacznie bardziej zabezpieczeni przed zimnem. Ja miałem tylko piankę.

I tak byłem w lepszej sytuacji, niż zawodnicy z Karaibów, czy Afryki, nieprzyzwyczajeni do takich temperatur. Dlatego wielu z nich poległo na samym pływaniu. Zjawisko hipotermii jest bardzo niebezpieczne i ludzie niestety musieli się wycofać.

Jak zniosłeś te warunki?

Miałem w wodzie kryzys. Czułem, że mój organizm zaczyna się dziwnie zachowywać. Traciłem temperaturę i siły. Dopłyniecie do brzegu umożliwiała mi siła woli. Gdy wyszedłem z wody, to był dla mnie chyba najpiękniejszy moment w tym wysiłku. Potem wsiadałem na rower i na początku nie mogłem w ogóle ruszać palcami. Byłem cały skostniały. Na całe szczęście, na początku etapu rowerowego znajdował się mocny podjazd. Tam złapałem wyższą temperaturę i rytm jazdy. Po prostu czułem się świetnie. Trasa była średnio trudna technicznie. Oczywiście dla mnie, bo to zależy, kto na jakim poziomie jeździ na rowerze. Z biegiem było gorzej. Dała o sobie znać przebyta choroba. Po prostu chciałem dotrzeć do mety. Pod koniec trasy szedłem. To było dla mnie wyzwanie życia i dopiąłem swego. Nie osiągnąłem celów sportowych, ale spełniłem swoje marzenia.

Masz to szczęście, że w twoich eskapadach towarzyszy ci żona Agnieszka. Zawsze tak było?

Ja oczywiście już przed ślubem, a to było już ponad 30 lat temu, jeździłem na rowerze i jakoś tak rekreacyjnie wciągnąłem żonę do takich przejażdżek rowerowych po okolicy. Jeździliśmy przeważnie w weekendy. Potem moja turystyka rowerowa zaczęła się na większą skalę. Najpierw pojechałem do Wiednia sam. Potem zacząłem jeździć po Europie. Z moim serdecznym przyjacielem Leszkiem Fidelusem zrobiliśmy parę takich grubych tematów. I potem wziąłem żonę pierwszy raz na wyprawę do Szwajcarii. Była naprawdę trudna, bo są tam duże

przewyższenia. Jednak dała radę i złapała bakcyła podróżniczego.

W tym roku też dopisaliście kolejne wojaże do wspólnej listy. Z zaprzyjaźnionym małżeństwem przejechaliście Sycylię.

Zostawiliśmy samochód w Genui i promem popłynęliśmy z rowerami na Sycylię. Objechaliśmy północną część wyspy, wschodnie wybrzeże i część gór. To była dziesięciodniowa wyprawa. Przejechaliśmy w tym czasie około 800 kilometrów.

A gdzie nocowaliście?

Zwykle jeździmy z namiotem i całym ekwipunkiem turystycznym. Niestety na Sycylii w górach nie ma możliwości spania pod namiotem. Nocowaliśmy więc po różnych kwaterach, także agroturystycznych. Natomiast na wybrzeżu były już dostępne kempingi i używaliśmy namiotu.

Jeździliście też na rowerach po Niemczech.

Co roku taki kilkudniowy wypad organizuję dla moich serdecznych znajomych ze Słowacji i Polski. Oni się zmieniają, ale termin jest sztywny. To połowa sierpnia. W tym roku padło na Berlin. Wybraliśmy szlak rowerowy biegnący śladem dawnego muru berlińskiego.

Czyli przejechaliście szlakiem trudnej historii.

Tak. Przy tym szlaku rowerowym są miejsca pamięci o ludziach, którzy zginęli, pokonując ten mur. Stupy ze zdjęciami i informacją o osobie, która próbowała przedostać się do wolnego świata. Warto to zobaczyć. Trasa śladem muru ma około 160 km. Jest stosunkowo łatwa, płaska i można zobaczyć wiele ciekawych miejsc, zwiedzając dawny Berlin Wschodni i Zachodni. Bo to jednak były zupełnie inne światy.

Mówiliście o rowerze i triathlonie, natomiast twoją kolejną pasją jest narciarstwo skiturowe.

Tak. Najpierw uprawiałem klasyczne narciarstwo zjazdowe. Pierwszy raz pojechałem w Alpy w 2000 roku. I poczułem ogrom tych gór. Staram się, o ile mi pozwala czas, bywać tam często. Natomiast skituring to zwiedzanie gór na nartach, połączone z treningiem. Tak naprawdę to jest wychodzenie na nartach w różne ciekawe miejsca. A trening w takim niskim natlenieniu daje świetne efekty i służy budowaniu formy. Oczywiście każdy sobie zakłada jakiś cel czy jakąś wysokość.

To na jaką wysokość wszedłeś na nartach?

Dwa lata temu dotarłem na nartach na lodowiec Marmolada w Dolomitach na wysokość ponad 3300 metrów. To było wyzwanie, ponieważ wychodziłem sam. Ruszyłem bardzo wcześnie rano przy temperaturze minus dwudziestu kilku stopni. Oczywiście będąc przygotowanym sprzętowo i kondycyjnie. Wiedziałem, co robię. Zbadałem warunki śniegowe i zagrożenie lawinowe. Zgłosiłem się też do odpowiednich służb włoskich. Udało mi się wejść, ale był to ogromny wysiłek. Do tej pory wspominam to jako jedno z fajniejszych przeżyć, jakie mnie spotkało w życiu.

W Polsce też chodzisz na nartach?

Tak. Często chodzę z żoną, bo Agnieszka też jest zapalonym skiturowcem. Chodzimy głównie po Beskidach, czyli po łatwiejszych trasach. Ale także po Tatrach. Z tym, że bardziej ciągnie mnie do moich przyjaciół Słowaków. Tam jednak te Tatry są większe, a trasy skiturowe dłuższe.

Jest takie miejsce w górach, do którego chciałbyś dotrzeć, ale jeszcze tam nie byłeś?

To Mont Blanc. Mityczna góra, gdzie każdy chciałby wejść i z niej zjechać. Jest to oczywiście możliwe. Byłem już blisko niej, od strony Doliny Aosty. Natomiast do takiego wejścia musiałbym się przygotować. Oczywiście nie sam, ale z grupą i przewodnikiem. To wszystko musi być przemyślane i bezpieczne. Ale mam to z tyłu głowy. Chciałbym to zrobić. Nie wiem, czy zdrowie i czas mi na to pozwolą. Żyję wyzwaniem i marzeniami. I to jest dla mnie takie wielkie osiągnięcie w życiu, że potrafiłem przemodelować się, będąc takim człowiekiem jak każdy. Trochę zaniedbanym, trochę mało aktywnym. A ta moja codzienność, ta aktywność, którą prowadzę, jakby zmieniła całkowicie model życia.

Jesteś przykładem kogoś, kto na aktywność fizyczną postawił i konsekwentnie ją realizuje. Natomiast są ludzie, którzy troszkę się zaniedbali ruchowo, będąc w twoim wieku. W jaki sposób mogliby to zmienić?

Obserwuję ludzi i motywuję ich moim zachowaniem, moim stylem życia. Może kogoś wyrwałem z tego, jak to nazywam, kanapowego życia. Jestem przed sześćdziesiątką. W tym wieku człowiek musi się dłużej regenerować, odpowiednio lepiej odżywiać i przede wszystkim badać. Gdybym zaczynał teraz z moim doświadczeniem i chciał coś zmienić, zacząłbym od wizyty u lekarza. To jest bardzo ważne, bo w naszym wieku zdarzają się choroby, które nawet nie wiemy, że mamy. Warto zrobić podstawowe badania, udać się też do kardiologa. No i sprawdzić stan całego ciała u fizjoterapeuty. Chodzi o to, byśmy wiedzieli, czy jesteśmy przygotowani na aktywność fizyczną. I najważniejsza rzecz - trzeba o nią walczyć małymi krokami. Radzę zacząć od spacerów, nordic walking, roweru, pływania. Organizm musimy adaptować powoli do wysiłku. Tymczasem w mediach społecznościowych jest pokazywane, że można zrobić formę nawet w miesiąc, biegać jakieś ogromnie długie dystanse. A to się potem niestety wiąże z kontuzjami i z konsekwencjami. Zamiast złapać siłę i zdrowie, można je stracić i to bardzo szybko.

Piła Kościelecka i Babice – iskerki nadziei w kryzysie demograficznym

W ciągu ostatnich sześciu lat powiat chrzanowski stracił ponad 8 tysięcy mieszkańców – to niemal tyle, ile liczy cała gmina Babice. Nieustannie rodzi się tutaj znacznie mniej osób niż umiera. Inni po prostu wyjeżdżają. Ale jest jasny punkt na tej czarnej mapie. W tym samym czasie Piła Kościelecka notuje stały wzrost liczby mieszkańców. W czym tkwi sekret tego miejsca i co może uratować resztę regionu przed wyludnieniem?

I choć to żadne wytłumaczenie, to problem z ujemnym przyrostem naturalnym notujemy w całej Polsce.

Jak wynika z ostatnich szacunków Głównego Urzędu Statystycznego, jeszcze niepełnych, tylko do września Polska skurczyła się o 147 tys. mieszkańców. Tylko w pierwszym półroczu ubiegłego roku przyrost naturalny (różnica między liczbą urodzeń żywych i liczbą zgonów) był w Polsce ujemny i wyniósł -77,7 tys.

W efekcie, według raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego, do 2035 r. co czwarty pracownik przejdzie na emeryturę. W najbliższej dekadzie z polskiego rynku pracy zniknie 9,5 proc. pracowników. Przez demografię PKB może być nawet o 8 proc. niższy. Największy odpływ pracowników dotknie przemysł, handel, edukację i rolnictwo. Problem byłby jeszcze większy, gdy nie napływ migrantów do Polski.

Tymczasem wedle oficjalnych danych rządu („Barometr zawodów”) już obecnie w blisko 30 kluczowych specjalnościach brakuje pracowników.

Taka sytuacja nie oznacza wyłącznie problemów związanych z tym, że nie będzie miał kto pracować na rozrastające się grono emerytów. Jak mówi prof. Piotr Szukalski z Uniwersytetu Łódzkiego w rozmowie z FXMAG, portalu dla inwestorów, przez problemy z dostępnością znacznie spadną ceny mieszkań na rynku wtórnym, ale wcześniej zjawisko depopulacji odbije się np. na edukacji (zamykanie szkół; ten proces już się zaczął - np. w Paczółtowicach).

Już w tej chwili można zaob-



Powiat chrzanowski nie tylko się wyludnia, ale też starzeje

serwować, że starzenie się społeczeństwa i wyludnianie odbijają się na branży weselnej na prowincji. Duże miasta, mimo ogólnego spadku liczby ludności w Polsce, rosną w siłę, bo to w nich młodzi ludzie upatrują szans dla siebie. Prowincja pustoszeje. Dotyczy to, jak już wiemy, także powiatu chrzanowskiego.

WALKA TRWA, NA EFEKTY TRZEBA POCZekać

Od kilku lat z wyludnieniem walczy Robert Maciaszek, burmistrz Chrzanowa. Walczy o deweloperów budujących mieszkania czy inwestorów tworzących nowe miejsca pracy. Przekonuje, że jego polityka działa, chociaż liczby tego nie potwierdzają.

- Strategia się nie zmienia. Kolejny blok na Północy oddamy w tym roku. Mamy plany budowy mieszkań na osiedlu Młodości. Już fakt, że te nowo wybudowane lokale się zaludniają, świadczy o tym, że Chrzanów jest atrakcyjnym miejscem do życia. To mieszkania własnościowe, na czym mi zależy, ludzie kupują je za własne pieniądze, planując dalsze życie. Pamiętam, gdy zaczynałem pracę, był to ogromny problem. Nikt tutaj nie chciał budować lokali na sprzedaż. Inwestorzy patrzyli na statystyki i nie wierzyli, że to dobre miejsce na taką inwestycję. Jedynie co się działo, to od czasu do czasu remonty starych lokali w kamieniach, ale tyl-

ko z myślą o mieszkaniach komunalnych i socjalnych. Sukces pierwszej firmy skierował oczy innych deweloperów na nasze miasto. I dzisiaj to zainteresowanie jest naprawdę du-

Lokalizacja była podstawowym kryterium wyboru (miejsca zamieszkania). Wszędzie jest blisko, a przede wszystkim przystanek autobusowy kawałek od domu.

Zbigniew Ciszewski, od niedawna mieszkaniec Piły Kościeleckiej

że. Owszem, wymagało to sporej pracy z naszej strony, ale się udało - mówi Robert Maciaszek i dodaje, że na poprawę danych statystycznych trzeba będzie poczekać, bo one nie zmieniają się z dnia na dzień.

- Dekadę, a może i dwie. Obecnie jedna czwarta naszego społeczeństwa to ludzie starsi. Naturalną rzeczą jest, że jeszcze długo będzie nas każdego roku więcej umierać niż się rodzić. Do 600 oddanych mieszkań, większości już zamieszkałych, wprowadzają się młode rodziny, które będą mieć dzieci, ale to się nie stanie z dnia na dzień - mówi burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek.

Sam jest od niedawna szczę-

śliwym mieszkańcem Piły Kościeleckiej w gminie Trzebinia.

ŚWIATEŁKO W TUNELU

A Piła Kościelecka w gminie Trzebinia to jedyna miejscowość w powiecie chrzanowskim, w której od lat mieszkańców przybywa! Owszem, tu i ówdzie widzimy miejscowości, które nie poddają się kryzysowi demograficznemu, jak np. Mirów czy Nieporaz w gminie Alwernia, a nawet Poręba Żegoty, która wprawdzie zaliczyła mały kryzys na przełomie pierwszych dwóch dekad XXI wieku, ale się podniosła. Można powiedzieć, że status quo obserwujemy też w niewielkich miejscowościach jak Dubie, Żary czy np. Dębnik w gminie Krzeszowice (na pełne dane z gminy Krzeszowice musimy poczekać). Nigdzie nie ma jednak takiego przyrostu jak w najmniejszym sołectwie gminy Trzebinia (powierzchniowo, bo ludnościowo mniejsza jest Czyżówka, a od 2024 roku także Łgota).

Piła Kościeleckiej mieszkańców przybywa od lat. W 2018 roku żyło tutaj o 126 osób mniej. Lokalna społeczność zyskuje średnio 21 nowych mieszkańców rocznie. Co sprawia, że jest tak atrakcyjnym miejscem do życia? Zapytaliśmy Magdaleny Pagacz, sołtyskę Piły Kościeleckiej.

- Sądzę, że pierwszy czynnik, który sprawia, że nasze sołectwo jest takie atrakcyjne, to lokalizacja. Jesteśmy blisko auto-

strady, więc jest dobre połączenie i do Krakowa, i do Katowic. Stąd też osób z Krakowa, kupujących u nas działki, jest sporo - mówi Magdalena Pagacz, sołtyska Piły Kościeleckiej.

Wyciągnięty przez nią wniosek potwierdza mieszkańcy. - Lokalizacja była podstawowym kryterium wyboru. Wszędzie jest blisko, a przede wszystkim przystanek autobusowy kawałek od domu - mówi Zbigniew Ciszewski, jeden z mieszkańców Piły.

Opowiada, jak znajomy czas jakiś temu kupił w innej miejscowości fajny, nowo wybudowany dom, a ponieważ nie zorientował się, że do przystanku musi iść około 40 minut. Zwraca uwagę, że dzięki dobrej lokalizacji w Piły Kościeleckiej dzieci nie mają problemu z dotarciem do szkoły, a i dorośli od czasu do czasu może skorzystać z komunikacji miejskiej, mimo iż na co dzień używa samochodu.

- Piła Kościelecka jest bardzo ładnie położona. Mamy zalew Chechło. Może w tej chwili nie jest on tak atrakcyjny, jakbyśmy sobie tego życzyli, ale cały czas pracuję nad tym, byśmy mieli kanalizację, co pozwoliłoby zalewowi się nieco oczyścić, a wtedy na pewno stanie się taki atrakcyjny jak kiedyś - mówi Magdalena Pagacz, sołtyska Piły Kościeleckiej.

Nie ukrywa, że właśnie starania o budowę kanalizacji są najtrudniejsze.

I sołtyska, i kolejni miesz-

Obecnie jedna czwarta naszego społeczeństwa to ludzie starsi.

Naturalną rzeczą jest, że jeszcze długo będzie nas każdego roku więcej umierać niż się rodzić.

Do 600 oddanych mieszkań, większości już zamieszkałych, wprowadzają się młode rodziny, które będą mieć dzieci, ale to się nie stanie z dnia na dzień.

Robert Maciaszek, burmistrz Chrzanowa

kańcy zwracają też uwagę na ciszę i spokój, powstające ścieżki rowerowe, las w okolicy, a nawet miejsce do biegania. Nie bez znaczenia dla mieszkańców, choć to już nie czynniki decydujące o wyborze miejsca do zamieszkania, jest też postępująca integracja społeczna. To dzięki niej mieszkający tu nie tylko dobrze się bawią w wolnym czasie, ale też wiele rzeczy są w stanie zrobić własnym sumptem dla sołectwa.

PRÓBUJĄ SIĘ PODNIEŚĆ

Gmina Babice przez lata była swego rodzaju fenomenem ziemi chrzanowskiej. Z roku na rok rosła tu liczba urodzeń. Wprawdzie wciąż umierało więcej mieszkańców tej gminy niż przychodziło na świat, ale z roku na rok przychodzących na świat było coraz więcej.

Do trudno wytłumaczonego drastycznego załamania demograficznego doszło w 2023 roku, kiedy to przyszło na świat o połowę mniej dzieci niż w każdym poprzednim roku. Gdyby nie to nagłe wyhamowanie, Babice mogły się stać gminą, która ma dodatni przyrost naturalny.

W 2024 r. wprawdzie sytuacja się nieco poprawiła, a na świat w Babicach przyszło kilkanaście dzieci więcej niż rok wcześniej, ale do poziomu z przełomu dwóch pierwszych dekad XXI wieku jeszcze daleko.

Jednak kilka mniejszych miejscowości, które utrzymują status quo, jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, rosną w siłę Piły Kościeleckiej czy Babice powracające na ścieżkę zwiększonego przyrostu naturalnego, to jednak zbyt mało, by zapomnieć o problemie wyludniania. Na pewno jednak są to miejsca, do których warto się odnosić w trakcie analiz i dyskusji: co zrobić, by sytuacja się poprawiła.

Tadeusz Jachnicki

Wciąż NAS ubywa



GINA CHRZANÓW

2024	40 964	207	605
2023	41 630	202	573
2022	42 381	263	633
2021	43 308	272	719
2020	43 817	285	630
2019	44 431	357	581
2018	44 869	413	574

GINA TRZEBINIA

2024	30 852	152	409
2023	31 216	174	403
2022	31 545	200	499
2021	32 004	241	516
2020	32 607	232	417
2019	32 978	281	409
2018	33 062	313	393

GINA LIBIĄŻ

2024	20 536	118	252
2023	20 785	148	270
2022	21 005	136	296
2021	21 280	171	310
2020	21 506	170	308
2019	21 797	200	232
2018	21 934	215	229

GINA BABICE

2024	8 801	58	93
2023	8 793	44	90
2022	8 818	93	115
2021	8 849	80	122
2020	8 909	70	125
2019	8 970	87	104
2018	9 026	78	101

GINA ALWERNIA

2024	12 037	67	125
2023	12 087	79	123
2022	12 118	92	152
2021	12 198	80	164
2020	12 283	114	173
2019	12 355	99	172
2018	12 485	123	136

LICZBA MIESZKAŃCÓW GMIN W PODZIALE NA MIEJSCOWOŚCI w latach 2018–2024

GINA TRZEBINIA	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Trzebinia miasto	19057	18999	18712	18177	17802	17556	17253
Bołecin	1906	1900	1917	1922	1929	1926	1908
Czyżówka	600	590	581	576	584	588	579
Dulowa	1503	1486	1473	1473	1466	1445	1448
Karniowice	1345	1326	1320	1312	1292	1287	1290
Lgota	859	853	855	849	854	845	828
Młoszowa	2727	2746	2709	2687	2633	2577	2585
Myślachowice	2024	2049	2007	2004	1980	1958	1920
Piła Kościelecka	749	754	776	781	806	848	875
Płoki	937	921	913	904	896	897	889
Psary	1355	1354	1344	1319	1303	1289	1277

GINA ALWERNIA	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Alwernia	3240	3198	3173	3147	3114	3098	3087
Brodła	984	980	985	980	979	983	980
Grojec	1262	1261	1242	1230	1225	1225	1209
Kwaczała	1839	1821	1809	1776	1754	1743	1726
Mirów	304	307	311	316	310	313	325
Nieporaz	457	451	451	457	452	462	459
Okleśna	887	876	872	859	849	829	813
Podłęże	222	219	218	215	213	211	208
Poręba Żegoty	1209	1192	1188	1208	1206	1210	1219
Regulice	1924	1896	1880	1861	1868	1868	1871
Źródła	157	154	154	149	149	145	140

GINA LIBIĄŻ	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Libiąż	16639	16511	16272	16054	15825	15645	15454
Gromiec	1544	1518	1525	1514	1509	1507	1486
Żarki	3751	3768	3709	3712	3671	3633	3596

GINA CHRZANÓW	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Chrzanów	34741	34344	33777	33328	32476	31786	31187
Balin	3262	3270	3281	3255	3257	3237	3226
Luszwice	1828	1817	1810	1802	1798	1784	1759
Płaza	3398	3384	3339	3324	3274	3244	3223
Pogorzycze	1640	1616	1610	1599	1576	1579	1569

GINA BABICE	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Babice	1505	1501	1485	1467	1480	1477	1476
Jankowice	730	726	730	733	731	737	729
Mętków	1446	1422	1413	1397	1390	1392	1397
Olszyny	804	813	817	809	815	817	838
Rozkochów	800	788	785	787	762	757	766
Wygielzów	707	705	698	703	694	363	683
Zagórze	3034	3015	2981	2953	2946	2927	2912

- Ludność
- Urodzenia
- Zgony

ŹRÓDŁO: URZĘDY GMIN



Niektórzy zmarli nie mają żadnych nagrobków, ale nie są bezimienni



Trudne przesłanie

Cmentarz bogatych i biednych

Wśród eleganckich i bardzo kosztownych nagrobków, na cmentarzu komunalnym w Trzebinii przy ul. Luzara nie brakuje mogił bardzo skromnych. Porośniętych trawą, usypanych z kamieni, obłożonych betonem, deskami lub plastikiem. Przestrzeń dyscyplinują tu właściwie tylko alejki główne. Jeśli chodzi o rozmiary i materiał, z jakiego wykonane są nagrobki, panuje absolutna dowolność. Każdy upamiętnia zmarłych w sposób na jaki go stać, bo jak w każdej dziedzinie życia, cmentarną

estetyką rządzi głównie zasobność kieszeni opiekunów grobów. Zatrzyjcie na tę część cmentarza komunalnego w Trzebinii. Wejść trzeba ostatnią bramką. Tą, którą trafić można do kaplicy lub kolumbarium. W pierwszej alejce, po lewej stronie, znajdziecie kilkanaście grobów, których nie pokrył ani marmur ani granit. Ich różnorodność zadziwia. Ja znalazłam tam mogiłę Andrzeja. Chodził do tej samej szkoły. Wcześniej umarła mu mama. Tata pił na umór. Nigdy później go

nie widziałam. Minęło kilkadziesiąt lat... Spoczywa w ziemnym, zarośniętym trawą grobie, ale wciąż ktoś o nim pamięta. Obok leży Krzysiek. Złota rączka. W życiu jakoś mu nie wyszło. W tym samym rzędzie, w stronę granicy z cmentarzem parafialnym, jest jeszcze kilka podobnych, skromnych grobów. Na szczęście nie są bezimienne jak groby bezdomnych Polaków w Amsterdamie. Zapalcie im kiedyś znicz.

Alicja Molenda



Grób ziemny



Plastikowy nagrobek nie jest już rzadkością. Kosztuje kilkaset złotych. Marmurowy - nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.



W pierwszej ścianie kolumbarium na cmentarzu komunalnym w Trzebinii z obu stron pochowanych jest ok. 40 osób.



Nagrobek betonowy



Marmur, drewno i ziemia

Odkrywanie Wawelu

Tutaj można poczuć *genius loci*, przenoszący nas w czasie i pozwalający zrozumieć, jak ważne wydarzenia miały tu miejsce. Wawel wciąż żyje, zmienia się, odnawia. Powstają wystawy czasowe oraz sezonowe wydarzenia - opowiada Grzegorz Siata, przewodnik po Zamku Królewskim na Wawelu w Krakowie w rozmowie z Renatą Hejmo.

Skąd u pana zainteresowanie historią?

Zawsze lubiłem historię. Interesowały mnie dawne czasy, wydarzenia, ludzie oraz ich wpływ na bieg dziejów. Poza tym, jestem z Młoszowej, a moi dziadkowie mieszkali przez pewien czas w młoszowskim pałacu. Jako dziecko biegałem po parku, wśród pagórków i wąwozów, słuchając opowieści o dawnych czasach i postaciach z polskiej historii. Zespół Pałacowo-Parkowy w Młoszowej to perełka w naszej okolicy. Najstarsze wzmianki o dworze w Młoszowej pochodzą z XIV wieku. Końcem XVIII wieku Kajetan Florkiewicz, adwokat z Kęt, kupił dobra młoszowskie, a jego syn - Juliusz Ozdoba Florkiewicz - zamożny krakowski senator Rzeczypospolitej Krakowskiej i prawnik, rozpoczął przebudowę i rozbudowę majątku. U schyłku XIX wieku Juliusz hrabia Potocki zamówił projekt przebudowy pałacu u Zygmunta Hendla, bardzo znanego architekta, historyka architektury i konserwatora zabytków. Hendel prowadził prace konserwatorskie w wielu cennych zabytkach krakowskich, np. w Kościele Mariackim i na Zamku Królewskim na Wawelu. Młoszowa to cudowne, klimatyczne miejsce, w którym bywał Stanisław Wyspiański. Jego ojciec - Franciszek, wykonał neogotycki ołtarz w kaplicy oraz część posągów stojących w zabytkowym parku. Lubię tam wracać.

Wróćmy do historii...

Miałem bardzo dobrych nauczycieli, szczególnie w liceum, i zdecydowałem, że chcę studiować historię. Wcześniej jeździliśmy do Krakowa nad Wisłę na rodzinne wycieczki i spacerowaliśmy patrząc na Wawel. Kraków jest cudownym miastem, gdzie każdy budynek, brama, ulica czy nawet kamień, mają swoją historię. W trakcie studiów uczyłem się na bulwarach wiślanych. Do dzisiaj uwielbiam te malownicze miejsca u stóp Wawelu. **Pierwsza pana praca była związana z historią?** Ależ skąd! Jako historyk specjalizowałem się w dziejach Europy Wschodniej. Już na studiach mówiono nam, że ze znalezieniem pracy w zawodzie może być ciężko. Pracowałem najpierw na stanowiskach managerskich w dużych firmach odzieżowych. Bardzo intensywnie. Historia pozostała pasją. Ciągłe coś czytałem, poszerzałem swoją wiedzę.

I myślał pan o zmianie zawodu.

Nie, praca sprawiała mi dużą satysfakcję, zarabiałem, miałem grupę przyjaciół, znajomych. Realizowałem się w tym co robiłem. Cóż więcej trzeba. Starałem się coś zmienić, żeby nam się lepiej i efektywniej pracowało w zespole, ale się nie udało. Pewnego dnia od przełożonej usłyszałem, że mam proste słownictwo, a dokładniej rzecz mówiąc "folklorystyczne". To przelało tzw. czarę goryczy. Po latach ciągle go bycia w pracy, ciągłego stresu, i osiągnięcia dobrych wyników, postanowiłem zaryzykować i się zwolnić.

Jak ta sytuacja wpłynęła na pana życie?

Zacząłem się zastanawiać. W handlu szło mi bardzo dobrze, klienci byli zadowoleni. Pomyślałem jednak, że trzeba szukać takiego zajęcia, gdzie wykorzystam to moje „gadanie”. Trafiłem na ogłoszenie o kursie na przewodnika po Zamku Królewskim na Wawelu. Nawet się nie zastanawiałem, stwierdziłem, że to jest TO, że to ten moment, kiedy mogę wrócić do historii, zdobyć nowy, alternatywny zawód i robić to, co kocham. Byłem bardzo zmotywowany. Cała rodzina, bliscy i przyjaciele bardzo mnie wspierali. Przyniesili mi książki o historii zamku, o malarstwie i sztuce, o arrasach i porcelanie. Czytałem, zapamiętywałem, powtarzałem i znowu czytałem... Bliscy widzieli, jak wracam z Wawelu pełen energii i entuzjazmu. Dopingowali. Wiele im zawdzięczam.

Kurs był intensywny?

O, tak! Kurs przewodnicki organizowany przez wawelski dział edukacji trwał kilka miesięcy. Braliśmy udział w interesujących wykładach, zdobywaliśmy szczegółową wiedzę o zamkowych ekspozycjach i trasach tematycznych od samych kustoszów. Po każdym module był egzamin. Prowadzący mógł zapytać o najmniejszy nawet przedmiot znajdujący się w sali, a my musieliśmy z detalami opowiedzieć historię powstania danego artefaktu, kontekst historyczny z uwzględnieniem ważnych postaci z tego okresu, oraz przedstawić proces technologiczny jego powstawania. Był też egzamin pisemny.

Jak opanować tak szczegółową wiedzę w krótkim czasie?

Miałem fantastyczną grupę. Uczyliśmy się wspólnie, dzieląc się działami i przekazując sobie informacje. Przed egza-

minami odpytywaliśmy się. Do dzisiaj się wspieramy, wymieniamy informacje.

Warto było zmienić pracę?

Tak! Zdecydowanie tak! Nie wyobrażam sobie lepszego zajęcia. W trakcie kursu mogłem jeszcze lepiej poznać Wawel - magiczne miejsce, które stało się moim drugim domem. Uwielbiam kontakt z ludźmi, dlatego chętnie prowadzę wycieczki indywidualne i grupowe tworząc atmosferę, która sprzyja odkrywaniu tajemnic tego niezwykle go miejsca. Staram się oczarować uczestników historią i pięknem Wawelu, bo to nie tylko zamek, ale symbol narodowy Polski, kwintesencja naszej historii, pełnej wzlotów i upadków. Chcę przenosić ludzi w ten fascynujący, historyczny świat, aby poczuli jego niezwykłą atmosferę i mieli świadomość, że byli w sercu i duszy Polski. Bo tutaj można poczuć *genius loci*, przenoszący nas w czasie i pozwalający zrozumieć, jak ważne wydarzenia miały tu miejsce. Wawel wciąż żyje, zmienia się, odnawia. Powstają wystawy czasowe oraz sezonowe wydarzenia.

Jest pan aktywny w mediach społecznościowych. Czy historia przyciąga tam ludzi?

Mam fanpage na Facebooku i Instagramie (<https://www.facebook.com/siata.przewodnik>; www.instagram.com/siata.wiedzy), gdzie opowiadam i opisuję historię Zamku Królewskiego na Wawelu - jednego z najważniejszych i najbardziej okazałych przykładów architektury renesansowej w Europie Środkowej. Dzielę się fascynującymi historiami i legendami związanymi z zamkiem i Wzgórzem Wawelskim. Chcę, aby każdy miał świadomość, że był w miejscu szczególnym.

W swoich postach zapraszam na wystawy i zwiedzanie zamku, wzgórza oraz do udziału w zajęciach organizowanych dla dzieci i młodzieży szkolnej. Od pewnego czasu prowadzę takie zajęcia na żywo i online. Odpowiadam też na pytania związane z historią zamku. Ciągłe odkrywam skarby Wawelu.

A jeśli ktoś chciałby zobaczyć inne zabytki w Krakowie?

Współpracujemy w ramach grupy przewodników i organizujemy zwiedzanie całego Krakowa. Jeśli ktoś zgłosi się i wskaże miejsca, które chce zobaczyć, otrzyma gotowy plan.

Ilu turystów odwiedza Wawel?



Grzegorz Siata

W rankingu (przygotowanym przez firmę *Aqua*) Zamek Królewski na Wawelu znalazł się na czwartym miejscu na liście europejskich zabytków, które warto zobaczyć przynajmniej raz w życiu. Ranking obiektów historycznych powstał na podstawie opinii osób zwiedzających, a portal podróżniczy *EnVols* cytuje to opracowanie. Wyżej od Wawelu jest w nim kompleks pałacowy Alhambra w Grenadzie, Brama Brandenburska i rzym-

ska Fontanna di Trevi. Nasz Wawel jest bardzo uznanym i chętnie odwiedzanym zabytkiem. W 2023 r. było tu ponad 2,5 miliona zwiedzających. W 2024 już wiemy, że rekord został pobity.

Plany na przyszłość?

Chciałbym rozszerzyć swoją działalność przewodnicką o Katedrę Wawelską oraz zabytkową część Starego Miasta w Krakowie, a może potem będę oprowadzał wycieczki po innych krakowskich muze-

ach. No i oczywiście dzielnica Kazimierz. Podstawą jest dokładne przygotowanie i ukończenie kursu przewodnickiego na poszczególne rejony i obiekty.

Historia to sposób na życie?

Moja praca to moja pasja. Każdego dnia cieszę się, że mogę dzielić się swoją wiedzą i miłością do historii. Wierzę, że robiąc to, co się kocha, można inspirować innych i tworzyć niezapomniane wspomnienia.

Mówią o nich „wzmacniacze mózgu” - nootropiki

Rynek nootropików w 2023 r. będzie wart 3,7 mld USD, a w 2030 r. 9,6 mld USD - prognozują w Ameryce. Ten wzrost widać także w Polsce. Pełno ich na półkach aptecznych. Także w drogeriach.

Nootropiki to leki lub suplementy, które są przyjmowane przez sportowców i dorosłych w celu poprawy pamięci i innych zdolności poznawczych (pamięci, koncentracji, uwagi). Są dostępne zarówno w formie produktów leczniczych (OTC), jak i w postaci leków na receptę, przy czym nootropiki na receptę to leki stosowane w leczeniu chorób takich jak zespół nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi (ADHD), choroba Alzheimera i narkolepsji. OTC nie leczą chorób, ale są przyjmowane w celu poprawy wydajności mózgu i zdolności koncentracji.

POTRZEBNA KONCENTRACJA

Nie potrzeba badań naukowych, aby stwierdzić, że coraz trudniej się skupić. Powiadomienia e-mail, nieustanne pogawędki z współpracownikami w biurze, wibrujący co chwilę telefon. Czyż nie chciałobyśmy mieć kilku chwil spokoju i ciszy, aby skupić się na jednej rzeczy? To jest coraz trudniejsze.

Amerykanie wydają już po kilkaset dolarów rocznie, aby poprawić swoją uwagę. Słuchawki blokujące hałas, subskrypcja aplikacji do medytacji, fajny ekspres do kawy, opaski śledzące koncentrację, trenerzy pomagający wyostrzyć koncentrację, dyfuzory olejków eterycznych, muzyka przyjazna ADHD - to tylko niektóre z produktów, w które inwestują, aby wycisnąć trochę więcej ze swojego mózgu. To coś więcej niż chwilowa moda. To trwający od dekady trend, który z roku na rok rośnie coraz szybciej.

NOOTROPIKI NA PIERWSZYM PLANIE

Ich rynek, zaprojektowany w celu poprawy pamięci,

koncentracji i zdolności poznawczych, osiągnie wartość 9,7 miliarda dolarów do 2030 roku.

Wiele osób intensywnie pracujących i studentów przyjmuje te tzw. inteligentne leki, aby poprawić pamięć i koncentrację.

Warto jednak pamiętać, że zdrowie mózgu i bystrość umysłu to nie żart. Tworzenie takich skoncentrowanych produktów poprawiających pracę mózgu wymaga specjalistycznej wiedzy i rygorystycznego przestrzegania norm regulacyjnych, a ich przyjmowanie - ostrożności. Nootropiki, które poprawiają nastrój i pomagają radzić sobie ze stresem w tych trudnych czasach, mogą też szkodzić.

GŁÓWNYMI GRACZAMI DZIAŁAJĄCYMI NA RYNKU NOOTROPIKÓW SĄ:

Accelerated Intelligence Inc. (Wielka Brytania), AlternaScript (Stany Zjednoczone), HVMN (Stany Zjednoczone), Onnit Labs, Inc. (Stany Zjednoczone), Peak Nootropics (USA), Teva Phar-

maceutical Industries (Izrael), Purelife Bioscience Co., Ltd. (Chiny), United Pharmacies (Mołdawia), SupNootropic Bio Co., Ltd (USA) i Powder City (USA).

Ameryka Północna zdominowała więc rynek nootropików w 2023 r., mając udział w ich produkcji przekraczający 40 proc.

Najważniejsi przedstawiciele branży skupiają się na kanałach dystrybucji online

W 2023 r. na rynku nootropików dominowała Ameryka Północna, która miała udział przekraczający 40%. Bierze się to stąd, że około 50% dorosłej populacji USA spożywa suplementy witaminowe. Ten nawyk napędza też przemysł nootropowy.

NATURALNE NOOTROPIKI WSPOMAGAJĄCE PRACĘ MÓZGU TO:

kofeina, miłorząb japoński, kreatynina, kwasy omega-3, cytryniec chiński, ashwagandha, różeniec górski, bakopa drobnolistna i in.

(oprac. AM na podst. Superhuman.io)

Mój Prąd - wnioski do 6 marca

Prosumenci dostaną więcej czasu na złożenie wniosków o dotacje w szóstej edycji programu Mój Prąd 6.0. Zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podjął decyzję o wydłużeniu terminu przyjmowania wniosków o ponad dwa miesiące. Pozwoli zainteresowanym na przygotowanie wymaganego kompletu dokumentów.

Nabór potrwa do 6 marca 2025 r. lub do wyczerpania środków. Budżet wynosi 1,25 mld zł, z tego dotychczas złożone wnioski wyczerpują około 70 proc.

Łącznie na mikroinstalację fotowoltaiczną, magazyn energii elektrycznej i magazyn ciepła można otrzymać maksymalnie 28 tys. zł, do 50 proc. kosztów kwalifikowanych inwestycji.

W trwającym naborze wpłynęły 67 462 wnioski na

870 mln zł, w tym 28 378 wniosków na 404 mln zł dotyczących magazynów energii elektrycznej. W ramach programu Mój Prąd 6.0 dofinansowanie do mikroinstalacji PV w przypadku inwestycji także w magazyn energii lub/i magazyn ciepła wynosi do 7 tys. zł, a bez niego - do 6 tys. zł. Do magazynu energii ciepłej o minimalnej pojemności 20 dm sześć, prosumenci mogą uzyskać do 5 tys. zł dofinansowania, a do magazynu energii elektrycznej o minimalnej pojemności 2 kWh - do 16 tys. zł.

Aby uzyskać dofinansowanie do instalacji PV zgłoszonych do przyłączenia do sieci elektroenergetycznej od 1 sierpnia 2024 r., konieczna jest inwestycja w magazyn energii elektrycznej lub/i magazyn ciepła. Moc takiej instalacji fotowoltaicznej może wynieść od 2 kW do 20 kW. Obowiązkiem jest złożenie zaświadczenia z OSD - dokumentu wystawianego przez operatora sieci dystrybucyjnej, potwierdzającego przyłączenie mikroinstalacji do sieci. Brak tego zaświadczenia - jak podkreśla NFOŚiGW - skutkuje odrzuceniem wniosku bez oceny pozostałych złożonych dokumentów.

(zew)

KĄCIK MOTORYZACYJNY PRZEŁOMU

Tanecznym krokiem, czyli Polonezem w 2025 rok

W erze, gdy motoryzacja zmierza w kierunku elektryfikacji i autonomii, jazda trzydziestoletnim samochodem staje się nie tylko sentymentalną podróżą, ale również manifestacją pasji i przywiązania do przeszłości. Właściciel FSO Poloneza Caro z 1994 roku, młody mechanik Ronald „Roni” Ryś, doskonale zdaje sobie sprawę z wyzwania, jakie niesie za sobą użytkowanie tego klasyka na współczesnych drogach, ale jak sam mówi, to podróż pełna emocji i przygody.



które przywodzą na myśl klasyczne amerykańskie muscle cary. W 2022 roku, kierowany nostalgią i sentymentem do starych filmów, stał się dumnym posiadaczem Poloneza Caro. Od tamtej pory, nie tylko podróżuje nim regularnie, ale również z zapałem go naprawia i modyfikuje.

Podczas prowadzenia Poloneza towarzyszą mu skrajne emocje.

- Czuję się niczym Mad Max - przyznaje, ale jednocześnie nie ukrywa delikatnego stresu związanego z prowadzeniem pojazdu, który konstrukcyjnie jest znacznie starszy niż jego

metryka. - Polonez to Polonez, może się zepsuć w każdym momencie - dodaje, podkreślając, że mimo wszystko, prostota konstrukcji pozwala na naprawę przysłowiowym młotkiem.

Polonez Caro to dla niego więcej niż tylko samochód. Jest symbolem polskiej myśli technicznej, co czyni go istotnym elementem kulturowym.

- To stuprocentowo polski wytwór - mówi, zaznaczając różnice między Polonezem a innymi pojazdami produkowanymi na licencji. Jednak utrzymanie go w dobrym stanie nie jest łatwe. Części są coraz trudniejsze do zdobycia,

a ceny na rynku wtórnym rosną. Mimo tych trudności planuje modyfikacje, takie jak modernizacja hamulców, które - jak ocenia - obecnie bardziej spowalniają samochód niż faktycznie hamują.

Jazda Polonezem w 2025 roku wzbudza różnorodne reakcje.

- Od braku zainteresowania, przez kciuki w górę, po nostalgiczne zaczepki - opisuje właściciel. Często spotyka się z ludźmi, którzy wspominają swoje przygody z tym modelem z czasów PRL-u. To właśnie te pozytywne interakcje dodają wartości każdej podróży.

Dla Ronald Ryśa Polonez to coś więcej niż środek transportu. Choć nie używa go na co dzień, to stanowi nieodłączny element jego weekendowych wypraw na odludne drogi.

- Polonez to auto typowo wypadowe - mówi, wspominając czasy dzieciństwa, kiedy to jeździł identycznym modelem na kolanach ojca.

Jedną z najbardziej cenionych cech Poloneza jest jego kanciasty design.

- Uwielbiam patrzeć na ten samochód - przyznaje, podkreślając klasyczne linie nadwo-

zia. Jednak nie wszystko w Polonezie jest tak ponadczasowe. - Hamulec bendix to relikty minionej epoki - mówi, wskazując na przestarzałe technologie, które wymagają modernizacji.

Mimo nostalgii, właściciel widzi miejsce dla klasyków w przyszłości motoryzacji.

- Klasyczne samochody mają ogromne znaczenie jako symbole historii - mówi, wierząc, że ich wartość będzie opierać się na nostalgii i unikalnych doświadczeniach, jakie oferują.

Na koniec, właściciel Poloneza ma jedną radę dla innych pasjonatów: Dbajcie o stan techniczny i blacharski samochodu.

Jego Polonez jest dowodem na to, że klasyki, mimo iż wymagają poświęceń, dają nieporównywalną satysfakcję z jazdy i pozwalają na chwilę oderwać się od wszechobecnej technologii. Jazda Polonezem Caro 1994 w 2025 roku to nie tylko podróż w czasie, ale także hołd złożony historii polskiej motoryzacji. W dobie nowoczesnych technologii, takie samochody przypominają nam o pięknie prostoty i inżynierijnej historii, która wciąż ma wiele do zaoferowania.



MACIEJ SOBANEK, kierownik sprzedaży marek japońskich w MM Cars, to ekspert w branży motoryzacyjnej z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem. Od najmłodszych lat zafascynowany światem motoryzacji. Z powodzeniem rozwijał swoją karierę, pracując przez lata z takimi znanymi markami jak Ford, Seat, Opel, Toyota, Suzuki, Mitsubishi, Subaru, Nissan czy Hyundai. Jego pasją do samochodów i profesjonalizm w sprzedaży sprawiają, że jest nie tylko liderem w swojej dziedzinie, ale także inspiracją dla swojego zespołu i klientów, którzy cenią sobie jego wiedzę i zaangażowanie.

Maciej Sobanek



Senior, czyli wiek srebrny

Aerobik na krześle w Chrzanowie. Przyjdź i zobacz, jak ćwiczyć



Pierwsze tegoroczne spotkanie Klubu Zdrowia w Chrzanowie odbędzie się 14 stycznia. Będzie bardzo praktyczne.

Aktywność fizyczna jest ważnym czynnikiem **determinującym zdrowie**. Zwłaszcza w późniejszym wieku, ponieważ zmniejsza ryzyko chorób, pomaga radzić sobie z istniejącymi schorzeniami oraz rozwija i utrzymuje sprawność fizyczną i umysłową.

Aerobik na krześle to jedna z form aktywności, którą można **łatwo wdrożyć w domu** przy użyciu minimalnego sprzętu. Jest on funkcjonalnym treningiem aerobowym dla każdego, wykonywanym z wykorzystaniem krzesła, na którym można siedzieć lub ćwiczyć podpierając się dla zachowania równowagi.

Jeśli możesz siedzieć, najprawdopodobniej możesz wykonywać ćwiczenia aerobiku na krześle. Ćwiczenia te mogą być dla Ciebie przyjemnym i łatwym sposobem na utrzymanie formy. Możesz je wykonywać w zaciszu własnego domu. Jeśli ktoś bliski ma problem z poruszaniem się i wykonywaniem ćwiczeń sprawia mu trudność, to wiedza, że istnieją sposoby na **ćwiczenia**

bez wstawania z krzesła. Możesz się ich nauczyć i wykonywać razem z bliską osobą.

„W czasie spotkania proponujemy ćwiczenia, które systematycznie wykonywane stanowią przepis na aktywne życie, zdrowe starzenie się oraz szansę na powrót do sprawności po urazach i operacjach. **Aerobik na krześle przyczynia się do poprawy stabilności i elastyczności ciała. Wzmacnia mięśnie, poprawia krążenie, pomagając utrzymać optymalny poziom sprawności. Ponadto spala kalorie i relaksuje, dbając o dobre samopoczucie. Chcemy promować aerobik na krześle jako skuteczną, prostą i łatwą do wykonania formę aktywności, pozwalającą utrzymać i rozwijać siłę u każdego, w tym u seniorów**” – zachęcają organizatorzy.

Zajęcia poprowadzi instruktorka fitnessu Anita Ziajka. Po programie odbędzie się quiz i poczęstunek.

Kiedy: 14 stycznia 2025 r., wtorek
Godzina: 17
Miejsce: Miejskie Centrum Kultury i Sztuki, obiekt „Sokół”, ul. Sokoła 24
Organizator: Klub Zdrowia w Chrzanowie

(MO)

Kiedy smutek jest chorobą

Każdy z nas przeżywa wahania nastroju. Niekiedy wpadamy w smutek. Jednak gdy taki stan się przedłuża, a nie ma powodu, by tak było, wtedy powinniśmy zachować czujność. Bo może to być zwiastun depresji lub innego zaburzenia psychicznego.

„Czas depresji jest smutnym czasem, od którego chciałoby się uciec, ale nie ma gdzie. Chory jest w nim zamknięty, przyniesiony przeszłością, teraźniejszością i bez perspektyw przyszłości. W czasie tym niewiele się dzieje, przeżycia monotonnie obracają się koło tych samych wątków: beznadziejności, poczucia winy, lęku przed katastrofą itp.” - taki cytat nestora polskiej psychiatrii prof. Antoniego Kępińskiego przytoczył lek. med. Krzysztof Jania z chrzanowskiego szpitala podczas wykładu dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Cytat bardzo dobrze ilustruje to, czego doświadcza człowiek w depresji.

- Sam smutek w związku



lek. med. Krzysztof Jania

z przeżyciem obiektywnego cierpienia, żałoby, straty i urazy w relacjach międzyludzkich nie musi być depresją. Jeśli ten stan się utrzymuje ponad dwa tygodnie, wtedy możemy mieć do czynienia z depresją. By ją stwierdzić, muszą wystąpić przynajmniej dwa z trzech objawów: obniżenie nastroju, utrata zainteresowań i zdolności do radowania się, czyli adhedonia oraz zmniejszenie energii, prowadzące do wzmożonej męczliwości i zmniejszenia aktywności - wylicza doktor Jania.

W depresji występują co najmniej dwa z siedmiu objawów: osłabienie koncentracji, niska samoocena, poczucie winy i małej wartości, czarne widze-

nie przyszłości, myśli i czyny samobójcze, zaburzenia snu lub zmniejszony apetyt.

Niekiedy symptomy mogą być odwrotne, a chory ucieka w sen albo „zajada” lęk i emocje.

- Czasem depresja jest tak rozwinięta, że mamy do czynienia z zaburzeniami psychicznymi. Zarówno w poradni, jaki i na oddziale w szpitalu, spotykałem pacjentów, którzy w ciężkich epizodach depresji wypowiadali myśli o tym, że są skończeni i że de facto oni w środku już nie żyją. Takie stany wymagają bezwzględnej hospitalizacji - zaznaczył lekarz.

Seniorzy z UTW pytali, jak się ma zachować rodzina wobec bliskiego, który nie widzi problemu i nie chce podjąć leczenia. Niekiedy na takie sugestie reaguje też agresją.

- Ten temat jest bardzo trudny, bo do efektywnego leczenia potrzebna jest wola pacjenta. Czasem rozwiązaniem jest leczenie środowiskowe. Mam na myśli sytuację, gdy lekarz lub terapeuta przyjeżdża do domu chorego. W skrajnych przypadkach, rodzina, dysponując za-

świadczeniem lekarskim o konieczności podjęcia leczenia, może starać się w sądzie o postanowienie umożliwiające leczenie bez zgody pacjenta - wyjaśnił lek. med. Krzysztof Jania.

Ważne jest kompleksowe wsparcie osób w depresji. Może ono obejmować terapię psychologiczną, konsultacje psychiatryczne i grupy wsparcia, a także pomoc ze strony rodziny i przyjaciół. To pozwala na skutecznie leczenie, poprawę jakości życia i zapobieganie nawrotom problemów psychicznych. W chrzanowskim szpitalu działa Centrum Zdrowia Psychicznego, gdzie można uzyskać kompleksową pomoc. Niestety, na wizytę trzeba trochę poczekać.

Krzysztof Jania przypomniał o roli profilaktyki. Regularna aktywność fizyczna, odpowiednia dieta, unikanie substancji uzależniających oraz umiejętność radzenia sobie ze stresem mogą znacznie zmniejszyć ryzyko wystąpienia chorób psychicznych, takich jak depresja, czy lęk.

Marek Oratowski

Idą zmiany

W tym roku można się spodziewać kilku zmian dotyczących świadczeń zdrowotnych.

1. Opakowania tego samego leku na e-receptę będzie można w zakupić w różnych aptekach.

Według obowiązujących przepisów z chwilą wykupu jednego z leków przepisanych na e-receptę, pozostałe jego opakowania można wykupić tylko w aptece, w której rozpoczęto realizację danej e-recepty. Ministerstwo Zdrowia zapowiada, że w 2025 r. nastąpi koniec tej uciążliwości dla pacjentów.

- Z uwagi na fakt, że temat ten jest ważny społecznie przygotowanie tego rozwiązania ma nadany status pilny - poinformował w odpowiedzi wiceminister zdrowia Wojciech Konieczny.

2. W 2025 r. resort zdrowia chce objąć centralną elektroniczną rejestracją **usługi z zakresu kardiologii, onkologii i tomografii komputerowej, a także w programach profilaktyki raka szyjki macicy i profilaktyki raka piersi.**

3. Dobre wiadomości dla pacjentów z chorobami sercowo-naczyniowymi

Na liście refundacyjnej znajdują się leki zawierające substancje o ugruntowa-

nej skuteczności w kardiologii (riwaroxaban, dabigatran, eplerenon, torasemid, trimetazyna, metylodopa).

Ok. 3 mln pacjentów będzie mogło z nich skorzystać z 30-procentową odpłatnością. Wszystkie pozostałe terapie wprowadzone do programów leków w nowym wykazie będą dostępne dla pacjentów bezpłatnie. Najważniejszy w grupie leków kardiologicznych jest rivaroxaban, stosowany m.in. w prewencji udarów i zatorowości obwodowej z migotaniem przedsionków. Przyczyną jest ogromna liczba potencjalnych beneficjentów - około 500 tys. osób oczekuje na ten preparat, a wiele z nich aktywnie go poszukuje.

Miesięczna kuracja rivaroxabanem za pomocą opakowania oryginalnego leku to nawet kilkaset zł. Po wejściu tej terapii na nową listę pacjent zapłaci w aptece ok. 10 zł za opakowanie najtańszego odpowiednika.

Wprowadzenie tej pozycji do wykazu refundacyjnego to największy sukces najnowszego rozszerzenia, ale również - w ocenie specjalistów - to najważniejsza i najbardziej oczekiwana terapia (od wejścia w życie tzw. ustawy refundacyjnej), która realnie wpływa na wydłużenie życia pacjenta - informuje ministerstwo zdrowia.

(oprac. AM)

Zasiłek na lekarstwa

TRZEBINIA. Osoby długotrwale chore lub niepełnosprawne, mieszkające w gminie Trzebinia, mogą się starać o zasiłek celowy do 400 zł na zakup leków.

Zasiłek jest przyznawany na wniosek. Należy go złożyć w OPS dołączając

aktualne orzeczenie o niepełnosprawności lub aktualne orzeczenie o niezdolności do pracy wystawione przez lekarza orzecznika ZUS lub zaświadczenie lekarskie potwierdzające przewlekłą chorobę wystawione nie wcześniej niż dwa miesiące poprzedzające miesiąc złożenia wniosku. Niezbędne są także faktury za zakup leków zleconych przez lekarza

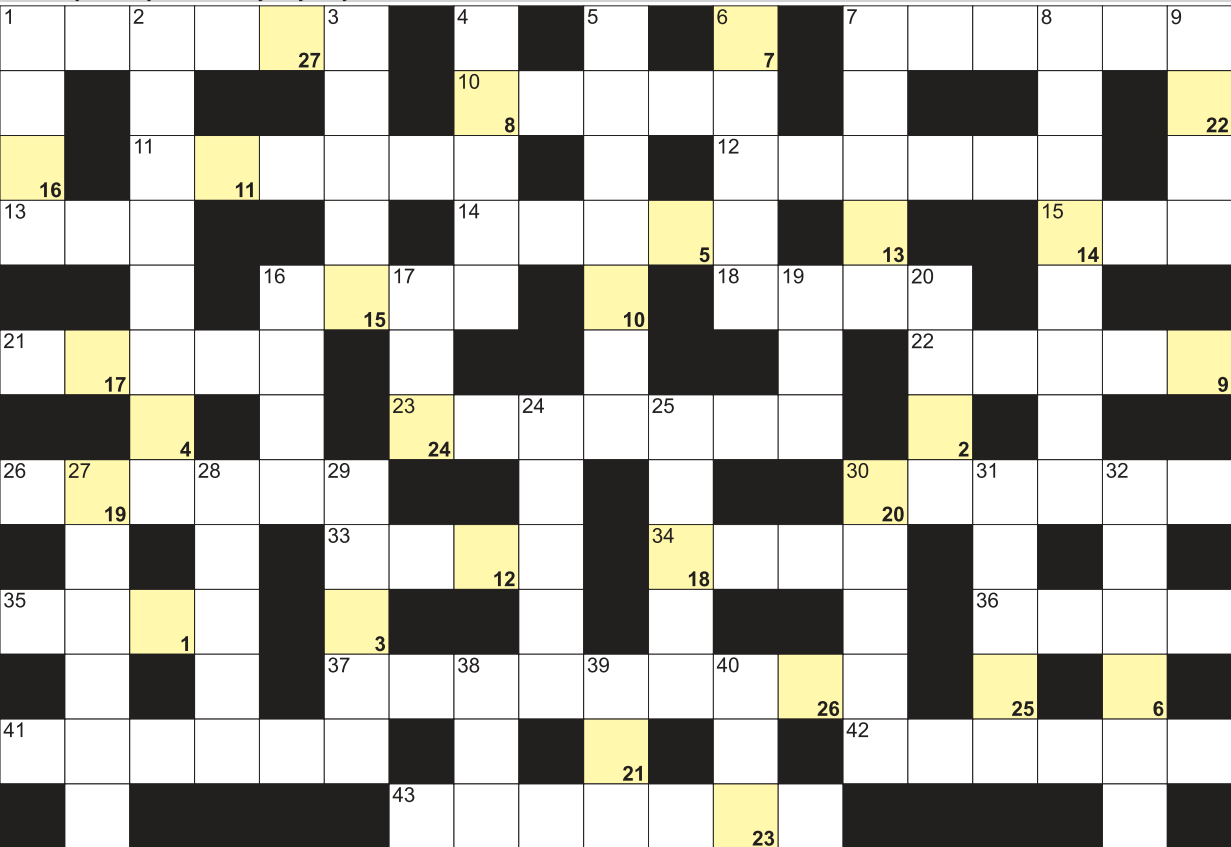
nie starsze niż z dwóch miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku i powinny dotyczyć wnioskodawcy lub innej osoby uprawnionej będącej z wnioskodawcą we wspólnym gospodarstwie domowym.

Pula na zasiłki w roku 2025 wynosi 80 000 zł.

(AM)

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 47
(2024)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) pasmo włosów, pukiel; 7) ciemne mocne piwo; 10) ... Aires, stolica Argentyny; 11) powtarza się w piosence; 12) opiekacz do chleba; 13) widoczna wada wzroku; 14) stolica włoskiej Ligurii; 15) pospolita wierzba; 16) ostre w pstrągu; 18) urzędowy strój sędziego; 21) jego stolicą Abudża; 22) okres wolny od pracy; 23) zielona jest przekraczana nielegalnie; 26) niski jeździec na koniu; 30) Adenauer, były kanclerz RFN; 33) mieczniki morskie; 34) najdłuższa rzeka w Hiszpanii; 35) rzeka w Cieszynie; 36) męska lub żeńska; 37) duńskie piwo; 41) opłata za studia; 42) tymczasowa droga zastępcza; 43) objaw sztokholmski. **PIONOWO:** 1) lichy, bezwartościowy obraz; 2) pod lewą nogą kierowcy; 3) srebrzysty to japończyk, ryba; 4) stolica Republiki Środkowoafrykańskiej; 5) stolica stanu New Jersey w USA; 6) At dla chemika; 7) rzeźba ludzkiej postaci; 8) film z dreszczykiem; 9) portowa poczekalnia dla statków; 16) grunty pod zasiew; 17) ciąg w kominie potocznie; 19) Aleksandra dla przyjaciół; 20) krótko o samochodzie; 24) Szaron, były premier Izraela; 25) pierwiastek Yb; 27) Fe dla chemika; 28) Iohannis, prezydent Rumunii; 29) James, napisał powieść "Ulisses"; 30) kraj z Brazzaville; 31) gazowany lub energetyczny ze sklepu; 32) miasto poety Francesco Petrarci; 38) Orbison, amerykański piosenkarz; 39) Ostateczny na końcu świata; 40) Umberto, autor "Wahadła Foucaulta".

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

7	6	3			5			9
	1	5			2	3	7	
9	2	8			4			1
			5	3		9	8	
	3		6		9	2	5	
		9		2			1	
			2	1		7	4	
	5		4				3	
	8			5	3	1		

	2		5		7			
	4		2		8	7		1
					1	4	8	
1	5					2		
9	6		7		2	1		
	8				6	9	4	
2		6		7		5	1	4
5	1	8			4	3	6	
		7	1					9

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 nazw warzyw. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl wyrazy: batat, pomidor, cebula, chrzan, cukinia, papryka, czosnek, fasola, dynia, kalafior, groch, kapusta, marchew, sałata, rukola, szcaw, soja, koper, patison, seler.

JOLKA z HASŁEM Nr 47
(2024)

Wyrazy z kolorowych bloków czytane od lewej ułożą hasło:



Na diagramie po lewej stronie ujawniliśmy spółgłoski "G" i litery pomocnicze. Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych bloków, czytanych od prawej.

Wynik dodawania; papierowa z zakupami; stały gość kawiarni lub pubu; inaczej akrobata, ptak; ropucha olbrzymia krócej; Tupac, ostatni król Inków; Fitzgerald, słynna wokalistka jazzowa; do gotowania zup i ziemniaków; rdzewiejące statki na dnie morza; kończy na stopę; siódmy astrologiczny znak zodiaku; stolica Łotwy; Jose Maria, były prezydent Hiszpanii; na głowie byka lub barana; personel lotniska lub stacji paliw; pierwiastek Cr; lawa inaczej; symbol państwa na monecie; najwyższa góra w Kanadzie; zwyczajny to karolek pospolity, roślina; miejskie blokowisko; strzela je Robert Lewandowski; wyżej od sołtysa; według biblii przegrał walkę z Dawidem; willa z muzeum Karola Szymanowskiego; kryptokoryna inaczej; kula w snookerze; i Alpy, i Himalaje; umowa kończąca spór; podwodny lub rakiety w porcie; ogromny przodek słońca; wyspa ze Świnoujściem; notarialny lub urodzenia; "Król ...", tragedia Williama Szekspira; Cl dla chemika; La Manche lub Panamski; rzeka Okawango dawniej; krzaczasty łuk nad okiem; waluta Cypru i Słowenii; skocznia narciarska w Innsbrucku; inaczej o cyganie; główna tętnica człowieka.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

D	U	B	L	I	N	I	R	K	A
R	U	I	N	Y	S	Z	Ł	O	P
U	P	S	Z	C	Z	A	W	Ł	A
K	G	R	O	C	H	C	Z	A	T
O	A	M	A	D	E	R	A	W	I
L	I	P	A	B	Y	C	Z	A	S
A	G	C	U	K	I	N	I	A	O
K	Ł	L	Z	S	O	G	I	P	N
Ł	A	M	E	O	T	P	Ł	A	T
O	S	L	A	B	S	A	E	P	M
S	E	M	A	R	U	N	O	R	A
R	A	T	S	F	C	M	E	Y	L
W	A	Ł	G	O	I	H	A	K	I
T	U	R	A	D	J	O	E	A	N
Ł	O	P	O	T	R	A	R	W	K
S	T	R	O	F	A	S	O	L	A

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• Dyrektor Powiatowego Ośrodka Wsparcia Dziecka i Rodziny w Chrzanowie zatrudni osobę na stanowisko Pedagoga, pełny etat, umowa o pracę. Więcej informacji pod nr 32 646 71 88 lub sekretariat@powdir.pl

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Atrakcyjne warunki - 720-810-550, 509-252-494

• KIEROWCĘ kat. CE - chłodnia - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

• MAGAZYNIERA - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

• MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• MECHANIKA/Konserwatora - Ubojnia KOKO w Dulowej. Tel. 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• POSZUKUJĘ opieki do seniora w Chrzanowie 24/7 - 502 298 600

• PRACOWNIKA produkcji na rozbiór filleta - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

• PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem - 663-310-949

• ZATRUDNIĘ samodzielnego mechanika do obsługi pojazdów w firmie transportowej, samochody dostawcze typu bus., Tel. 605-854-499, Email: matysik.d@gmail.com, Adres: Nawojowa Góra Krakowska 7.

• ZATRUDNIĘ samodzielnego mechanika do obsługi pojazdów w firmie transportowej, samochody dostawcze typu bus., Tel. 605-857-799, Email: matysik.d@gmail.com, Adres: Nawojowa Góra Krakowska 7.

MOTORYZACJA

Kupię (m)



tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowice). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• MIESZKANIE 41,70 m² + balkon + piwnica 3m² ul.Rafineryjna. Blok ocieplony, Drugie piętro. 2 pokoje,kuchnia,łazienka.Miejsce parkingowe przy bloku,otwierane za pomocą pilota, Tel. 664-963-005.

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DOMEK na działalność - Chrzanów, Śląska - 607 181 723

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

Zamienię

• ZAMIENIĘ mieszkanie 37m2 TBS w Trzebini, Kopernika 20 na większe w Trzebini na osiedlu Widokowym, blok 23 - 661 387 333

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• 730-067-038 Wycinka drzew - 515-646-722

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z - 664-553-074

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-658

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• FIRMA Remontowo Budowlana ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia. Tel. 664 781 745

• KAMIENI, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty; 28-letnie doświadczenie - 602-101-440

• ŁAZIENKI, poddasza, remonty - kompleksowo; 694 387 273

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, gładzie, tanio - 501-215-951

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy) - 518-706-099

• MALOWANIE, tapetowanie. Krótkie terminy., Tel. 784-606-856.

• MALOWANIE wszelkich powierzchni, gładzie, tapety. Trzebinia i okolice. Zapraszam do kontaktu. Tel. 792 913 808, <http://danielmaluje.pl/>.

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane Tel. 604-478-121.

• PRACE wewnętrzne - łazienki, adaptacje poddaszy, instalacje, flizowanie, panele, malowanie - 888 607 659

• PROFESJONALNE usługi glazurnicze, Tel. 793-152-425.

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne - F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego - inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY. Flizowanie, łazienki, malowanie. Najlepsza cena, Tel. 737-672-404.

• REMONTY mieszkań, domów w, Tel. 506-019-583.

• USŁUGI koparko-ładowarką, minikoparką, transport kruszywu do 10t. Tel. 513 028 113

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia Tel. 668-340-936

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• USŁUGI - koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBUDUJEMY domy, garaże itp, Tel. 601-998-930.

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYCINKA drzew, usługa rębaniem. Prace wysokościowe; odśnieżanie dachów - 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• WYKOŃCZENIA wnętrz od A do Z - instalacje, adaptacje poddaszy, łazienki, flizowanie, panele, malowanie itp. - 888 607 659

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, cementowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidnie Tel. 534-535-078

• ZłOTA ręczka wykona wszelkie usługi wykończeniowe - 516-438-124

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan. - 518 706 099

• KOTŁOWNIE - remonty i nowe (gaz, węgiel); 500 264 181


KUP ELEKTRONICZNE WYDANIE „PRZEŁOMU”
e-kiosk.pl
eprasa.pl

W siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Libiążu i Urzędu Miejskiego w Libiążu, wywieszono w dniu 09.01.2025 r. na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu:

- 1) w drodze przetargu nieograniczonego na lokale na Targowisku Miejskim w Libiążu pod handel, usługę i inne;
- 2) bezprzetargowo i okolicznościowo dwie sale znajdujące się w budynku przy ul. Gen. Wł. Andersa 9, pod działalność rozrywkową, rekreacyjną lub sportową.

Pełną treść ogłoszeń zamieszczono na stronie: zmk.libiaz.pl (BIP)

Ogłoszenie z dnia 09.01.2025 r.

WÓJT GMINY BABICE INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice oraz stronie internetowej www.babice.pl wywieszono wykazy nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży i zamiany.

SKUP POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE

tel. 600 465 773

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. Wygodnie i szybko!



- 1 Wejdź na przelom.pl
- 2 Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**
Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Serwisowe

• **KOMPUTERY** - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471

• **NAPRAWA RTV**, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 691-511-914

• **SERWIS** - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDietrich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• **KOMPLEKSOWA** obsługa wesel i catering; - 601-861-673 FB: jacek.nowak.catering

Nauka

• **ANGIELSKI** wszystkie poziomy - 607 181 723

• **ANGIELSKI** - wszystkie poziomy - do matury włącznie - 796-210-800

Sprzątanie

• **KOMPLEKSOWE** sprzątanie piwnic, mieszkań, garaży. Wywóz złomu i śmieci. Przeprowadzki - 882-422-409

• **SPRZĄTANIE** mieszkań, domów, biur. Mycie okien, Tel. 792-527-486.

Tłumaczenia

• **TŁUMACZ** przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **JCB** - koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• **KAMIENI**, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY** - wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• **MINIKOPARKA**, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **MINIKOPARKA** usługi: drenaż, ekosamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• **PRZEWÓZ** rzeczy - transport do 850 kg - 518-706-099

• **TRANSPORT** - 882-422-409

• **TRANSPORT** - przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• **TRANSPORT** - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

Prawne

• **BEZPŁATNE** porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• **STAROSTWO** Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **DOSTAWA** gazu w butlach. Max-gaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **ODŚNIEŻANIE** quadem, Tel. 505-148-009.

• **WYCINKA drzew, karczowanie, zrębkowanie gałęzi, wywóz**, Tel. 572-632-996.

• **ZWYŻKA** 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR**Sprzedam**

• **DREWNO opałowe**, Tel. 572-632-996.

Kupię

• **ANTYKWARIAT** kupi używane książki, filmy, muzykę, Tel. 505-893-638.

• **SKUP** złota. Możliwość dojazdu do klienta - 518 706 099

Zwierzęta

• W okolicach Luszowic zaginął pies o imieniu LICZI. Prosimy o pomoc w jego odnalezieniu - 500 380 561

Różne

• **BARCELONA** - 2025; 2-8.03.2025, samolotem. Tel. 609-812-239

OGŁOSZENIA MEDYCZNE**Chirurg**

• Dr Artur Jędruch, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz - specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, www: www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• **NOWOCZESNE** i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66, 733-433-494. www: www.vitalis-cardio.pl;

Endokrynolog

• **Bulińska-Głownia** Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• **Endokrynolog** Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty. Tel. 512-354-676

• **Endokrynolog** Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba - specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19. Tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, www: elektrycznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza - specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sądziada) - środa 12-18. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński - specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Medycyna sportowa

• **Orzeczenia** dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefonicznie 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołytk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• **Astygmatyzm**, dobór szkieleł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10, tel. 32-623-95-55. Jaworzno, Sienkiewicza 6. Tel. 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki - Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja Tel. 791-932-912

• **Okomedical** Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• **Okulista** - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska - Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek - ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www: www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha - specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30. Tel. 608-623-891, 606-270-799

Węgiel prosto z Kopalni

PROMOCJA!

- **Kostka** (Piast, 25MJ/kg)
- **Orzech** (Piast, 25MJ/kg)
- **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

+ TRANSPORT

Tel. 506 820 513

LAPTOPY

PROMOCJA

NOTEBOOK LENOVO 100

WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS

TRZEBINIA

ul. Targowa 2

Obok Placu Towarowego

POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO

Tel. 32 753 4004

PROMOCJA LENOVO 100- WINDOWS 10

PROCESSOR INTEL 2x2,16 GHz,

RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,

KAMERA, WIFI, EKRAH HD LED 15,6"

Firma WODHURT

oferuje kotły:

- ♦ **węglowe**
- ♦ **gazowe**
- ♦ **elektryczne**

Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34

Tel 602 172 986

RATY!!!

eco

5

P.P.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU

STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PLACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27

tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zapraszamy:

Pn - Pt

7.00 - 18.00

Sob

7.00 - 14.00

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane

Aranżacja wnętrz

Szybko, solidnie, gwarancja

tel. 0 600 912 309

032-627-42-46

www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z

WYROBY HUTNICZE

ARTYKUŁY BUDOWLANE

USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY

OD 7.00 DO 16.00

Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a

(Baza Transgór)

tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00 -18.00. Rejestracja Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Bożena Sikora - Chrzanów, Brońskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• LEKARZ stomatolog Michał Sobolak, ul. Berłowa 2a Chrzanów. Przyjmuje dzieci i dorosłych: środa, sobota, niedziela. Terminy po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu (w weekendy proszę dzwonić tylko na komórkę). 32-623-96-96, Tel. 795-113-238.

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów. Tel. 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie Tel. 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna - Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www: www.wzietek.pl

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www: www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe



DIABET CENTRUM MEDYCZNE
UL. KOŚCIUSZKI 18, 32-500 CHRZANÓW
PON - PT W GODZ. 7:00 - 18:00

PRACOWNIA RTG

PACJENCIE JEŚLI:

- podejrzewasz u siebie chorobę układu oddechowego
- podejrzewasz uszkodzenie wewnętrznych narządów, kości albo tkanek
- zauważyłeś zmiany pourazowe

KONIECZNIE WYKONAJ BADANIE RENTGENOWSKIE

W NASZYM CENTRUM ZAPEWNIAMY:

- zdjęcia wykonywane nowoczesnym cyfrowym aparatem RTG
- krótki czas oczekiwania na opis zdjęć
- doświadczony personel
- najwyższą jakość obsługi
- przyjazną atmosferę
- indywidualne podejście do każdego pacjenta

PAMIĘTAJ
O SKIEROWANIU
OD LEKARZA

+48 32 623 13 73 wew. 44, 32

CENTRUM OPIEKI I AKTYWNOŚCI SENIORA

DLA SENIORÓW I ICH RODZIN, POSZUKUJĄCYCH WSPARCIA I OPIEKI

- Terapia zajęciowa
- Zajęcia relaksacyjne
- Muzykoterapia
- Ćwiczenia fizyczne
- Ćwiczenia pamięci
- Spędzanie czasu wolnego z innymi seniorami
- Posiłki
- Podawanie leków



Chrzanów, al. Henryka
edwardkatarzynski@gmail.com
607 555 566

PROFESJONALNA OPIEKA,
DOMOWY KLIMAT,
w godz. 7-17

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanie, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

SZPITAL ARTROSKOP
jednodniowa ARTROSKOPIA
OPERACJE HALLUXÓW
TRZEBINIA
GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177
WWW.WZIEK.PL

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY
gratis! 25 lat tradycji
Pomiar, Montaż
FACHBUD
601 892 200 • 601 435 839

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na
akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"
w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Goląba 1 w Babcach
ul.M.J. Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Św.Floryana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

ZMIANA ZASAD REFUNDACJI NFZ 2024
WAŻNA INFORMACJA
JESTEŚ OSOBĄ NIEPEŁNOSPRAWNĄ LUB OPIEKUNEM OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
Narodowy Fundusz Zdrowia zmienił refundację na wózek inwalidzkie manualne i elektryczne. Obecnie możesz nabyć wózek elektryczny i wózek aktywny w 100% refundacji bez wkładu własnego
Szczegóły dotyczące nowej refundacji i oferty refundacyjnej dostępne w naszych punktach Zaopatrzenia Medycznego
SKLEP MEDYCZNY
AL. HENRYKA 40 (wejście od ul. Piłsudskiego)
CHRZANÓW
Tel. 32 349 70 44
SKLEP MEDYCZNY
UL. 1 Maja 11 C
LIBIĄŻ
Tel. 32 623 11 31
Bezpłatna prezentacja i konfiguracja :
509 606 661

Pierwszy taki orszak w Alwerni



Trzej królowie: Kacper, Melchior i Baltazar z darami dla Jezusa



Święta Rodzina

Mędrcy wraz z uczestnikami orszaku przeszli spod urzędu miejskiego do klasztoru bernardynów, by pokłonić się dzieciątku Jezus.

Orszak Trzech Króli to wydarzenie kulturalne organizowane 6 stycznia. Jest to tak-

że święto religijne, które upamiętnia podróż trzech mędrców ze Wschodu, którzy podążali za gwiazdą betlejemską, aby odwiedzić nowo narodzonego Jezusa Chrystusa.

To właśnie oni przynieśli Jezusowi trzy kosztowne dary: złoto, kadzidło i mirrę.

W Alwerni orszak maszerował po raz pierwszy. W barwnym korowodzie uczestniczy-

ło ponad dwieście osób, w tym dzieci przebrane za świętych, aniołki, pasterzy, a także za Trzech Króli.

Przebrania były dopracowane i przemyślane, co dodawało uroczystości dodatkowego blasku.

Po złożeniu darów przez trzech mędrców, uczestnicy orszaku wzięli udział we mszy świętej.

Michał Papiernik



Rodzina z Okleśnej, uczestnicząca w orszaku, i jej piękny kucyk

Orszak jednoczy i cieszy

Tegoroczny Orszak Trzech Króli w Chrzanowie przyciągnął wyjątkowo wielu mieszkańców.

W Trzech Króli wcielił się Franciszek Marchaj, Maciej Filipek i Ryszard Sobieraj. Przechodzili na koniach z parafii Kąty, Rospontowa, św. Rodziny i Kościelec. Monarchowie w pięknych strojach spotkali się na Placu Tysiąclecia. Oddali pokłon Świętej Rodzinie. Tym razem w tej roli wystąpili młodzi mieszkańcy Alwerni.

Małym Jezusem był 8-miesięczny Krzysztof Jędrak.

- Na scenie wszystko go interesowało, bo lubi towarzystwo.

Udział w orszaku zaproponował nam kilka dni przed wydarzeniem Ryszard Sobieraj - powiedziała nam Olga Jędrak, mama chłopca odgrywającego Maryję. W Świętego Józefa wcieliła się jej siostra Maria Smaga.

Orszak Trzech Króli w Chrzanowie jest organizowany przez Miejski Centrum Kultury i Sztuki (dawny MOKSiR) we współpracy z lokalnymi parafiami. Poprowadzili go ulani z Towarzystwa Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego. Wydarzenie uświetniła Kapela Kasi Chodoń, która wykonuje XIX-wieczne melodie z zapisów, archiwów radiowych oraz badań terenowych Krakowa i okolic.

- Szliśmy w orszaku z kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej z Rospontowej. Bardzo dobrze, że jest taka tradycja, która jednoczy i cieszy ludzi. Zwykle zbiera się taka stała grupa. Szło w tym roku z parafii około stu osób - powiedziała nam Małgorzata Miczołek. Towarzyszył jej mąż Marek oraz 3,5-letnia wnuczka Zuzia. Wszyscy mieli na głowach korony.

Orszak Trzech Króli to wyjątkowa tradycja, która na stałe wpisała się w kalendarz świąteczny Polski. Zapoczątkowany w 2009 roku w Warszawie, obecnie organizowany jest w setkach miast i mniejszych miejscowości w całym kraju.

Marek Oratowski



Trzej Królowie kroczą po Placu Tysiąclecia w stronę sceny, na której oddadzą pokłon Świętej Rodzinie. Więcej zdjęć i wideo z wydarzenia na www.przelom.pl

Była świetlica, jest sala bankietowa

GROMIEC. W niedzielę po gruntownej modernizacji znów otworzy się drzwi świetlicy. Z dotychczasowego budynku zostały tylko ściany nośne. Przybyła scena.

W świetlicy ogniskuje się życie kulturalne i społeczne mieszkańców. Obiekt wymagał gruntownego remontu. Rozpoczął się w 2022 roku. Efekt mogli już oglądać uczestnicy imprezy sylwestrowej. Oficjalne jego otwarcie nastąpiło w niedzielę. Było przecięcie wstęgi, szampan i koncert. Bo dzięki temu, że w sali świetlicy stanę-

ła scena, będzie się tam odbywać wiele wydarzeń artystycznych.

- To teraz nie wygląda jak świetlica, ale sala bankietowa - ocenił burmistrz Jacek Latko.

W ramach rozbudowy wyremontowane zostały wszystkie pomieszczenia świetlicy. Także te, z których korzystają miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich oraz Ludowy Klub Sportowy Nadwiślanin. Nowy wygląd zyskała kuchnia (przybyło w niej nowe wyposażenie) oraz pomieszczenia filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu. Do sali został zakupiony sprzęt audiowizualny i oświetleniowy.

Rozbudowa świetlicy w Gromcu kosztowała ponad 3,9 miliona złotych. Dofinanso-

wanie z rządowego Polskiego Ładu wyniosło 3,3 miliona złotych. Budynek został dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Przybyło nowe ogrodzenie od strony boiska, nowa wiatra gospodarcza oraz szambo. Przed wejściem stanęły ławki i powstało zadaszenie. Budynek po rozbudowie ma 766 metrów kwadratowych powierzchni. Będą się w nim odbywały zajęcia dla dzieci i młodzieży, spotkania pań z KGW oraz lokalnych seniorów.

- Jeśli będą pomysły na zorganizowanie jakiejś imprezy integracyjnej, jesteśmy otwarci - zadeklarowała Ewelina Langer, dyrektor Libiąskiego Centrum Kultury.

Marek Oratowski



Przedstawiciele organizacji działających w Gromcu i burmistrz Jacek Latko za chwilę przetną wstęgę w przebudowanej świetlicy. Więcej zdjęć i wideo można obejrzeć na www.przelom.pl.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Trefliki ratują święta - 9.01. godz. 15.30
- Wicked - 9.01. godz.16.45
- Konklawie - 9.01 godz. 20.00
- Kleks i wynalazek Filipa Golarza - 10-12.01. godz. 15.30, godz. 18.00; 14-18.01. godz. 15.30, godz.18.00; 20-23.01. godz. 15.30, godz. 18.00; 24-30.01. godz.17.15
- Here. Poza czasem - 10-12.01. godz. 20.30; 14-16.01. godz. 20.30
- Złowrogi - 17-18.01. godz. 20.30; 20-23.01. godz. 20.30
- Sonic 3. Szybki Jak Błyskawica - 24-26.01. godz. 15.00; 27-29.01. godz. 11.00, godz. 15.00; 30.01. godz. 15.00
- Babygirl - 24-30.01. godz. 20.00
- Emma Odważna - 27-30.01. godz. 9.00
- Dzika banda - 30.01. godz. 11.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuski 74, tel. 32 611 06 21

- Mufasa: Król Lew - 9.01. godz. 16.00, godz. 18.30
- To nie mój film - 9.01. godz. 21.00
- Kleks i wynalazek Filipa Golarza - 10.01. godz. 20.30; 11.01. godz. 15.00, godz. 17.30, godz. 20.00; 12.01. godz. 19.30; 14-18.01. godz. 17.00, godz. 19.30; 19.01. godz. 15.00; godz. 17.30; godz. 20.00; 21-23.01. godz. 17.00, godz. 19.30; 24-26.01. godz. 17.15; 28-30.01. godz. 17.15
- KINO BZIK - Anatomia Upadku - 27.01. godz. 18.00, wstęp wolny, seans dla widzów dorosłych

FERIE W KINIE SOKÓŁ
21.01.

- 10.00 - Dzik Robot
- 12.15 - Renifer Niko i zaginione sanie Mikołaja
- 15.00 - Dzik Robot

22.01.

- 10.00 - Renifer Niko i zaginione sanie Mikołaja
- 12.15 - Dzik Robot
- 15.00 - Dzik Robot

23.01.

- 10.00 - Dzik Robot
- 12.15 - Renifer Niko i zaginione sanie Mikołaja
- 15.00 - Dzik Robot

24.01.

- 10.00 - Renifer Niko i zaginione sanie Mikołaja
- 12.15 - Dzik Robot
- 15.00 - Dzik Robot

28.01.

- 10.00 - Paddington w Peru
- 12.30 - Emma Odważna
- 15.00 - Paddington w Peru

29.01.

- 10.00 - Emma Odważna
- 12.15 - Paddington w Peru
- 15.00 - Paddington w Peru

30.01.

- 10.00 - Paddington w Peru
- 12.30 - Emma Odważna
- 15.00 - Paddington w Peru

31.01.

- 10.00 - Emma Odważna
- 12.15 - Paddington w Peru
- 15.00 - Paddington w Peru

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Kleks i wynalazek Filipa Golarza - 10-13.01. godz. 14.30, godz. 17.00; 20.01. godz. 14.30, godz. 17.00; 24-25.01. godz. 14.30, godz. 17.00; 27.01. godz. 14.30, godz. 17.00; 31.01. godz. 14.3
- Here. Poza czasem - 10-13.01. godz. 19.15; 20.01. godz. 19.15
- Dalej jazda - 25.01. godz. 19.15; 26.01. godz. 11.00; 27.01. godz. 19.15;
- Looney Tunes: Porky i Daffy ratują świat - 31.01. godz. 17.00
- Putin - 31.01. godz. 19.00

KONCERTY

KONCERT KOŁĘDUJMY PANU! - 11 stycznia godz. 16.00, Kościół pw. św. Marcina z Tours w Krzeszowicach.

WOKALNY KROK W NOWY ROK - ARNOLD RUTKOWSKI & SPIEWANIE BEZ GRANIC - Koncert Noworoczny 12 stycznia godz. 18.00, sala widowiskowa Kopalni Wapienia „Czatkowice”. Wystąpią: Arnold Rutkowski - tenor Karina Trapezanidou Skrzyszewska - sopran Katarzyna Gierla - sopran Sylwia Wnuk - sopran Julia Fercho - mezzosopran Krzysztof Aureliusz Łuczyński - tenor Małgorzata Langer-Król - dyrygent Orkiestra Kameralna Anna Głowa-Łobodzińska - fortepian Justyna Skowronek – gitara Po koncercie – słodki poczęstunek



KOŁĘDOWANIE Z ZESPOŁEM „Słowem Malowane” i Gośćmi - 12 stycznia godz. 16.00, Scena Młodych LCK, Libiąż. Wstęp wolny za wejściówkami.

NOWOROCZNY KONCERT KOŁĘD - 11 stycznia godz. 17.00, Kościół pw. Najświętszej NMP w Filipowicach.

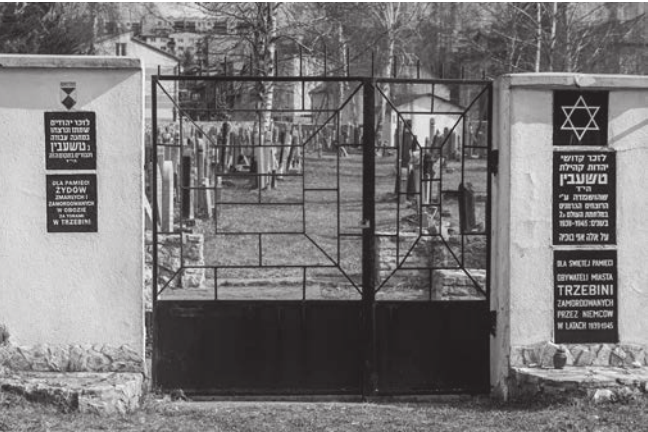
O GWIAZDO BETLEJEMSKA! - Wspólne kołędowanie - 13 stycznia, godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Organizator: Stowarzyszenie UTW w Chrzanowie.

KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK - 11 stycznia godz. 16.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Wystąpią: młodzież II LO w Chrzanowie oraz Schola z Żarek.

KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK - 15 stycznia godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Wykonawcy: Chór Echo pod dyrekcją Agnieszki Trela-Jochymek oraz Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. J. Garści w Chrzanowie pod dyrekcją Elżbiety Ustupskiej. Wstęp wolny.

KONCERT NA LUZIE SEKCJI FORTEPIANU - 9 stycznia godz. 16.30, Aula PSM w Krzeszowicach. Wstęp wolny.

IMPREZY



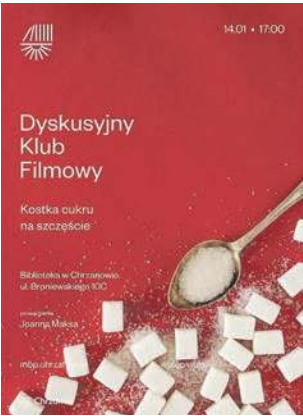
MIEDZYNARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI O OFIARACH HOLOKAUSTU W TRZEBINI - 27 stycznia godz. 14.00, cmentarz żydowski, Trzebinia. Spotkanie upamiętniające ofiary Holokaustu. Podczas pobytu na cmentarzu, gdzie znajduje się zbiorowa mogiła ok. 150 więźniów obozu „za torami”, organizatorzy proszą o uszanowanie tradycji żydowskiej i nakrycie głowy przez mężczyzn.

JASEŁKA W NOWEJ GÓRZE - 11 stycznia godz. 17.30, sala gimnastyczna Szkoły w Nowej Górze.



SPOTKANIA

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY: KOSTKA CUKRU NA SZCZĘŚCIE - 14 stycznia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Komedia romantyczna pełna przesądów, wielkich gestów i emocji. Film będzie wyświetlany w języku angielskim z polskimi napisami. Prowadzenie: Joanna Maksa.



AKADEMIA SŁOWA: GUSTAW PRZEDSTAWIA – ERNESTYNA LEWANDOWSKA - 20 stycznia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Na spotkaniu omawiana będzie twórczość Ernestyny Lewandowskiej.

SPOTKANIA Z HISTORIĄ: POWSTANIE STYCZNIOWE I INNE ZRYWY NIEPODLEGŁOŚCIOWE – OCENA PRZYCZYN I SKUTKÓW - 21 stycznia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie prowadzone w formie klubu dyskusyjnego. Moderator dyskusji: Mariusz Paździora.

PORA DLA SENIORA: PRZEGLĄD PRASY - 22 stycznia godz. 16.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. W programie: poznanie oferty czasopism dostępnych w bibliotece i rozmowa o kulturze czytania prasy papierowej i cyfrowej.

WARSZTATY I ZAJĘCIA

ZAJĘCIA ZDROWY KĘGOSŁUP - 29 stycznia godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie Ewa Czarnecka-Janik z ME Studio.

POZNAJ MOC OLEJKÓW - 14 stycznia, 11 lutego, 11 marca godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie: Teresa Garstka.

WIECZÓR GIER PLANSZOWYCH - 10 stycznia godz. 17.00-22.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie Dawid Kramarz.

ZAGINIONA KAPIBARA - POKAZ Z ELEMENTAMI WARSZTATÓW - 11 stycznia godz. 10.00, Kopalnia Talentów w Krzeszowicach. Zajęcia detektywistyczne, podczas których uczestnicy będą poszukiwać zaginionej kapibary. W programie przewidziano zapoznanie się z podejrzanymi i świadkami oraz przeprowadzenie eksperymentów. Dzieci wcielą się w rolę detektywów, ucząc się ujawniania odcisków palców oraz analizowania dowodów. Spotkanie poprowadzi dr Monika Ciechomska, chemiczka sądowa, popularyzatorka nauki i założycielka Detective You.



FERIE ZIMOWE LCK
21.01. godz. 10.00-12.00

- warsztaty tworzenia postaci z bajek
- zabawa ruchowo-animacyjna (teatr cieni - cena 10 zł Scena Młodych LCK)
- 23.01. godz. 10.00-12.00
- bajkowa zabawa karnawałowa z niespodziankami (Scena Młodych LCK - cena 10 zł)
- 24.01. godz. 10.00-11.30
- bajkowe Ale! Kino - cena 14 zł

Wycieczki

- 20.01 - wycieczka do Kolejkowa w Gliwicach połączona z warsztatami. Wyjazd LCK godz. 8.30. Zapisy i wpłaty do 13.01. Koszt 75 zł.
- 22.01 - wycieczka do Alvernia Planet (poznajemy tajniki produkcji filmowych). Wyjazd LCK godz. 8.30. Zapisy i wpłaty do 13.01. Koszt 75 zł.
- 27.01 - wycieczka do Pixel XL Multimedialna Sala Zabaw w Katowicach. Wyjazd LCK godz. 8.00. Zapisy i wpłaty do 20.01. Koszt 75 zł.
- 29.01 - wycieczka do 4KIDS Centrum Rozrywki Tychy. Wyjazd LCK godz. 8.30. Zapisy i wpłaty do 20.01. Koszt 75

WYSTAWY

W OBIEKTYWIE – MŁODE SPOJRZENIE - Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystawa fotograficzna uczniów ZSTU w Trzebinii. W ramach cyklu: Festiwalu Pomocy, Współpracy i Integracji 2024.

DELIKATNOŚĆ CHWILI - Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystawa prac Celiny Król. Wystawa dostępna do 24 lutego

WERNISAŻ WYSTAWY MALARSTWA KATARZYZNY BOGUSZEWSKIEJ - 10 stycznia godz. 18.00, Biblioteka w Krzeszowicach. Wystawa dostępna do 31 stycznia.



KONKURSY

VI MIEDZYNARODOWY KONKURS PIANISTYCZNY W LIBIĄŻU - 18-19 stycznia. Wydarzenie jest organizowane przez Libiąskie Centrum Kultury oraz Prywatną Szkołę Muzyczną I stopnia. Regulamin konkursu, karta zgłoszenia oraz oświadczenie o przetwarzaniu danych osobowych dostępne są na stronie organizatorów.

Dziesięć medali lekkoatletów w Spale

TRZEBINIA.

Zawodnicy KS Victoria Trzebinia zdobyli dwa złote, trzy srebrne oraz pięć brązowych krążków w Lekkoatletycznym Grand Prix Województwa Łódzkiego.

Zmagania odbyły się w hali Centralnego Ośrodka Sportu – Ośrodka Przygotowań Olimpijskich.

Wystartowało w nich ponad 500 zawodników z całej Polski. Reprezentacja KS Victoria liczyła 16 sportowców.

Złote medale zdobyły Julia Kaźmierczak w biegu na 60m



Reprezentacja KS Victoria Trzebinia. FOT. Archiwum fotograficzne KS Victoria Trzebinia

oraz Anika Durlak w biegu na 3000m.

Srebrne wywalczyli: Bartosz Kuflik (bieg na 60m), Julia Kaźmierczyk (bieg na 150m), Karol Ząbczyński (bieg na 3000m).

Na najniższym stopniu po-

dium stawali: Agata Kisiała (bieg na 150m), Zuzanna Kaźmierczyk (bieg na 150m), Bruno Dziadzio (bieg na 150m) oraz Szymon Kozioł (skok wzwyż).

(MP)

Wyniki (miejsc 1-3):

1 miejsce - Julia Kaźmierczyk 2015 - 60 m - 9.42 s PB (rekord klubu)
1 miejsce - Anika Durlak 2010 - 3000 m - 12:37.85 s PB
2 miejsce - Bartosz Kuflik 2013 - 60 m - 9.01 s PB
2 miejsce - Julia Kaźmierczyk 2015 - 150 m - 23.91 s PB (rekord klubu)
2 miejsce - Karol Ząbczyński 2010 - 3000 m - 12:11.63 s PB
3 miejsce - Agata Kisiała 2010 - 150 m - 19.68 s
3 miejsce - Zuzanna Kaźmierczyk 2015 - 150 m - 24.37 s PB
3 miejsce - Julia Kaźmierczyk 2015 - 60 m - 9.66 s PB (rekord klubu)
3 miejsce - Bruno Dziadzio 2011 - 150 m - 19.46 s PB (rekord klubu)
3 miejsce - Szymon Kozioł 2011 - skok wzwyż - 1.40 m

Chrzanowska capoeira się rozwija



Uczestnicy eventu

W sali sportowej przy ul. Sądowej odbył się event Open Roda vol 2.

Capoeira, czyli brazylijska sztuka walki, wróciła do w Chrzanowa w 2022 roku. Powstał wówczas klub sportowy Capoeira Chrzanów Aruê. Założył go Tomasz „Guerreiro” Dudek.

Formy tej sztuki walki są rytmiczne, akrobatyczne i skupiają się na kopnięciach. Z capoeirą wiąże się rytuał **roda** (krąg). Uczestnicy (Capoeiristas) tworzą zamknięty krąg, którego głównym elementem jest orkiestra (**bateria**). Gracze parami wchodzi do kręgu, gdzie prowadzą symulowaną walkę (**jogo**). Pozostali uczestnicy w tym czasie muzykują i śpiewem nadają całości energii (**axé**). Podstawowym instrumentem używanym w rodzie jest berimbau, którego rytm nadaje grze prowadzonej przez graczy. Pozostałe instrumenty wchodzące w skład baterii to: atabaque, pandeiro, agogo, reco-reco, Pau de Chuva (Deszczowy Kij).

Tomasz Dudek swoją przygodę z Capoeira zaczął od treningów u obecnego mestre grupy Unicar Sem Memoria. Niestety z różnych powodów musiał zrezygnować z trenowania w grupie Aguila branc. Kilka lat później wraz z dwójką znajomych (Ovelho i Mariposa) postanowił wznowić treningi, ale dawna grupa się już rozsyłała.

Udało się natomiast nad Balatonem w Trzebinie.

Zainteresowanie capoeira pod przykrywką akrobatyki było tak duże, że po pewnym czasie zorganizował wraz z przyjacielem sekcję Oficyna da Capoeira w Trzebinie. Po pół roku zaczął ją z nim prowadzić, sam bacznie szkoląc się pod okiem wówczas monitora Ferreiro w Sosnowcu. Grupa rozrosła się aż do czterech sekcji, gdzie stałe trenujących uczniów było ponad 110. Trzebinia i Chrzanów były prowadzone przez Ovelho, natomiast sam prowadził sekcję w Libiążu oraz Chełmku - mówi trener Tomasz „Guerreiro” Dudek.

We wrześniu 2022r. otwo-

rzył sekcję Arue Capoeira Chrzanów. Do klubu zgłasza się coraz więcej nowych adeptów. Obecnie liczy on kilkunastu zawodników. Zjęcia odbywają się na w sali Warrior Factory Chrzanów przy ulicy Sądowej 4a. Jest ona perfekcyjnie przystosowana do trenowania sztuk walki. Zawodnicy mają do dyspozycji zaplecze w postaci worków treningowych, ławeczek z cięgarami, skakanek. Są także drążki do podnoszenia, łapy i tarcze treningowe, które znacznie usprawniają i przyspieszają proces nauki Capoeira.

Ćwiczący w niej nie muszą martwić się o kontuzje, ponieważ podłoga wyłożona jest miękkimi matami. Zawodnicy chętnie podejmują wyzwania, jeśli chodzi o nowe elementy. Grupa pojawia się na eventach innych sekcji Arue i prezentuje wysoki poziom. Na ten moment skupiam się oczywiście na rozwoju sekcji w Chrzanowie. Potrzebne jest nam także wyposażenie grup treningowych w odpowiednie instrumenty do treningu - dodaje Tomasz Dudek.

Bliskie sąsiedztwo sekcji w Jaworznie oraz inne dni i godziny treningowe sprawiają, iż część grupy uczęszcza również tam na treningi. W grudniu 2023 roku została zapoczątkowana tradycja Open Roda. Uczniowie różnych grup mogli zagrać ze sobą i złożyć sobie życzenia noworoczne. Pojawiło się ponad 60 osób z różnych sekcji Arue oraz innych grup - GCB, Capoeiragem czy Capoeira Flow z Londynu. Sekcja chętnie podnosi swoje umiejętności akrobatyczne poprzez częste wyjazdy na parki trampolin czy otwarte sesje u zawodowców w Silesia Flow Katowice.

W evencie Open Roda vol 2. wzięło udział 100 osób, między innymi z Oświęcimia, Orzesza, Jaworzna, Rudy Śląskiej, Krakowa a nawet Warszawy.

W marcu 2025 planujemy zorganizować warsztaty z Mistrzami Capoeira z Brazylii - zapowiada trener.

(MP)

Szachowa uczta w Chrzanowie

CHRZANÓW. Zmagania w Miejskiej Bibliotece Publicznej zakończyły całoroczny cykl rozgrywek szachowych w Grand Prix Chrzanowa w Szachach.

Cykl składał się z dwunastu turniejów, w których udział wzięło 244 zawodników.

Duży puchar trafił do Stanisława Żołyniaka, średni do Michała Kaszuby, a mały do Mariana Sadzikowskiego.

Wśród kobiet duży puchar

zdołała Lena Lasoń, średni Izabela Kaszuba, a mały Magdalena Oborska.

Duży puchar w klasyfikacji rodzinnej zdobyła drużyna Żołyniaków (Stanisław, Adam i Piotr) z Chrzanowa.

Średni puchar wygrała rodzina Kaszubów (Izabela, Mi-

chał i Natalia) z Kwaczały, a mały puchar trafił do braci Trybków (Mikołaja i Kacpra) z Wołowic.

Organizatorem zawodów był Olimpijczyk Chrzanów. Koordynował je Marian Sadzikowski.

(MP)

Sukces trampkarek Pogorzanki



Pogorzanka Pogorzycze. FOT. Archiwum fotograficzne Pogorzanki Pogorzycze

Piłkarki nożne Pogorzanki Pogorzycze zdobyły brązowy medal w Halowych Mistrzostwach Małopolski Trampkarek U-15

Turniej finałowy, w ramach programu „MAŁOPOLSKA JESIEN 2024” odbył się na sztucznej trawie, w zadaszonej hali TS Tramwaj Kraków. Uczestniczyło dziewięć drużyn, podzielonych na dwie grupy.

Zawodniczki Pogorzanki w pierwszym meczu grupowym pokonały Victorię Jaworzno 2:0. Następnie wysoko, bo aż 5:0 pokonały WAP Wolbrom Młodzi Przebojem. W trzecim spotkaniu uległy 2:0 Wiśle Kraków Women. W czwartym meczu zanotowały remis 1:1 z Ar-

kadia Olszyny/AP English.

Do następnej fazy awansowały z drugiego miejsca z dorobkiem 7 pkt. W półfinale przegrały 7:0 ze zwycięzcą grupy B zespołem Respekt Myślenice. W meczu o najniższy stopień podium zawodniczek z Pogorzycze wygrały w karnych 3:2 z Wisłą Kraków Women.

Królową strzelczyń została Julia Bystranowska (Pogorzanka Pogorzycze) - 6 goli.

Skład Pogorzanki: Katarzyna Miarka, Julia Bystranowska (6 goli), Natalia Fajak, Lena Gałwa (2 gole), Laura Saczuk, Milena Juras, Alicja Bieniek, Magdalena Łuckoś, Anna Wdówka, Hanna Bebak (1 bramka).

Trener: Jakub Kikla.

(MP)

Szachiści z USA zagraли w bibliotece

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie rozegrano finały całorocznych rozgrywek VII Międzynarodowych, Indywidualnych i Rodzinnych Grand Prix o Puchar Chess in Chrzanów 2024 w szachach błyskawicznych i szybkich.

Organizatorem zmagani skierowanych do trzech pokoleń szachistów (od 4 do 100 lat) był Klub Sportowy Chess in Chrzanów.

Na Grand Prix składało się

osiem zawodów odbywających się od kwietnia do grudnia 2024 r. Osiem zawodów (24 turnieje open, rodzinne i dziecięce) zgromadziło ponad 300 uczestników z Małopolski, Śląska a także Ukrainy, Białoru-

si, Czech, Słowacji, Hiszpanii, Anglii, USA. Zawody odbywały się w gminach: Chrzanów, Alwernia, Trzebinia, Czernichów a także w Jaworznie.

W klasyfikacji liczonej z czterech najlepszych występów zwyciężyli:

Open - Stanisław Żołyniak z Chrzanowa
Kobieta - Maja Socha z Chrzanowa
Senior - Marian Sadzikowski z Chrzanowa
Junior do 18 lat - Nikola Komenđolowicz z Nieporazu
Junior do 14 lat - Kevin Rygiel z Myślachowic
Junior do 12 lat - Franciszek Zięba z Chrzanowa
Junior do 10 lat - Mikołaj Trybek z Wołowic
Junior do 8 lat - Zakhar Firsov z Ukrainy
W klasyfikacji rodzinnej triumfowała rodzina Żołyniaków z Chrzanowa. Drugą była rodzina Firsov z Ukrainy a trzecia rodzina Tempichów z Częstochowy.

MP

Jesień w Trzebini na solidną czwórkę

Siedem meczów kontrolnych ma zaplanowanych w ramach przygotowań do rundy wiosennej zespół czwartoligowego MKS Trzebinia.

Trzebiński MKS dopiero na kilka dni przed startem nowego sezonu dowiedział się, że zagra nie w V, ale w IV lidze. Początek rozgrywek i trzy porażki z rzędu mogły wskazywać, że zespół „żółto-czarnych” może mieć duże problemy w rywalizacji na tym poziomie ligowym.

Z czasem było już zdecydowanie lepiej i na półmetku sezonu MKS plasuje się na siódmym miejscu w tabeli. W rundzie jesiennej drużyna prowadzona przez Piotra Chlipałę

zgrupowała 29 punktów, notując 8 wygranych, 5 remisów i 6 porażek.

- To miejsce w tabeli po pierwszej rundzie wzięlbym przed sezonem w ciemno. Nie będę udawał, że tak nie jest. Na pewno zrobiliśmy dobry wynik. W skali od 1 do 5, to myślę, że wystawiłbym drużynę nie takie solidne 4. Zwłaszcza, gdy popatrzymy na rundę całościowo, bo w Pucharze Polski też potrafiliśmy wygrać na naszym podwórku. Sierpień był dla nas szalonym miesiącem. Trzy pierwsze mecze przegrane naprawdę mogły już nas mocno zdołować. Chłopaki pokazali walkę i zaangażowanie, a to są dwa podstawowe kanyony, które musisz spełniać, jeżeli chcesz w ogóle coś robić w sporcie. Z perspektywy rundy jesiennej mogę śmiało powiedzieć, że ten zespół stać na

wet na ciut więcej. Cały czas trzeba być jednak skoncentrowanym, bo my się jeszcze nie utrzymaliśmy. Mamy tylko 9 punktów przewagi nad strefą spadkową i my nawet na chwilę nie możemy się zdrzemnąć, bo jest bardzo dużo meczów do rozegrania i różnie to wszystko może się jeszcze potoczyć – mówi Piotr Chlipała, trener MKS Trzebinia.

Co ciekawe na jesieni jego zespół lepiej punktował na wyjazdach, gdzie wywalczył 17 punktów. W domowych spotkaniach MKS sięgnął po 12 „oczek”, część meczów grając na stadionie przy ul. Kościuszki, a część sąsiednim boisku ze sztuczną trawą.

Trzebinianie zdobyli na jesieni 36 goli. Tylko trzy zespoły strzelili więcej bramek: Cracovia II, LKS Jawiszowice, Bruk-Bet Termalica II Niecie-

cza. Gorzej wyglądała defensywa. MKS stracił 34 gole. Tylko cztery drużyny legitymują się pod tym względem gorszym bilansem.

- Na pewno potrzeba nam lepszej gry defensywnej całego zespołu. Mam z tyłu głowy wywiad z jednym z trenerów. Powiedział on, że w Polsce przede wszystkim się uczy grać tak, żeby meczu nie przegrać, a nie tak, żeby wygrać, tak jak na zachodzie Europy. Jeśli więc będziemy zwyciężać choćby jedną bramką, tracąc przy tym trzy lub cztery gole, to będę zadowolony. Chcemy grać ofensywnie – mówi Piotr Chlipała.

Na razie w drużynie nie doszło do żadnych ruchów kadrowych, choć szkoleniowiec takich nie wyklucza. Liczy się z tym, że któryś z zawodników dostanie propozycję testów w klubie z wyższej ligi. Zwłasz-

Plan zimowych sparingów MKS Trzebinia

MKS Trzebinia – Hutnik II Kraków (sobota, 1 lutego)
MKS Trzebinia – Błękitni Modlnica (sobota, 8 lutego)
MKS Trzebinia – Cracovia CLJ (środa, 12 lutego)
MKS Trzebinia – Jutrzenka Giebułtów (sobota, 15 lutego)
MKS Trzebinia – Unia Oświęcim (środa, 19 lutego)
MKS Trzebinia – Zagłębie II Sosnowiec (sobota, 22 lutego)
MKS Trzebinia – LKS Bobrek (sobota, 1 marca)

cza, że po udanej rundzie jesiennej kilku graczy trafiło już pod obserwację.

Jeśli chodzi o wzmocnienia, to Piotr Chlipała nie ukrywa, że drużynie przydałoby się więcej doświadczenia w środku pomocy.

- Nie chodzi o to, żeby zrobić zmianę dla zmiany, tylko o wzmocnienie. Mamy naprawdę dość szeroką kadrę i tak po prawdzie, to wszyscy zasługują na to, żeby zostać na drugiej rundę. Tak naprawdę zmiany nie są konieczne, aczkol-

wiek jeżeli mogłby do nas dołączyć wartościowy zawodnik, to niestety odbyłoby się to kosztem kogoś. Mamy ustalony budżet i na pewno nie będziemy go rozciągać, a potem się okazało, że wpadniemy w kłopoty finansowe.

Przygotowania do rundy wiosennej MKS Trzebinia rozpocznie we wtorek, 14 stycznia. Drużyna ma zaplanowanych siedem meczów kontrolnych, wszystkie na boisku ze sztuczną trawą w Trzebini.

Michał Koryczan

Ile mogą zarobić arbitrzy piłkarscy?

Już wkrótce rozpoczyna się kurs na arbitrow piłkarskich, organizowany przez Kolegium Sędziów Chrzanów. Chętni mogą się jeszcze zgłaszać.

Zainteresowani, aby wziąć udział w kursie mogą się zapisywać do środy, 16 stycznia mailowo na adres ks.chrzanow@wp.pl lub telefonicznie u wiceprzewodniczącego KS Chrzanów Jonasza Kity (tel. 606 115 909).

Spotkanie organizacyjne rozpocznie się w piątek, 17 stycznia, o godz. 17.30. O szczegółach uczestnicy kursu zostaną poinformowani mailowo.

W trakcie kursu kandydaci na sędziów będą uczestniczyć w zajęciach teoretycznych, praktycznych, rozwiązywać próbne testy oraz analizować klipy szkoleniowe. Kurs będzie realizowany w kilku spotkaniach w zależności od liczby kandydatów. Forma zajęć zostanie ustalona na pierwszych zajęciach, jednak pod uwagę brana jest forma hybrydowa (mieszana).

Wiosną 2025 roku kandydaci przystąpią do egzaminu teoretycznego oraz kondycyjnego. Po ich pozytywnym zaliczeniu na nowi arbitrzy już w rundzie wiosennej sezonu 2024/2025 będą mogli wybiec na murawę.

W kursie, który jest bezpłatny mogą uczestniczyć osoby

(panie i panowie), które ukończyły 16 lat. Jak podają organizatorzy, wymagane jest niekaralność oraz minimum średnie wykształcenie lub kontynuowanie nauki w szkole średniej. Zawodnicy czynnie uprawiający piłkę nożną również mogą uczestniczyć w kursie. Mile widziane kobiety.

Jak mówi Michał Gębała, przewodniczący KS Chrzanów, w ubiegłym roku na kurs zapisało się 12 osób. Siedem z nich zaczęło swoją przygodę z sędziowaniem i nadal ją kontynuuje.

- Na tle województwa małopolskiego od kilku lat możemy się pochwalić naprawdę przyzwoitą liczbą kursantów. Od czasu, gdy kariera Szymona Marciniaka nabrała tempa

i poprowadził on finał piłkarskich mistrzostw świata zainteresowanie jest większe – mówi Michał Gębała.

Kolegium Sędziów Chrzanów zrzesza przeszło 40 licencjonowanych arbitrow (w tym trzy panie), którzy prowadzą mecze piłkarskie w regionie i nie tylko.

Najwyżej notowanym arbitrem jest Paweł Opala, sędziujący w czwartej lidze. Rafał Ziach i Łukasz Żbik z kolei prowadzą spotkania w piątej lidze.

Przypomnijmy, że na niższych poziomach rozgrywkowych, a więc w ligach regionalnych arbitrzy otrzymują ekwiwalenty. Wysokość stawek ustalają wojewódzkie związki piłkarskie.

Ekwiwalent dla sędziów piłkarskich w Małopolsce (kwoty netto)

Sędzia główny

IV liga seniorów – 298 zł
V liga seniorów – 271 zł
Klasa okręgowa seniorów – 244 zł
A-klasa seniorów – 190 zł
B i C-klasa seniorów – 172 zł
Małopolska liga juniorów starszych – 181 zł
Małopolska liga juniorów młodszych – 172 zł
I liga juniorów starszych – 140 zł
I liga juniorów młodszych – 127 zł
II, III liga juniorów starszych/młodszych – 127 zł
Małopolska liga trampkarzy – 118 zł
Małopolska liga młodzików – 118 zł
I, II, III liga trampkarzy – 108 zł
I, II, III liga młodzików – 99 zł
III liga kobiet – 131 zł

IV, V liga kobiet – 99 zł
Sędzia asystent
IV liga seniorów – 217 zł
V liga seniorów – 203 zł
Klasa okręgowa seniorów – 185 zł
A-klasa seniorów – 136 zł
B i C-klasa seniorów – 118 zł
Małopolska liga juniorów starszych – 131 zł
Małopolska liga juniorów młodszych – 127 zł
I liga juniorów starszych – 95 zł
I liga juniorów młodszych – 86 zł
II, III liga juniorów starszych/młodszych – 86 zł
Małopolska liga trampkarzy – 77 zł
Małopolska liga młodzików – 77 zł
I, II, III liga trampkarzy – 72 zł
I, II, III liga młodzików – 68 zł
III liga kobiet – 81 zł
IV, V liga kobiet – 81 zł

(MK)

Obiecujący początek, koniec rundy do zapomnienia

Beniaminek „okręgówki” z Chrzanowa na półmetku rozgrywek jest trzeci od końca. Nowy trener Fabloku Paweł Olszowski dostał zadanie utrzymania zespołu, ale nie będzie to wcale łatwe.

Początek sezonu MKS miał niezły. Pierwsze punkty i zwycięstwo przyszło w czwartej kolejce (3-1 z BCS Zawoja).

- To zwycięstwo mocno wymęczyliśmy. W poprzednich spotkaniach zagraliśmy fajną piłkę, ale nie udało się zdobyć jakichkolwiek punktów, bo przegraliśmy je różnicą gola. Taki paradoks. Najważniejsze

jednak, że wreszcie wygraliśmy. Dzisiaj w końcu mieliśmy kogo wprowadzić z ławki rezerwowych – skomentował po tym spotkaniu na naszych ławach trener Sebastian Paluch.

Potem jego zespół się na tyle rozpędził, że w dwóch kolejnych meczach także wygrał, aplikując rywalom z Inwałdu i Choczni aż po pięć bramek. Były to jednak ostatnie komplety punktów, jakie chrzanowianie zdobyli jesienią. W kolejnych 9 meczach strzelili tylko sześć bramek i wywalczyli w nich zaledwie 2 „oczka”. Byli nieskuteczni, popełniali także błędy w obronie. W efekcie zajmują 14. miejsce w tabeli.

- Pod względem punktowym sytuacja nie jest zbyt ciekawa, ale jest jeszcze sporo meczów do rozegrania. Celem nadrzęd-

nym jest utrzymanie w klasie okręgowej. Wierzę, że drużyna podniesie się na wiosnę – mówi nowy trener Fabloku, doświadczony Paweł Olszowski, prowadzący ostatnio Tęczę Tenczynek. Wrócił na „stare śmieci”, zastępując Sebastiana Palucha, które misja w Chrzanowie trwała dwa i pół roku.

Przygotowania do rundy wiosennej chrzanowski zespół ma rozpocząć w połowie stycznia.

Bilans rundy jesiennej

Razem: 15 meczów, 11 punktów, 3 wygrane, 2 remisy i 10 porażek. Bramki 22-32

Dom: 8 meczów, 8 punktów, 2 wygrane, 2 remisy i 4 porażki, bramki 14-14

Wyjazd: 7 meczów, 3 punkty, 1 wygrana, 6 przegranych,



Fablokowcy przegrali u siebie z Rajskiem 1-3

bramki 8-18

Strzelcy: 6 – Rajmund Raźniak, 5 – Piotr Nowak, 4 – Do-

minik Zawila, 1 – Damian Lickiewicz, Marcel Godyń, Michał Czastka, Oskar Głowacz, Domi-

nik Jochymek, Przemysław Ruczyński i Karol Jędrzejczyk

Marek Oratowski

KSIĄŻKA

Bratobójczy ogień.

Jak Izrael stał się swoim własnym wrogiem i czy jest nadzieja na przyszłość

To osobista podróż Ami Ayalona, byłego komandosa elitarniej izraelskiej jednostki marynarki wojennej, dowódcy tejże marynarki, a także szefa 13. Floty. W końcu osoby stojącej na czele agencji bezpieczeństwa Szin Bet (to izraelski odpowiednik amerykańskiego FBI i secret service w jednym), który wszedł do polityki, bo wierzył, że to przybliży go do idei, którą wyznaje, a która dąłaby pokój Izraelczykom i Palestyńczykom. Idei dwóch państw.

To też opowieść o tym, jak zagorzały syjonista, wychowany w jednym z pierwszych kibuców, stał się wyszkolonym komandosem, wręcz zbójcą, który po latach przeobraził się w przewodnika kampanii na rzecz pokoju? W książce Ayalon sam się nad tym zastanawia i odpowiada.

Rozmawia też z wieloma ludźmi z Izraela i Palestyny, którzy mają zupełnie odmienne poglądy od niego, ale chce ich poznać i zrozumieć, nieustannie szuka drogi porozumienia. Wbrew pozorom jest jednak realistą, a nie idealistą.

Jednocześnie książka daje nam dość jasny obraz całego konfliktu, który toczy się od 1948 roku.

Warto też wspomnieć, że „Bratobójczy ogień. Jak Izrael stał się swoim własnym wrogiem i czy jest nadzieja na przyszłość” znalazła się w finale konkursu The National Jewish Book Awards.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Nagły Atak Spawacza



Zobaczmy, co na początku nowego roku oferuje klub Stara Kółownia w chrzanowskim domu kultury. 18 stycznia, w sobotę (godz. 18), wystąpi grupa Nagły Atak Spawacza. Gra muzykę określaną jako hardcore rap. Jeśli ktoś dalej kojarzy hip-hop, również agresywny, wyłącznie z młodszym pokoleniem, to może się zdziwić, bo Nagły Atak Spawacza to panowie z pięćdziesiątką na karku. Zespół został założony w 1994 roku w Swarzędzu. Ma na koncie kilkanaście płyt. Ostatnia to „Szwadron Kamikadze” z końca 2023 r.

Teksty piosenek Nagłego Ataku Spawacza są często naszpikowane wulgaryzmami. W przypadku hardcore rapu chciałoby się powiedzieć „c'est la vie” – takie jest życie. Niemniej jednak organizatorzy zapowiadają, że to koncert wyłącznie dla dorosłych.

Przed Nagłym Atakiem Spawacza będzie można usłyszeć dwa duety, tworzone głównie przez muzyków z Chrzanowa i Trzebinia. Albano (promujący płytę) połączy siły z Endim (wokalista zespołu Wyjście Awaryjne).

Zaprezentuje się również duet W.R.Ona. To projekt muzyczny Sławka Wrońskiego (ps. Wrona), mocno związanego z Chrzanowem. Kiedyś basista rapowo-rockowego zespołu Śfider Any. Drugim ogniwem jest perkusista Grzegorz Imielski (ps. Mały). Sławek Wroński, po długim pobycie w Londynie, znów mieszka w Chrzanowie i w ramach projektu W.R.Ona serwuje drugą płytę „Ile”.

I jeszcze o cenach biletów. Miejskie Centrum Kultury i Sztuki (dawny MOKSiR) proponuje wejściówki za 50, 55 i 60 zł.

Łukasz Dulowski

FILM

KLEKS I WYNALAZEK FILIPA GOLARZA

Druga część nowej wersji „Akademii Pana Kleksa” powiela wszystkie błędy pierwszej i każe myśleć o sobie raczej w kategorii wydarzenia, które musi wypracować określony zysk niż w kategorii jakości filmowej.

W pierwszej części filmu – Akademii, miejsce, które uczy magii i kultury tradycję czytania bajek dla niezwykłych dzieci, udało się ocalić przed stadem pół dzikich Wilkasów. W drugiej Kleks i jego najzdolniejsza uczennica Ada Niezgódka postanawiają wyjaśnić sprawę Alberta, chłopca zamienionego w robota, w którym zadłużyła się Ada. Trop wiedzie do Filipa Golarza, zdolnego ucznia Akademii, który przed laty został z niej wypędzony. Kleks będzie musiał opuścić swój magiczny świat, aby zderzyć się z rzeczywistością. Ada natomiast poszuka ratunku w świecie bajek. Nikt z nich nie spodziewa się intrygi jaką uknuł podły Filip.

Główną wadą tego filmu jest powierzchowność powstała zapewne jako skutek uboczny pogoni za szybkim, pełnym atrakcji opowiadaniem. W jedyne Kawulski starał się jeszcze jako tako zarysować postać Ady. Tutaj nie dba już ani o bohaterów, ani o logikę akcji i historii.

Na słowo musimy uwierzyć, że Kleks jest czarodziejem, bo oprócz przenoszenia się w przestrzeni żadnej magii ani nie zna, ani nikogo nie uczy. Życzeniowo potraktowany jest również romans Ady i Alberta. Ot, kilka długich spojrzeń w oczy i są zakochani na zabój.

W efekcie pierwsza połowa filmu zamienia się raczej w zbiór nieśmiesznych gagów. W drugiej akcja nabiera tempa dzięki uruchomieniu czarnego charakteru Filipa. Jednak umowność i teledyskowa poetyka wykluczają jakiegokolwiek przeżycie tej historii.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 9 do 15 stycznia

BARAN



Jako rodzic zadbaj o zdrowie swoich dzieci. Jeśli jesteś wolnym Baranem, w tym tygodniu Twoje serce zabije szybciej, choć serce obiektu Twoich westchnień może być już zajęte. Spodziewaj się zwiększonych wydatków, choć zakupy przyniosą Ci radość. Zwykle dotyczyć będą wyposażenia domu lub prezentów dla bliskich osób. W domu będziesz przebywać mniej niż zwykle, pracy i spraw do załatwienia będzie tak dużo, że pochłonie Cię to bez reszty. Dopiero w przyszłym tygodniu odczujesz zwolnienie tempa.

BLIŹNIĘTA



To doskonały astrologicznie tydzień dla Waszych spraw zawodowych. Konieczne stanie się ograniczenie kontaktów z bliskimi i zajmowania się sprawami domowymi. W pracy spodziewaj się nowych, ciekawych wiadomości, warsztatów szkoleniowych i spotkań z nowymi ludźmi. Zrobicie na kimś bardzo dobre wrażenie, wsparcie otrzymacie od kogoś sporo od Was starszego. Jeśli myślicie o pracy za granicą, to jest to doskonały czas by się z nią właśnie teraz rozglądnąć. Weekend zapowiada się bardzo romantycznie.

LEW



Opozycja Słońca do Marsa, który wpływa już na Twój znak sprawi, że staniesz w obronie swoich racji lub swoich dzieci lub będziesz bardzo aktywny zawodowo. Możesz pełnić również rolę pośrednika pomiędzy dwiema zwaśnionymi stronami. Nie przyjmiesz postawy defensywnej, planety pokazują, że raczej mocno zaangażujesz się w daną sprawę i poświęcisz jej sporo uwagi. Uważaj na ludzi chętnie innych krytykujących, na szczęście masz teraz doskonałe zdolności negocjacyjne. W weekend zrelaksuj się dobrą muzyką.

WAGA



W tym tygodniu bez trudu osiągniesz to na czym Ci zależy. Twoja odpowiedzialność przyniesie Ci uznanie współpracowników. Bądź sobą i rób to co lubisz, w ten sposób osiągniesz doskonałość i dostrzeżoną przez innych wewnętrzną harmonię. W sprawach uczuciowych będziesz zmysłowa ale też komunikatywna, nieraz jasno dasz do zrozumienia na czym Tobie zależy. W weekend chętnie odwiedź dalszą rodzinę lub znajomych albo wybierzesz się na krótki wypoczynek w nieznanym miejscu.

STRZELEC



Najbliższy tydzień sprzyja kupowaniu czegoś dla domu, choć jeśli urodziłeś się w ostatnim dekanacie, więcej zarobisz niż wydasz, co dodatkowo poprawi Ci nastrój. Jeśli szukasz pracy masz dużą szansę by otrzymać telefon z dobrą wiadomością. Dla Strzelców-singli to owocny czas przy poszukiwaniu miłości, a randki w tym tygodniu przyniosą miłe niespodzianki i dobre wrażenia. Weekend niech będzie spontaniczny i pełen serdeczności. Możesz mieć kłopoty z zasypianiem, zadbaj o odpowiednią ilość snu.

WODNIK



W tym tygodniu zobaczysz się z kimś w kim kiedyś byłeś zakochany lub odnowisz zapomnianą przez czas przyjaźń. Niektórzy z Was pomogą przyjacielowi w sprawach zawodowych lub zdrowotnych. Twoja praca stanie się i dla Ciebie priorytetem, porozmawiasz z przełożonym, masz możliwość poprawienia swoich notowań, sprawy ważne będą układać się po Twojej myśli. Zastanów się jak usprawnić pracę by zwiększyć swoją wydajność.

BYK



Kwadratura Wenus do Jowisza zachęca do oszczędzania. To intensywny i znaczący czas dla osób pracujących w szkolnictwie, w systemie ochrony zdrowia i branży finansowej. Ten tydzień to czas planowania większych zmian w relacjach – niektórzy z Was podejmą decyzję o rozstaniu lub wręcz przeciwnie – o ślubie. Przyjrzyj się sobie i swoim potrzebom, wielu z Was otworzy się na nowe znajomości i doznania.

RAK



Masz doskonały układ planetarny. Będziesz w doskonałej formie psychofizycznej, to sprawi, że zrobisz na innych wrażenie. Dobrze nadstawiaj ucha, to co usłyszysz otworzy Ci oczy na pewne sprawy i zachowanie niektórych ludzi. Zwróć uwagę na kobiety, nie wszystkim możesz ufać, choć z ich strony niewiele Ci grozi, bo zawsze w porę zorientujesz się na co możesz sobie pozwolić w kontaktach z nimi. W weekend będziesz miał okazję do dobrej zabawy.

PANNA



Wenus w znaku Ryb obdarzy Cię dobrym samopoczuciem. Ten tydzień upłynie pod znakiem nowych znajomości, zwykle w miejscu pracy lub nauki. Wiele z Was pozna teraz swoich przyszłych wieloletnich przyjaciół, niektóre Panny zobaczą się z kimś z kim utrzymywały jedynie kontakt telefoniczny. Świetny tydzień dla zawodowych negocjacji, w tym także własnej umowy o pracę. W weekend potańcz lub dobrze się wyśpij.

SKORPION



Mars przyniesie Ci w tym tygodniu biurowy romans lub przeżycie czegoś nieoczekiwanego i romantycznego. W uczuciach będzie gorąco i namiętne, życie erotyczne dostarczy Ci wspaniałych emocji. W sprawach zawodowych określ swoje priorytety i na nich skoncentruj swoją uwagę, na pewno ze wszystkim świetnie sobie poradzisz. To dobry czas na zarabianie pieniędzy, pierwszą randkę i wizyty u lekarza – zauważysz wyraźną poprawę zdrowia.

KOZIOROŻEC



Być może będziesz miał ochotę na zaangażowanie się w nowy, ekscytujący związek, ale rozsądek podpowiadać będzie coś zupełnie innego. W niektórych Koziorożcach odżyje uczucie do kogoś z przeszłości. W miejscu pracy korzystnie jest przebywać w szerszym gronie, inicjując rozmowy i pokazać swoją racjonalną stronę osobowości. W sprawach ważnych pomoże Ci mężczyzna, dla niektórych z Was okaże się nim Twój przyszły szef.

RYBY



Bardzo korzystny układ planet, który przyniesie okazję do rozwoju samych siebie w oryginalny sposób lub okazania wsparcia komuś kto jest Wam bliski. Waszymi mocnymi stronami, które warto teraz rozwijać są przedsiębiorczość i chęć niesienia pomocy. Osoby uczące innych i te, które muszą przemawiać przed większym audytorium, wykażą się pomysłowością i doskonałym wyczuciem emocji publiczności.

Ks. Jerzy Górny CM (1963-2024)

W wieku 61 lat zmarł posługujący w Krzeszowicach ks. Jerzy Górny CM. O śmierci kapłana - zakonnika - poinformowali jego współbracia.

„Z wielkim smutkiem informujemy, że 31 grudnia w godzinach wieczornych, w szpitalu, zaopatrzone sakramentami świętymi, zmarł nasz współbrat ks. Jerzy Górny CM. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen” – napisali na facebookowym profilu krzeszowickiego Domu Rekolekcyjnego Vincentinum, w którym zmarły ksiądz był w przeszłości dyrektorem.

Jerzy Górny urodził się 18 lipca 1963 roku w Bydgoszczy. W 1982 roku wstąpił do Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Święcenia kapłańskie otrzymał w Krakowie na Stradomiu w maju 1988 roku z rąk biskupa Tadeusza Gocłowskiego, ordynariusza diecezji gdańskiej.

Najpierw był katechetą i ekonomem w **krakowskiej parafii NMP z Lourdes**. Potem, w latach 1994-96, pracował jako ojciec duchowny w Seminarium Internum w Krzeszowicach. Na cztery lata trafił następnie do Krakowa. Od 2000 roku znów **posługiwał nieprzerwanie w Krzeszowicach**. Był tam superiorem, dyrektorem domu rekolekcyjnego, spowiednikiem oraz Krajowym Modekatorem Rodziny Wincentyńskiej.

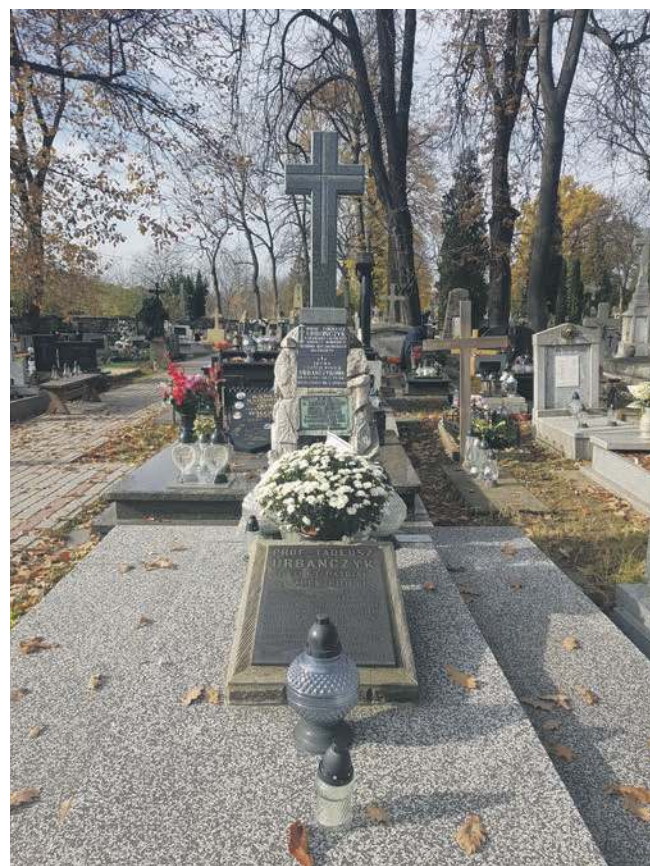
Duchowny spoczął w grobowcu Księża Misjonarzy **na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie**.



ks. Jerzy Górny

SPACEREM PO CMENTARZU
PARAFIALNYM W CHRZANOWIE

GROBOWIEC URBAŃCZYKÓW



W grobowcu jest pochowany Franciszek Urbańczyk – architekt powiatowy. To jemu pod koniec lat 80. XIX wieku powierzono zadanie poszerzenia chrzanowskiego cmentarza. Zaprojektował ogrodzenie i bramę wejściową (tę istniejącą do dziś); zachowała się na niej data: 1893.

Franciszek Urbańczyk to też budowniczy Domu Urbańczyka (jego rodzinny dom), przy al. Henryka. Znajduje się w nim obecnie oddział wystaw

czasowych Muzeum w Chrzanowie. Inne jego projekty to np. ołtarz główny w kościele św. Mikołaja i wieża w klasztorze bernardynów w Alwerni.

W grobowcu spoczywa również Tadeusz Urbańczyk (1887-1973) - profesor gimnazjalny. Uczył w chrzanowskim liceum języka polskiego, łacińskiego, greckiego, historii i geografii. Był dyrygentem chóru męskiego „Żaby” oraz reżyserem miejskiego teatru amatorskiego.

(9)

Odeszli od nas (31.12.2024-7.01.2025)

Helena Skotniczna lat 87, zmarła 31.12.2024, pochowana na cmentarzu komunalnym w Trzebinii

Emilia Kobiela lat 92, zmarła 31.12.2024, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Maria Natoń lat 73, zmarła 31.12.2024, pochowana na cmentarzu komunalnym w Dulowej

Michalina Kasprzyk lat 91, zmarła 1.01.2025, pochowana na cmentarzu w Karniowicach

Lucyna Rakoczy lat 71, zmarła 1.01.2025, pochowana na cmentarzu w Trzebinii - Sierszy

Antoni Kurek lat 87, zmarł 2.01.2025, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Katarzyna Rettke lat 60, zmarła 2.01.2025, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Franciszek Ciupek lat 78, zmarł 3.01.2025

Wiesław Lorek lat 66,



zmarł 3.01.2025, pochowany na cmentarzu komunalnym w Libiążu

Józefa Kucharska lat 79, zmarła 3.01.2025, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Władysława Maciejewska lat 94, zmarła 4.01.2025, pochowana na cmentarzu parafialnym w Libiążu

Władysława Piotrowska lat 75, zmarła 4.01.2025, pochowana na cmentarzu parafialnym w Libiążu

nym w Libiążu

Ludwik Zaczyński lat 80, zmarł 5.01.2025, pochowany na cmentarzu w Zagórzcu

Jan Król - lat 81, zmarł 7.01.2025, pochowany na cmentarzu w Psarach

ogłoszenie

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

- ♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ♦ Własna chłodnia
- ♦ Własna sala pożegnań
- ♦ Własna pracownia florystyczna
- ♦ Kremacje
- ♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasilkiem pogrzebowym
- ♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY

Styks

R. TAMKOWSKI
J. MAJER

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl

CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”

Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Mysłachowice



Dyrekcja szpitala ogłosiła konkurs. Na szpitalne oddziały zaczęły się zamieniać w bożonarodzeniowe jarmarki. Pacjenci byli zachwyceni, Miłkołaj też. Na rehabilitację dotarł na saniach z wózków inwalidzkich; na paliatywnym, gdzie też zawiątał, wysłuchał koled granych przez jedną z pielęgniarek w świątecznej dmuchanej fotobudce, na ginekologii przywitał się z dziadkiem do orzechów, a na urologii dał się nawet zacewnikować. Pacjenci byli pod wrażeniem, ale Miłkołajowi to chyba nie przypadło do gustu, bo wyszeptał, że na wielkanocne malowanie jajek nie wpadnie.

32-latek z Chrzanowa wpadł po tym, jak z nożem w ręku postanowił wstąpić do jednej ze stacji benzynowych w swoim rodzinnym mieście. Zagroził sprzedawcy, zażądał kasy, wziął fajki, alkohol i uciekł. Ten ostatni musiał być dobry, bo po kilku godzinach rozbójnik stracił czujność i został zatrzymany. Okazało się, że była to jego ulubiona stacja, bo kilka miesięcy wcześniej już ją odwiedził w podobnym celu. Teraz będzie miał kilka lat na zmianę przyzwyczajęń.

Burmistrz Trzebinia hulał, że hej na sylwestrze TV Republika. Na srebrnym ekranie dał się zobaczyć, jak bryka w strefie dla VIP-ów, gdy publikę ze sceny zabawia Andrzej Rosiewicz. Nie wiadomo co sprawiło, że burmistrz trafił do strefy VIP. Czy to koneksje prywatne, wdzięczność Mateusza Mijała, okupującego scenę przed Rosiakiem, który za panowania Okoczuka robi za gwiazdę Trzebinia, a może przepustką była zgoda na akcję Republiki, która postanowiła wybić z głowy Polaków WOŚP i Jurka Owsiaka.

Dyrektorze libiąskiej biblioteki marzy się nowa siedziba, może i taka na wzór trzebińskiej Manufaktury. Sęk w tym, że tak jak podobny obiekt w Trzebinie utopił gminę w długach, tak Libiąż tonie w takich po basenie. O nowej siedzibie biblioteki trudno więc myśleć. Co najwyżej można zwiększyć działania na rzecz czytania e-booków, by miłośnicy książek nie musieli chodzić wypożyczać papierowego wydania na peryferia.

37-latek krzyczał do wychodzących z pasterki w Libiążu. Chyba założył, że wcieli się w nauczyciela języka, bo robił to po angielsku. I choć był pijany, to myślał na tyle trzeźwo, że inwektywy w mig tłumaczył na polski. Zgarnęła go policja. Wytrzeźwiając w Boże Narodzenie. Poranną modlitwę zmówił już tylko po polsku. Po polsku usłyszał też zarzuty.

przełomowe
KADRY



Zalew Chechło w Trzebinia



Paweł Pietrzak

Nowy rok zaczynamy od spacerów. Nad zalew Chechło w Trzebinia zaprasza Paweł Pietrzak z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Pięknie prezentuje się akwen. Lekko skuty lodem, w promieniach zachodzącego słońca.

Paweł Pietrzak mieszka w Chrzanowie. Pracuje jako policjant. Fotografia, jak przekonuje, to odskocznia od codziennych obo-

wiązków. Zaczynał z analogową Praktyką, a po kilku aparatach kompaktowych związał się z Canonem. Teraz przyszła kolej na markę Sony.

Najbardziej lubi uwieczniać krajobrazy z najbliższej okolicy. Stara się przywiązywać dużą uwagę do szczegółów na zdjęciu. Na publikowanej fotografii raczej nieprzypadkowo pojawiła się rysa na pierwszym planie, która przecina kadr. Wprowadza element niepokoju w sielankowy pejzaż.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 14 stycznia 2025 roku, w numerze 2. (1175)

■ Jedną z pierwszych decyzji nowego burmistrza Chrzanowa Marka Niechwieja było wpuszczenie na Rynek rowerzystów. Jego poprzednik Ryszard Kosowski nie chciał się na to zgodzić. O to, by na płytę Rynku można było wjeżdżać na rowerach, postulowali członkowie Masy Krytycznej, Stowarzyszenia Chrzanowskich Cyklistów i pojedynczy mieszkańcy. - To pierwszy krok do dobrych zmian dla rowerzystów - mówi Piotr Mankiewicz, prezes SChC. Kolejnym ma być tworzenie nowych ścieżek rowerowych w mieście.

■ Gminnej spółce Usługi Komunalne Trzebinia brakuje pieniędzy. Nie ma ich nawet na pensje dla pracowników. Trzebińscy radni jednogłośnie zgodzili się, by w związku z tą sytuacją przekazać spółce 450 tys. zł. Nowy prezes Usług Komunalnych Adam Pasternak zapowiada, że jak otrzyma wszystkie dokumenty i przeanalizuje sytuację, to wyjaśni radnym, skąd te długi. Deklaruje też, że wyprowadzi spółkę na prostą. Usługom kibicuje również burmistrz Adam Adamczyk. - To nasze dziecko. Dlatego usługi komunalne będą dominować przy podziale zadań od gminy - mówi. Na razie opcji ich likwidacji nie bierze pod uwagę.

■ Były burmistrz Trzebinia Stanisław Szczurek, który stracił stanowisko w listopadowych wyborach samorządowych, wierzy, że znów będzie rządził tą gminą. Na razie wrócił do handu narzędziami. Nie zdradza jednak nazwy przedsiębiorstwa, w którym jest zatrudniony. Na swoim profilu na FB napisał: „Przyszły burmistrz Trzebinia”. Wierzy, że w kolejnych wyborach to on wygra i ponownie obejmie urząd.

Aż tak daleko w przyszłość nie wybiega były burmistrz Chrzanowa Ryszard Kosowski. On też musi zmienić pracę. Po 16 latach, spędzonych na burmistrzowskim fotelu, wraca do starostwa powiatowego, które przejęło kompetencje Urzędu Rejonowego w Chrzanowie, gdzie Ryszard Kosowski poprzednio pracował. Były burmistrz zaczął od... bezpłatnego urlopu. Ma odpoczywać do lutego.

TAK BYŁO...

Ogień w kościeleckim pałacu

10 stycznia mija 85 lat od tragicznego pożaru pałacu Starzeńskich na chrzanowskim osiedlu Kościelec.

Do dzisiaj nie wiadomo, co się wydarzyło w kościeleckiej rezydencji w pierwszych dniach 1940 roku. Dlaczego pojawił się ogień, który strawił obiekt. Nie został już odbudowany, choć były takie plany.

Pałac możemy zobaczyć teraz tylko na archiwalnych zdjęciach i przypomnieć jego historię.

Powstał na przełomie XVIII i XIX wieku jako parterowa budowla w stylu klasycystycznym. Przebudowany w 1883 r., gdy należał do hrabiego Antoniego Wodzickiego. Wtedy zyskał neobarokową szatę. Ostatnimi właścicielami kościeleckiej rezydencji byli Starzeńscy.

Czarno-biała fotografia pochodzi z połowy lat 60. minionego wieku. Przed ruinami pałacu stoją: Franciszka Steller, Anna Jankowska, Alicja Dziadkowiec i Alfred Jankowski.

(ŁD)



Ruiny pałacu w chrzanowskim Kościelecu

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski, Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.